PL ISSN 1899-346X

Aktualności

UNIWERSYTETU PRZYRODNICZEGO W LUBLINIE

ROK XVII NR 1(65) STYCZEŃ-MARZEC 2013

KARNAWAŁ
W OBIEKTYWIE JACKA PIASECKIEGO

BAL REKTORSKI

BAL CHARYTATYWNY

ZABAWA CHOINKOWA DLA DZIECI

KRYSZTAŁOWA CEGŁA DLA UNIWERSYTETU PRZYRODNICZEGO W LUBLINIE

W Centrum Kongresowym UP w Lublinie 7 grudnia 2012 r. odbyła się prezentacja i ocena najlepszych inwestycji budowlanych po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej. Do tej edycji konkursu o laur „Kryształowej Cegły" zgłoszono 57 inwestycji z Polski, Ukrainy i Białorusi. Konkurs organizowany jest corocznie przez Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe Lublin. W dotychczasowych dwunastu edycjach o „Kryształową Cegłę" zgłoszono ponad 600 budynków.

Konkurs jest zdecydowanie największym, najbardziej reprezentatywnym i najszerszym przeglądem inwestycji budowlanych w przygranicznych rejonach po obu stronach wschodniej granicy UE i na stale wpisał się do znaczących wydarzeń w inwestycjach budowlanych.

To specyficzne miejsce Europy, pogranicze Wschodu i Zachodu, prawdziwa mieszanka kultur i tradycji, a także ogromna różnorodność rozwiązań technicznych i technologicznych w budownictwie.

Udział w konkursie jest znakomitą formą do zaprezentowania dotychczasowych osiągnięć, przedstawienia nowych trendów budowlanych w realizacji inwestycji przeznaczonych dla różnorodnych użytkowników.

Tegoroczne obiekty oceniane były przez specjalną komisję, której przewodniczyła mgr

inż. arch. Elżbieta Mącik w 12 grupach, takich jak: budynki mieszkalne, mieszkalno-usługowe, usługowo-przedszkolne i szkolne, obiekty akademickie, hotelowo-konferencyjne, obiekty kultury, przemysłowe, użyteczności publicznej, remonty i modernizacje oraz rewaloryzacja obiektów zabytkowych.

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie w grupie obiektów akademickich zgłosił do nagrody budynek Biblioteki Głównej – Regionalnego Ośrodka Rolniczej Informacji Naukowej. W grupie tej do oceny wytypowano kilkanaście obiektów uniwersyteckich z Polski, Białorusi i Ukrainy.

Jury przyznało następujące nagrody „Kryształowej Cegły": I miejsce – Wydział Pielęgniarstwa Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku; II miejsce – Biblioteka Główna – Regionalny Ośrodek Rolniczej Informacji Naukowej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie; III miejsce – Dom Studenta z Centrum Badań nad Innowacjami Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Białej Podlaskiej. Wyróżnienie w tej grupie otrzymało Miasteczko Akademickie w Pińsku – Białoruś.

Należy również podkreślić, iż jest to już druga „Kryształowa Cegła" dla naszej uczelni. Pierwszą otrzymał obiekt Wydziału Nauk o Żywności i Biotechnologii przy ul. Skromnej.

Liczymy, iż w tym roku podobną nagrodę otrzyma Centrum Innowacyjno-Wdrożeniowe Nowych Technik i Technologii w Inżynierii Rolniczej przy ul. Głębokiej 28.

Henryk Bichta
Fot. Jacek Piasecki

SPIS TREŚCI

WYDARZENIA
Przemówienie JM Rektora Mariana Wesołowskiego **2**
Życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia **4**
Nowo mianowany profesor **5**
Laureatka Fundacji *Pro Scientia et Vita* PAN **8**
Rekrutacja zimowa **8**
Laureat konkursu „Forum Akademickiego" **9**
Doktorat Honorowy dla prof. Wojciecha Tanasia **10**
Debata **10**
Korzystna współpraca **11**
Nominacje · Habilitacje · Doktoraty **11**
Łamanie praw studentów **11**
Rezerwat Jata **16**
Nagrody Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej **19**
Dyplomy w Zamościu **20**
60 lat Chóru Akademickiego **21**
Dzień Otwarty 2013 **23**
XIX Wystawa Polskiej Książki Naukowej w Monachium **26**
Poznańskie Dni Książki Naukowej **27**
Geographic Information Systems w Lublinie **28**
Poszukiwanie skarbów **28**

PRO MEMORIA
Prof. Adam Kaczor **6**
Prof. Ryszard Stenzel **7**

KONFERENCJE · SYMPOZJA
Rozwój infrastruktury sanitarnej... **12**
Inżynieria, kształtowanie i ochrona środowiska **13**
XV Forum Architektury Krajobrazu **14**
Konferencja językowa **15**
Ochrona rodzimych ras owiec **22**

WOKÓŁ NAUKI
Dlaczego jeż ma kolce? **18**
Białka polimorficzne mleka... **24**
Wyjazd szkoleniowo-turystyczny do Chin **32**

WĘDKARSTWO
Wędkarskie wspomnienia minionego roku **25**

JAWOR
Integracja poprzez taniec **25**

LOSY ABSOLWENTÓW
Kreatywność na studiach popłaca **29**

SPORT
Zwycięstwo w futsalu **29**

DYDAKTYKA
Studia pełne mozliwości **30**

Redaktor prowadzący
MONIKA JASKOWIAK

Na I s. okładki
młody żuraw pod
opiekuńczymi skrzydłami matki.
Fot. ANDRZEJ BOROWSKI

Aktualności UP · Wydawca: Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie · Rada Programowa: Małgorzata Bzowska-Bakalarz, Stefania Jezierska-Tys, Alina Kowalczyk-Juśko, Monika Michalak-Majewska, Elżbieta Pogroszewska, Leszek Tymczyna, Krzysztof Szkucik · Zespół redakcyjny: Monika Jaskowiak (e-mail: monika.jaskowiak@up.lublin.pl), Ewa Różycka, Anna Siek, Andrzej Woytowicz (red. graficzny), Anna Wypychowska, Ewa Zawadzka-Mazurek · Projekt winiety: Barbara Jarosik wg pomysłu Zbigniewa Strzałkowskiego · Adres Redakcji: 20-950 Lublin, ul. Akademicka 13, skr. poczt. 158, tel. 81 445-68-05, e-mail: wydawnictwo@up.lublin.pl · Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i modyfikacji tytułów. Druk: Pracownia Poligraficzna UP w Lublinie, ul. Głęboka 31

PRZEMÓWIENIE JM REKTORA MARIANA WESOŁOWSKIEGO

WYGŁOSZONE PODCZAS SPOTKANIA NOWOROCZNEGO

Dzisiejsza uroczystość gromadzi zarówno aktywnych zawodowo pracowników naszej uczelni, jak i emerytowanych. Cieszę się, iż w tym roku stanowią Państwo tak liczną grupę. Dziękuję za przyjęcie zaproszenia

W 2013 roku przypada 69. rocznica funkcjonowania w Lublinie rolniczych studiów wyższych, a także 58. rocznica samodzielności prawnej uczelni. Dodam, że w 2013 r. będzie 60-lecie działalności Wydziału Biologii i Hodowli Zwierząt. Przypomnę, że nasza uczelnia korzeniami sięga roku 1944. Wtedy powstały 2 nasze wydziały Rolny i Weterynaryjny. Wydział Zootechniczny powstał w 1953 r.

Miniony rok był dobrym rokiem w działalności uczelni. Uniwersytet rozwija się bardzo dynamicznie. Wypromowaliśmy liczną grupę absolwentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych I, II i III stopnia. Przyjęto wymaganą liczbę studentów ustaloną przez Senat. Wzrósł zdecydowanie potencjał kadrowy szkoły. Pojawiły się nowe obiekty, które nie tylko unowocześniają proces dydaktyczny, ale i proces badawczy. Wszystko to było wynikiem skrupulatnej realizacji ustaleń, uchwał przygotowanych przez wysoki Senat, a także ustaleń 7 wysokich rad wydziałów. Miniony rok nie byłby możliwy bez zaangażowania i współpracy wszystkich pracowników. Dlatego wszystkim dziękuję.

Szczególnie dziękuję naszym pracownikom za aktywną działalność w roku akademickim 2011/2012. Ale sukcesów nie byłoby, gdybyśmy nie mieli licznych sponsorów, a także osób lobbujących na rzecz Uniwersytetu. To duża sztuka znaleźć sobie takich, którzy byliby przyjaciółmi nie tylko na dobre, ale i na złe. My takich przyjaciół mamy.

Chciałbym serdecznie podziękować wysokiemu Senatowi, prorektorom tej i poprzedniej kadencji. Dalej pracownikom rad wydziałów, dziekanom tej i poprzedniej kadencji. Dziękuję administracji szkoły kanclerzowi, wicekanclerzom, kierownikom działów poszczególnych jednostek, którzy biorą na siebie realizację zaleceń rektora. Dziękuję samorządowi studenckiemu i samorządowi doktorantów, pracownikom biura rektora oraz pracownikom dziekanatów. Tam bowiem jest bezpośredni styk z naszym podstawowym dobrem, czyli ze studentami.

Dziękuję pracownikom domów studenckich, za wkład pracy, za życzliwość, za wyrozumiałość. Za to, że niekiedy z przymrużeniem oka patrzycie na młodzieńcze, niekiedy niezbyt przemyślane, postanowienia i decyzje naszych studentów. Dziękuję związkom zawodowym, bez których działalność rektora i uczelni nie byłaby w niektórych punktach możliwa do przeprowadzenia.

To takie ogólne podziękowania. Teraz kilka szczegółów. Oczywiście dużo szczegółów zawierała kronika uczelni. Jest to bardzo dobry dokument. On będzie wykorzystywany przy okazji zjazdów wielu roczników. Będzie powtarzany po wielokroć w ciągu roku kalendarzowego.

Rozpocznę od spraw studenckich. Przypomnę w minionej rekrutacji zgłosiło się do nas 8300 kandydatów. Oznacza to, według przyjętego przez Senat limitu 1980 osób, iż o 1 miejsce ubiegało się 4 kandydatów. Jest to bardzo dobry wynik. Dzięki temu mogliśmy zapełnić wszystkie miejsca, jakie przewidzieliśmy dla tegorocznych absolwentów szkół średnich.

Na uczelni uruchomiono 5 nowych kierunków studiów, 11 specjalności. W sumie w uczelni funkcjonuje 27 kierunków studiów i 62 specjalności. Dodam do tego 17 specjalności na studiach podyplomowych. Na uczelni studiuje 10 tys. studentów studiów stacjonarnych i zaocznych oraz dodatkowo 11 doktorantów. To olbrzymia armia ludzi, którą się szczycimy i podkreślamy zarówno ja, jak i moi współpracownicy, iż studenci to sól naszego Uniwersytetu. Musimy tak unowocześniać programy kształcenia, naszą ofertę dydaktyczną, byśmy byli konkurencyjni na bardzo płytkim rynku edukacyjnym miasta i regionu.

W minionym roku wypromowano ponad 3 tys. absolwentów. W sumie, licząc od pierwszych absolwentów z lat 50., jest to grupa licząca ponad 56 tys. osób.

Uczelnia aktualnie zatrudnia 1760 pracowników. Ta liczba nie zmienia się od lat. Godne podkreślenia jest to, iż 815 osób to nauczyciele akademiccy, co stanowi 47% ogółu pracowników. Około 240 osób legitymuje się statusem tzw. samodzielnego pracownika naukowego. Gwoli uściślenia tej statystyki dodam, że w minionym roku 4 osoby uzyskały tytuł naukowy profesora. 9 osób awansowało na stanowisko profesora zwyczajnego. Około 20 osób na stanowisko prof. nadzwyczajnego, określanego mianem profesora uczelnianego. Habilitowano 8 osób, doktoryzowano około 20.

Na zasłużoną emeryturę odeszło 26 nauczycieli akademickich w tym aż 9 profesorów. Odeszło także o wiele więcej pracowników administracji, obsługi, pracowników inżynie-

ryjno-technicznych. Wszystkim tym, którzy odeszli na emeryturę chcę podziękować za wkład pracy na rzecz Uniwersytetu. Życzę dużo zdrowia i długich lat życia. Proszę nas odwiedzać. Dumą mnie napawa, gdy Państwa tu dzisiaj widzę.

Pracownicy ogłosili drukiem 1012 publikacji, w tym 62 monografie i podręczniki oraz ponad 200 pozycji z tzw. listy filadelfijskiej.

Gdy chodzi o inwestycje, należymy do czołówki w środowisku lubelskim. Oddaliśmy w połowie czerwca minionego roku budynek Biblioteki Głównej na wskroś nowoczesny, gdzie znalazło swoje pomieszczenia Wydawnictwo UP. Także Biblioteka ma świetne warunki. Zlikwidowano filie na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej.

Przy okazji powiem, że pan dr Marian Butkiewicz znalazł oryginalne opracowania w języku niemieckim tzw. Berlinkę, która przekazaliśmy Uniwersytetowi Jagiellońskiemu. Wczoraj otrzymałem podziękowanie od rektora UJ za zrozumienie wartości Berlinki dla kultury narodowej Polski i za przekazanie tego księgozbioru do UJ. Tam wraz z innymi dziełami będzie służyć przyszłym pokoleniom.

Wszystkie sprawy związane z przekazaniem budynku Biblioteki Głównej UP są zamknięte. Dziękuję tu koledze kanclerzowi Dziubińskiemu, którego starania są uwieńczone pełnym sukcesem, budynek mamy rozliczony. Również na 100% rozliczone jest Laboratorium Agroekologiczne. Wreszcie dobiega końca realizacja projektu związanego z komputeryzacją szkoły. Są to różnego rodzaju moduły. Jest to bardzo nowoczesny instrument dyscyplinujący proces studiowania.

Jesteśmy w końcowym etapie przekazywania nam ze strony wykonawcy budynku przy ul. Głębokiej 28, w którym zlokalizowane jest Centrum Nowych Technik i Technologii w Inżynierii Rolniczej. Inwestycja jest na ostatnim etapie. Wprowadzamy tam umeblowanie, wyposażenie. Budynek służyć będzie pracownikom WIP, WOiAK, SPNJO, Zakładowi Technologii Kształcenia oraz innym agendom. Jest to obiekt, który na pewno będzie misterem Lublina i stanowi powód do zazdrości ze strony innych, zwłaszcza tych, którzy nie potrafią prowadzić inwestycji. Z tego również powodu nasza oferta dydaktyczna i badawcza zwiększy się i będziemy nowoczesnym ośrodkiem na miarę XXI w.

Dzięki zabiegom rektora, ale także dzięki lobbingowi kolegów z różnych ministerstw otrzymaliśmy 74 mln złotych na budowę nowoczesnych klinik weterynaryjnych. Gdyby nie te pieniądze nasza weterynaria, która przeżywa renesans, musiałaby odstawać od takich ośrodków jak Warszawa, Olsztyn, Wrocław. Dzięki temu otrzyma Certyfikat Europejski i będzie zaliczana do grona nowoczesnych ośrodków w skali europejskiej. Dziekan i władze Wydziału muszą tylko zadbać o odpowiedni poziom kadry naukowej.

Dodam, iż w uczelni przeprowadzono remonty wielu obiektów na kwotę 3 mln 800 tys. zł. A także remonty domów studenckich (4 mln zł). Zostały wydane olbrzymie środki na nowe inwestycje i inwestycje odtworzeniowe.

W minionym roku odbyły się wybory do władz jednoosobowych uczelni, wybory rektora i prorektorów. Zostały zorganizowane przez uczelnianą komisję wyborczą na czele z panem prof. Zbigniewem Nozdrynem-Płotnickim. Kieruję na pana ręce podziękowanie za sprawne przeprowadzenie wyborów. W sposób profesjonalny odbyły się wybory na Wydziałach. Wybrano dziekanów i prodziekanów oraz przedstawicieli do Senatu. W ten sposób zamknęliśmy rok wyborczy.

Niech mi będzie wolno podziękować społeczności Uniwersytetu za wskazanie po raz czwarty mojej osoby i zaufanie w pełnieniu zaszczytnej funkcji rektora. Serdecznie dziękuję. Zapewniam iż w dalszym ciągu moją naczelną dewizą będzie służba szkole, nie administrowanie. Chcę widzieć wszelkie problemy w kontekście spraw ludzkich, aby była jak największa liczba zadowolonych osób. Poparło mnie 78% elektoratu, a te 22% będę się starał zadowolić.

Rok 2013 to rok wyboru jednoosobowych ciał, kierowników katedr, dyrektorów instytutów, kierowników zakładów i pracowni. W lutym i marcu odbędą się konsultacje w poszczególnych jednostkach, gdzie państwo będą wskazywać swoje kandydatury dziekanom i prodziekanom w tajnym głosowaniu. Oczywiście nie jest to obowiązujące dla Wysokiej Rady. Obowiązkiem dziekana jest przedstawić na posiedzeniu Rady Wydziału wszystkich, którzy mogą ubiegać się o stanowisko kierownika czy dyrektora. Nawet tego, który otrzymał zero głosów na posiedzeniu katedry. Oczywiście nie wolno wybierać osób, które dotyka zjawisko nepotyzmu. Nie będę tego tolerował i nie będę takich osób mianował.

Mówiłem o blaskach, ale teraz powiem o cieniach.

Nad jakimi problemami powinniśmy się skupić. Po pierwsze nad opracowaniem do końca strategii rozwoju szkoły. W tej chwili ta strategia jest przygotowana, będzie ona konsultowana na szczeblu wydziałów, zwłaszcza przez kolegia dziekańskie. Następnie spotkamy się w rozszerzonym gronie dziekańsko-rektorskim i na najbliższym posiedzeniu senatu w lutym zatwierdzimy strategię rozwoju szkoły na kilkanaście następnych lat. Jest to bardzo ważny dokument, ponieważ każda wizyta Polskiej Komisji Akredytacyjnej zaczyna się od wglądu w strategię rozwoju szkoły.

Później zatwierdzimy konwent uczelni. Mamy już kandydatury, także ze szczebla wojewody, marszałka i prezydenta Lublina. Konwent będzie ciałem doradczym senatu,

(dokończenie na s. 4)

ŻYCZENIA Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ NOWEGO ROKU NA RĘCE JM REKTORA UP W LUBLINIE NADESŁALI M.IN.:

prof. Barbara Kudrycka, min. nauki i szkol. wyższego; Stanisław Kalemba, min. rol. i rozwoju wsi oraz pracownicy MRiRW; Marceli Niezgoda, podsekretarz stanu w MRR; prof. Lena Kolarska-Bobińska, pos. do PE; Arakadiusz Bratkowski, pos. do PE; prof. Mirosław Piotrowski, pos. do PE; Grzegorz Bierecki, sen. RP; Ryszard Knosala, sen. RP; Stanisław Gogacz, sen. RP; prof. Henryk Cioch, sen. RP; Gabriela Masłowska, pos. na Sejm RP; Elżbieta Kruk, pos. na Sejm RP; Marek Poznański, pos. na Sejm RP; Lech Sprawka, pos. na Sejm RP; Magdalena Gąsior-Marek, pos. na Sejm RP; Cezary Kucharski, pos. na Sejm RP; Stanisław Żmijan, pos. na Sejm RP; prof. Andrzej Kidyba, konsul hon. RFN; Stanisław Adamiak, konsul hon. Ukrainy w Chełmie; Jan Danilczuk, konsul hon. Wielkiej Brytanii w Lublinie; Jolanta Szołno-Koguc, woj. lubelski; Sławomir Sosnowski, wicemarszałek woj. lubelskiego; Bożena Lisowska, radna sejmiku woj. lubelskiego; Bogdan Kawałko, dyr. Dep. Polityki Regionalnej Urz. Marszałk. w Lublinie; Krzysztof Żuk, prez. m. Lublina; Piotr Kowalczyk, przew. rady miasta Lublin; Waldemar Jakson, burmistrz miasta Świdnik; Janusz Królik, przew. rady m. Świdnik; Starostwo Powiatowe w Zamościu; Henryk Matej, starosta zamojski; Zenon Rodzik, starosta opolski; prof. Tomasz Trojanowski, prez. PAN Oddział w Lublinie; prof. Wiesław Oleszek, dyr. IUNG-PIB w Puławach; prof. Edward Arseniuk, dyr. Inst. Hodowli i Aklimatyzacji Roślin PIB; dyrekcja i rada naukowa Inst. Medycyny Wsi; Krzysztof Niemczuk, dyr. PIW-PIB w Puławach; Ryszard Stanibuła, zca lubelskiego lek. wet.; Stanisław Stepaniuk, dyr. Małopolskiej Hodowli Roślin Oddz. Centrala Nasienna w Zamościu; prof. Stanisław Krasowicz, IUNG; Fund. Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych; Inst.Zootechniki PIB w Krakowie; prof. Franciszek Adamiecki, dyr. Inst. Ogrodnictwa w Skierniewicach; prof. Józef Horabik, dyr. Inst. Agrofizyki PAN; zarząd i pracownicy Lubelskiego Parku Naukowo-Technol.; prof. Marek Żmigrodzki, rektor i Teresa Bogacka, kanclerz WSEiI w Lublinie; prof. Stanisław Michałowski, rektor UMCS; prof. Alojzy Szymański, rektor SGGW; gen. bryg. pil. dr Jan Rajchel, rektor WSOSP w Dęblinie; prof. Włodzimierz Sady, rektor UR w Krakowie; prof. Tadeusz Więckowski, rektor Polit. Wrocławskiej; prof. Bronisław Marciniak, rektor UAM; prof. Tamara Zacharuk, rektor Uniw. Przyrodniczo-Humanist. w Siedlcach; prof. Roman Kołacz, rektor UP we Wrocławiu; prof. Danuta Parylak, prorektor UP we Wrocławiu; prof. Andrzej Drop, rektor UM w Lublinie; prof. Grzegorz Skrzypczak, rektor UP w Poznaniu; prof. Piotr Kacejko, rektor Polit. Lubelskiej; prof. Antoni Bukaluk, rektor UTP w Bygoszczy; prof. Ryszard Górecki, rektor UWM; prof. Artur Korobowicz, prezes LTN; dr Sylwia Pelc, rektor WSI-E w Rzeszowie; prof. Józef Zając, rektor PWSZ w Chełmie; prof. Antoni Gawron, rektor PWSZ w Sandomierzu; ks. prof. Władysław Zuziak, rektor UPJPII w Krakowie; prof. Grzegorz Przebinda, rektor PWSZ w Krośnie; prof. Wołodymyr Snitynskij, rektor Lwowskiego Narodowego Uniw. Rol.; prof. Vasyl Hunchak, rektor Uniw. Wet. we Lwowie; prof. Dimitar Grekov, rektor Uniw. Rol. w Plovdiv; prof. Mieczysław Adamowicz, rektor PSW w Białej Podlaskiej; prof. Tadeusz Bohdal, rektor Polit. Koszalińskiej; prof. Czesław Łukianowicz, dziekan Wydz. Mechanicznego Polit. Koszalińskiej; prof. Grzegorz Kłosowski, dziekan Wydz. Nauk Przyrodniczych UKW w Bydgoszczy; prof. Adam Szewczuk, dziekan Wydz. Przyrodniczo-Technologicznego UP we Wrocławiu; dyr. i pracownicy Centralnej Bibl. Roln.; pracownicy Kat. Analizy i Oceny Jakości Żywności UP w Lublinie; prof. Teofil Mazur, UWM; ks. prof. Antoni Dębiński, rektor KUL; abp Stanisław Budzik, metropolita lubelski; Abel, prawosł. abp lubelski i chełmski; Marek Słomka, rektor Metropolitalnego Seminarium Duchowego; Krzysztof Babisz, lubelski kurator oświaty; ks. Konrad Żyśko, archidiec. koordynator duszpasterstwa akad.; ks. dr Maciej Staszak, archidiec. asystent Akcji Katolickiej; ks. Jan Bielak, prob. parafii p.w. Trójcy Przenajświętszej; Andrzej Pogoda, prokurator apelacyjny; dr Marian Zalewski, czł. zarz. TVP; dyr. i pracownicy SPSK nr 1 w Lublinie; dr hab. Elżbieta Starosławska, dyr. Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej; Ewa Rusinek-Goldiszewicz, dyr. SPA ZOZ w Lublinie; prof. Alfred Owoc, prez. Pol. Tow. Med. Społecznej; Zesp. Tańca Lud. UMCS; Jacek Weremczuk, dyr. o. PZU Życie w Lublinie; Tomasz Rakowski, dyr. TVP o. w Lublinie; Dariusz Kotlarz, red. nacz. „Kuriera Lubelskiego"; Ćwik i Partnerzy Kancelaria Radców Prawnych; Zesp. Szkół Rol. w Pszczelej Woli; Zdzisław Strupieniuk, dyr. RPN.; Piotr Waszak, dyr. o. ZUS w Lublinie; Marian Starownik, prez. zarz. o. Woj. Związku OSP RP; Spół. Mleczarska „Bieluch" w Chełmie; Poczta Polska o. Regionalny w Lublinie; Tomasz Piecak, woj. komendant OHP; Pol. Tow. Inżynierii i Techniki Przetwórstwa Spożywczego „Spomasz"; płk dypl. Piotr Chudzik, szef Woj. Sztabu Wojskowego w Lublinie; mł. insp. Sławomir Góźdź, kmdt miejski policji w Lublinie; nadinsp. Igor Parafieniuk, lubelski kmdt woj. policji; nadinsp. Dariusz Działo, śląski kmdt woj. policji; płk dr Jarosław Kraszewski, dca Wielonarodowej Brygady; Jan Zalewski, dyr. Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie; Małgorzata Stanowska, kier. Lub. Uniw. Trzeciego Wieku; Pryw. Gimn. i Liceum Ogólnokszt. im. Królowej Jadwigi w Lublinie; Bogusław Drozd, prez. zarządu Polskiej Giełdy Pracy Sp. z o.o. w Lublinie; Piotr Cioczek, zca Lubelskiego Państw. Inspektora Sanitarnego w Lublinie; Andrzej Romańczuk, dyr. Agencji Rynku Rolnego; Lech Kliza, dyr. LPEC Sp. z o.o. w Lublinie; Andrzej Miszczuk, prez. zarz. Stow. „Dom Europy"; Marian Król, przew. NSZZ „Solidarność"; Wojciech Kowalczyk „Warta"; Ilona Skibińska-Fabrowska, dyr. o. Okręgowego NBP w Lublinie; Krzysztof Markowski, dyr. Urz. Statystycznego w Lublinie; Jan Kraczek, dyr. RDLP w Lublinie; Małgorzata i Sławomir Witkowscy; ARiMR Lubelski Oddz. Regionalny; Ośrodek Przetwarzania Informacji w Warszawie; KU NSZZ „Solidarność" UP w Lublinie; zarząd i pracownicy MPWiK w Lublinie; zarząd i pracownicy Lubelskiego Rynku Hurtowego S.A.; zarząd i pracownicy Europa S.A.; zarząd i pracownicy Lubelskich Fabryk Wag FAWAG S.A.; dyr. i pracownicy Muzeum Lubelskiego; dyr. i pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Zamościu; prof. Alina Dobrzańska; Alicja i Czesław Michałowscy; Bożena Szot z rodziną; prof. Rudolf Michałek, dr h.c. UP w Lublinie z UR w Krakowie; prof. Dionizy Niezgoda; Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; Krajowa Izba Rozliczeniowa; Lubelska Fundacja Rozwoju; Operator Inkubatora Technologicznego MarKiz sp. z o. o.; Bank BGŻ; Browary Lubelskie S.A.; Przedsiębiorstwo Budowlane „UNIMAX"; MEGATEM EC-Lublin; Gmina Puławy; PGE Dystrybucja S.A. Oddz. Lublin; Lucjan, Grzegorz i Jakub Kurowscy „Szkółki Kurowscy"; Anna i Kazimierz Gajek „Dwór Anna"; zarząd i pracownicy Spółdzielni Pszczelarskiej „Apis"; Lasotronix.

(dokończenie ze s.3)

zwłaszcza rektora w kwestii rozwoju uczelni. Są to osoby godne pełnienia takich funkcji.

Kolejna sprawa to zwiększenie liczby habilitacji na poszczególnych wydziałach. Tworzymy nowe kierunki studiów. W tym roku – przypomnę – mamy 5 nowych, a wszystkich mamy 27. Aby ustanowić minima kadrowe dla tych kierunków potrzebni są samodzielni pracownicy naukowi, osoby ze stopniem doktora habilitowanego. W tym roku 3 osoby z tytułem profesorskim odchodzą na emeryturę.

Na pewno trzeba zwiększyć liczbę wysoko punktowych publikacji. To przy zbliżającej się ocenie parametrycznej jest ważne dla wszystkich wydziałów. By tych publikacji było nie tylko 200, jak w minionym roku, ale o wiele więcej. Jestem przekonany, że zmiany, jakie zaszły w dziale zajmującym się badaniami naukowymi, które wprowadził prorektor Stanisław Baran, będą służyć m.in. promocji nowych wynalazków, a także publikacji na wysokim poziomie. Z całą pewnością będziemy mieć te sprawy zidentyfikowane i nie umkną naszej pamięci.

Rozwój naukowy jest niezwykle ważny. Zmalała liczba przyznawanych grantów. Są one elementem tzw. motywacyjnego systemu awansu pracowników. Dlatego chcę zwrócić na to uwagę.

Zmniejszone zostaną nakłady na remonty do kwoty 3 mln zł. Z większych spraw zostanie przeprowadzony remont stodoły Katedry Szczegółowej Uprawy Roślin na Felinie. Trzeba ją zburzyć i na nowo postawić; budowa obiektu dla Katedry Nasiennictwa i Szkółkarstwa.

Kończąc wystąpienie, życzę Państwu dużo zdrowia, szczęścia, realizacji swoich zamierzeń w życiu zawodowym i osobistym. Życzę, aby otaczało was grono życzliwych i dobrych ludzi.

Fot. Jacek Piasecki

NOWO MIANOWANY PROFESOR HANNA KLIKOCKA

Prof. dr hab. Hanna Klikocka otrzymała 30 listopada 2012 r. z rąk Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego tytuł profesora nauk rolniczych w dziedzinie agronomii.

Urodziła się 22 maja 1960 r. w Hrubieszowie w rodzinie nauczycielskiej. Ukończyła studia magisterskie w 1987 r. na Wydziale Rolniczym Akademii Rolniczej w Lublinie z wynikiem bardzo dobrym. Pracę magisterską pt. „Analiza kompleksowa Państwowego Gospodarstwa Rolnego w latach 1982/83–1985/86" napisała w Zakładzie Organizacji Gospodarstw Rolniczych Instytutu Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa, pod kier. doc. dra Mariana Lorencowicza. Stopień doktora nadała jej 26 kwietnia 1995 r. Rada Wydziału Rolniczego AR w Lublinie na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Wpływ użyźniania gleby płowej osadem spławiakowym z cukrowni na plonowanie roślin w zmianowaniu" (promotor prof. dr hab. Roman Reszel). Stopień doktora habilitowanego nadała jej 7 marca 2007 r. Rada Wydziału Rolniczego AR w Lublinie na podstawie rozprawy habilitacyjnej pt. „Prognozowanie potencjalnych niedoborów siarki w glebie i ocena reakcji wybranych roślin (ziemniak, pszenżyto jare) na nawożenie siarką w regionie o małej antropopresji na przykładzie Mezoregionu Zamojskiego"

Po ukończeniu studiów magisterskich odbyła półroczny staż zawodowy w Gospodarstwie Rolniczym w Espenschied w RFN. Pracę naukową rozpoczęła 1 maja 1989 r. na stanowisku asystenta naukowego w Instytucie Nauk Rolniczych w Zamościu. Od 1 lipca 2011 r. jest kierownikiem samodzielnego Zakładu Ogólnej Uprawy Roli i Roślin.

Odbyła 7 staży i szkół naukowych, w tym 6 razy przebywała w Federal Agricultural Research Centre for Cultivated Plants (FAL) (obecnie Julius K?hn Institute) i w Instytucie Naukowym Biologii (BBA) w Braunschweigu (RFN) oraz raz w FAL w Tënikon i Zurychu (Szwajcaria). Kilkumiesięczne stypendia oraz dofinansowanie do badań pozyskała z KAAD (Katholisher Akademischer Auslander Dienst) w latach 1999, 2000, 2003 i 2004 oraz z DAAD i DAAD-NATO (Deutscher Akademischer Austausch Dienst i NATO) w latach 2001 i 2002.

Podczas pobytu w tych instytutach odbyła szkolenia i seminaria z zakresu rolnictwa precyzyjnego, uprawy roli i roślin, nawożenia – głównie siarką, zachwaszczenia, technik i metod prowadzenia doświadczeń polowych oraz analiz chemicznych w laboratorium. Przebywała także na dwutygodniowym wyjeździe studyjnym w AR w Wilnie. W 2008 r. brała udział w warsztatach naukowych w Instytucie Biochemii i Biofizyki PAN w Warszawie (poświęcone siarce), a w 2011 r. odbyła dwa staże w Małopolskiej Hodowli Roślin w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – Nauka-Biznes.

Dorobek naukowy prof. Klikockiej obejmuje 150 pozycji, w tym 75 oryginalnych prac twórczych (autor lub współautor). Pozostałe publikacje to komunikaty, doniesienia konferencyjne krajowe i zagraniczne (w tym 8 na konferencjach zagranicznych), artykuły popularnonaukowe dla praktyki i instrukcje wdrożeniowe. Znacząca część dorobku została opublikowana w renomowanych czasopismach, w tym 14 prac w czasopismach z listy filadelfijskiej: Landbauvorschung Vöelkenrode, Journal of Plant Nutrition, Acta Scientarum Polonarum Hortorum Cultus, Przemysł Chemiczny, Polish Journal of Environmental Studies i Journal of Elementology.

Prof. Hanna Klikocka jest też autorem lub współautorem 2 monografii (w tym jednej po habilitacji w „Acta Agrophysica – Rozprawy i Monografie 195": *Kompleksowa ocena agrotechnologii ziemniaka i pszenżyta jarego*) oraz 5 rozdziałów w monografiach i 1 rozdziału w książce Sulphur metabolizm in plants. Na podstawie wyników prowadzonych badań przygotowała też obszerne cztery instrukcje wdrożeniowe dla praktyki rolniczej dotyczące rolniczego wykorzystania ziemi spławiakowej, redlinowej uprawy ziemniaka, nowoczesnych technologii uprawy pszenżyta jarego i zaleceń stosowania siarki w nawożeniu roślin uprawnych.

Ponad jedną trzecią oryginalnych prac twórczych stanowią opracowania obcojęzyczne, najczęściej w języku angielskim i niemieckim. Dzięki temu są one wielokrotnie cytowane w kraju i zagranicą, np. w bazie ISI Web of Sciences (JCR) odnotowano 60 cytowań, z tego publikacja zamieszczona w Journal of Plant Nutrition była cytowana 18 razy, a w Google Scholar odnotowano 40 cytowań tej samej pracy. Także w książkach zagranicznych cytowano jej badania 4 razy.

Prof. Klikocka wykonała 9 recenzji zamawianych dla Krajowego Klubu Techniki i Racjonalizacji w Warszawie, gdyż przez wiele lat (1996–2003) pełniła rolę eksperta i przewodniczącego Sekcji Ekologicznej w WKTiR w Zamościu. Sporządziła także 10 recenzji naukowych publikacji, 1 recenzję grantu dla NCB i 2 ekspertyzy dla FAL w Braunschweigu, na temat stanu rolnictwa i wykorzystania energii odnawialnej w Polsce.

Brała czynny udział w konferencjach krajowych i zagranicznych (Holandia, Chiny, Niemcy, Ukraina, Francja, Szwajcaria), gdzie wygłaszała w większości referaty w języku angielskim i niemieckim oraz prezentowała postery.

Dorobek naukowy prof. Klikockiej skupia się wokół 5 głównych zagadnień: możliwość rolniczego wykorzystania ziemi spławiakowej z cukrowni, agrotechnologie ziemniaka i niektórych roślin zbożowych, znaczenie siarki w produkcji roślinnej, zachwaszczenie łanów i gleby pod roślinami uprawnymi oraz wycena ekonomiczna i energetyczna produkcji roślinnej.

Do najważniejszych dokonań należy zaliczyć nawiązaną współpracę z prof. Ewaldem Schnugiem i prof. Sylwią Haneklaus, której efektem było podjęcie badań nad znaczeniem siarki w Polsce. Prof. Klikocka dokonała także symulacji oceny niedoborów siarki w glebie w powiązaniu ze stanem wody gruntowej. Przeprowadziła w tym celu ocenę modelu MOPS (Model for the Predicting Sulphur Deficiency) do prognozowania niedoborów siarki w glebach uprawnych Zamojszczyzny.

Prof. Hanna Klikocka jest doświadczonym nauczycielem akademickim. Ukończyła Studium Doskonalenia Dydaktyczno-Pedagogicznego Nauczycieli Akademickich przy UMCS. Prowadziła i prowadzi ćwiczenia, seminaria i wykłady ze studentami studiów stacjonarnych, niestacjonarnych i podyplomowych na WNR w Zamościu z przedmiotów zawodowych: Ogólna uprawa roli i roślin, Agroekologia i systemy gospodarowania w rolnictwie oraz z przedmiotów humanistycznych (Historia wsi, Ekofilozofia, Metodologia pracy doświadczalnej w biologii). Uczestniczy też w seminariach doktoranckich na Wydziale Agrobioinżynierii UP w Lublinie. Brała udział w Lubelskim Festiwalu Nauki(2010–2012).

Była opiekunem roku i praktyk studenckich, w tym zagranicznych (Ukraina, NRD). Pod Jej kierunkiem wykonano 150 prac magisterskich i inżynierskich oraz wykonała 50 recenzji. Jest promotorem w zakończonym przewodzie doktorskim. Opiekuje się drugą osobą przygotowującą rozprawę doktorską.

W ramach działalności organizacyjnej pracowała w różnych uczelnianych komisjach senackich: komisja dyscyplinarna ds. nauczycieli akademickich (2010–2012), komisja ds. aparatury (2008–2012), komisja ds. współpracy z zagranicą (od 2012); i w wydziałowych komisjach: ds. oceny nauczycieli akademickich (2008–2012, przewodnicząca), komisja ds. dydaktyki (2008–2010), komisja wyborcza (od 2008, przewodnicząca), komisja ds. kadr (od 2012, przewodnicząca).

Jest członkiem: PTA (od 2004l), EWRS (1999–2011), ISTRO-Polska (czł. założyciel od 2011), WKTiR (1996–2003, czł. prezydium).

Otrzymała Odznakę Mikołaja Kopernika – Primus Inter Pares (1986), Nagrody Rektora (1996, 2007, 2012) Srebrny Medal za Długoletnią Służbę, Medal Komisji Edukacji Narodowej (2009) i Odznakę Honorową UP (2011). Jej zaangażowanie naukowe i chęć współpracy na rzecz budowy nauki i demokracji europejskiej zostało nagrodzone 4 stypendiami ze strony RFN i Szwajcarii.

Fot. Kancelaria Prezydenta RP

ADAM KACZOR
(1951–2013)

Dnia 1 stycznia 2013 r. zmarł prof. dr hab. Adam Kaczor, twórca i pierwszy dziekan Wydziału Nauk Rolniczych Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Wiadomość o przedwczesnej śmierci szanowanego i cieszącego się ogromnym uznaniem Profesora poruszyła społeczność akademicką kraju. W ostatniej drodze obok rodziny, przyjaciół i najbliższych współpracowników towarzyszyło Mu wiele osób, z którymi spotkał się na zbyt krótkiej drodze swojego życia. Pomimo świątecznego okresu na pożegnanie prof. Adama Kaczora, które odbyło się na cmentarzu przy ul. Unickiej w Lublinie 3 stycznia przyjechali przedstawiciele środowisk naukowych z Poznania, Krakowa, Warszawy, Rzeszowa, koleżanki i koledzy z roku, społeczność UP w Lublinie, a także wielu absolwentów. Pamięci Profesora poświęcane są seminaria naukowe w wielu uczelniach, a w Jego intencji sprawowane są msze święte. Panie Profesorze, „nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych". Pan ciągle jest z osobami, które miały zaszczyt i przyjemność Pana poznać.

Profesor Adam Kaczor urodził się w Zwierzyńcu na Roztoczu 7 sierpnia 1951 r. Ten „chłopak ze Zwierzyńca" – jak mówił brat zmarłego podczas mowy pożegnalnej – miał zacięcie do nauk chemicznych, o czym świadczy podjęcie edukacji w Technikum Chemicznym w Lublinie. Będąc studentem piątego roku Wydziału Rolniczego podjął pracę na stanowisku asystenta stażysty w Zakładzie Chemii Rolnej. Po ukończeniu studiów w 1976 r. został zatrudniony na etacie asystenta. W 1982 r. obronił pracę doktorską pt. *Wpływ dwutlenku siarki we współdziałaniu z potasem na plonowanie, równowagę jonową oraz przemiany siarki i azotu w roślinach*, którą przygotował pod kier. doc. Anny Myszki. Po uzyskaniu stopnia doktora nauk rolniczych został awansowany na stanowisko adiunkta.

Po czterech latach od tego awansu wyjechał prywatnie do Stanów Zjednoczonych, gdzie przebywał 1,5 roku. Wielokrotnie wspominał, że czas pobytu w USA wykorzystywał nie tylko do tego, aby poprawić byt materialny swojej rodziny, ale także doskonalił umiejętności językowe. Ponadto wiele czasu poświęcał na zapoznawanie się z literaturą naukową, która w bibliotekach uniwersyteckich w Stanach Zjednoczonych była już dostępna w wersji elektronicznej. Po powrocie do kraju przez niecały rok pracował poza uczelnią jako specjalista ds. ochrony środowiska w Wojskowym Rejonowym Zarządzie Kwaterunkowo-Budowlanym w Lublinie. Jednak pasja naukowa profesora sprawiła, że postanowił powrócić do pracy w uczelni. Blisko trzyletnia przerwa w pracy naukowo-dydaktycznej nie przeszkodziła w kolejnych awansach naukowych, ponieważ już po 4 latach od powrotu na uczelnię, w efekcie bardzo ciężkiej pracy uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego w 1993 r. na podstawie dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej pt. *Wskaźniki glebowe i roślinne w ocenie stopnia zanieczyszczenia środowiska kwaśnymi opadami*. Na każdym etapie swojego życia był tytanem pracy, efektem czego było awans po czterech latach na stanowisko profesora nadzwyczajnego, a po trzech kolejnych, tj. w roku 2000, tytuł profesora nauk rolniczych. W roku 2004 awansowano go na stanowisko profesora zwyczajnego.

Zainteresowania naukowe prof. Adama Kaczora skupiały się wokół antropogenicznych przyczyn i skutków zakwaszenia rolniczej przestrzeni produkcyjnej oraz oddziaływania nawożenia i innych czynników na skład jonowy gleb i jakość roślin. W ostatnich latach do priorytetowych badań należała ocena potrzeb nawożenia siarką w warunkach Polski oraz bilans tego składnika w glebach. Wyniki prac publikował w czasopismach ciągłych w języku angielskim i polskim. Badania prowadzone w różnych regionach kraju miały wartość nie tylko naukową, ale także praktyczną. Wykorzystanie cennych wyników jego prac będzie jeszcze przez wiele lat przynosiło korzyści dla polskiego rolnictwa, poprzez poprawę jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej.

Był organizatorem, współorganizatorem i uczestnikiem licznych konferencji naukowych, środowiskowych, krajowych i zagranicznych (Belgia 1997, Węgry 1998, Wielka Brytania 1999, Ukraina 1999, 2001) oraz w 1999 roku stypendystą OECD w IACR Rothamsted. Organizowane przez niego konferencje charakteryzował wysoki poziom merytoryczny. Fakt ten oraz osobowość Profesora sprawiały, że w konferencjach uczestniczyło wiele osób ze wszystkich ośrodków naukowych w kraju, a także z zagranicy. Takim przykładem była konferencja naukowa „Problemy współczesnego rolnictwa", która odbyła się w dniach 14–16 września 2010 r. Zgromadziła ponad 150 uczestników. W grudniu 2011 r. był organizatorem konferencji dziekanów wszystkich uczelni akademickich, kształcących studentów na kierunku rolnictwo. Kolegia dziekańskie przyjechały niemal w komplecie.

W ciągu 30 lat pracy na uczelni prof. Kaczor opublikował 230 prac, z czego 130 to oryginalne opracowania twórcze. Był współautorem jednego podręcznika, 2 skryptów oraz autorem 3 instrukcji wdrożeniowych z zakresu nawożenia. Wypromował 5 doktorów, był także opiekunem naukowym kolejnych dwóch osób, które pod jego kierunkiem rozpoczęły badania. Wyniki tych badań mają być podstawą dysertacji doktorskich tych osób. Prof. Adam Kaczor był wielokrotnie powoływany na recenzenta, zarówno w macierzystej uczelni, jak i w kraju. Opracował 6 recenzji prac doktorskich, 4 habilitacyjne, recenzował także w jednym przypadku dorobek naukowy w postępowaniu o nadanie tytułu profesora. Recenzował 17 grantów i ponad 100 publikacji dla różnych wydawnictw naukowych.

Prof. Adam Kaczor był wielokrotnie wybierany do zarządów towarzystw naukowych oraz uczestnikiem gremiów opiniotwórczych. W latach 1995–2003 był członkiem Zarządu Głównego PTGleb. W roku 2003 został wiceprzew. Zarządu Oddz. Lubelskiego Pol. Tow. Magnezologicznego, a w 2012 prezesem tego Oddziału. Był aktywnym członkiem Pol. Tow. Nawozowego i International Scientific Centre of Fertilizers oraz LTN. W roku 2008 został wybrany na członka Komitetu Gleboznawstwa i Chemii Rolnej PAN. W latach 1996–1998 pełnił funkcję przewodniczącego senackiej odwoławczej komisji dyscyplinarnej ds. studentów, był także członkiem senackich komisji ds. BHP i dyscyplinarnej dla studentów. W bieżącej kadencji (2012–2016) miał pełnić funkcję przewodniczącego senackiej komisji ds. aparatury.

Za pracę naukową, dydaktyczną i organizacyjną był wielokrotnie wyróżniany nagrodami JM Rektora UP w Lublinie, indywidualną nagrodą Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem KEN.

Prof. Adam Kaczor zapisał się wielkimi zgłoskami w historii WNR. Właśnie z Zamościem związał szczególnie ostatnie lata swojej pracy. Kiedy w roku 2002 został wybrany na prodziekana Wydziału Rolniczego AR w Lublinie, objął opieką ówczesny Instytut Nauk Rolniczych. Już w roku 2005 podjął działania zmierzające do przekształcenia Instytutu w Wydział. Prace te zostały uwieńczone sukcesem, a prof. Adam Kaczor został mianowany na pełnomocnika rektora ds. organizacji WNR. Po utworzeniu Wydziału (w maju 2006 r.) został wybrany na dziekana, którym był przez dwie kolejne kadencje, tj. do 31 sierpnia 2012 r.

Od momentu powstania Wydziału Profesor stawiał na rozwój kadr, dzięki czemu trzy osoby uzyskały status samodzielnego pracownika naukowego, dwie uzyskały tytuł profesora, trzy osoby mianowano na stanowisko profesora zwycz. i trzy na stanowisko profesora nadzwycz. Trzy osoby uzyskały stopień doktora. Profesor uznał, że ranga Wydziału wzrośnie, jeżeli uzyska pełne prawa akademickie. W roku 2008 pod jego kierunkiem został na Wydziale opracowany wniosek o przyznanie uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora. Prawa te Wydział uzyskał na mocy decyzji Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 27 kwietnia 2009 r. Wydział posiada prawa doktoryzowania w dziedzinie nauk rolniczych, w dyscyplinie agronomia. Ogłaszając na posiedzeniu Rady Wydziału decyzję Centralnej Komisji, powiedział, że następna ekipa powinna zadbać o prawa habilitowania. Postawił nam Pan wysoko poprzeczkę, Panie Dziekanie. W trakcie kadencji prof. Kaczora Polska Komisja Akredytacyjna pozytywnie oceniła jakość kształcenia na kierowanym przez niego Wydziale.

Dzięki staraniom Profesora na WNR poszerzono ofertę dydaktyczną o nowy kierunek (biologia) i specjalności oraz studia podyplomowe. Przyczynił się także do poprawy warunków nauczania i pracy na Wydziale, m.in. dzięki przeprowadzonym remontom i wyposażaniu laboratoriów. Za jego kadencji powstały nowe pracownie, a dom studenta stał się bardzo dobrym miejscem do nauki i pracy dla studentów.

(dokończenie na s. następnej)

RYSZARD STENZEL
(1937–2012)

Prof. dr hab. Ryszard Stenzel urodził się 1 listopada 1937 r. w Lublinie. Studia na Wydziale Zootechnicznym Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie ukończył w 1961 r., uzyskując stopień magistra inżyniera zootechniki. 1 listopada 1961 r. podjął pracę w Katedrze Statystyki Matematycznej na stanowisku asystenta naukowo-technicznego.

W okresie 4 lat pracy w tej jednostce współpracował z prof. Wiktorem Oktabą przy opracowaniu słownika wyrażeń i zwrotów statystycznych w wersji polsko-rosyjsko-angielskiej. W 1965 r. podjął pracę jako starszy inspektor w Związku Producentów Trzody Chlewnej w Lublinie. Nadzorował hodowlę reprodukcyjną trzody chlewnej na terenie woj. lubelskiego. W tym celu ukończył kilka specjalistycznych kursów organizowanych przez WSR Kraków i SGGW w Warszawie, m.in. z zakresu budownictwa i zoohigieny, żywienia i rozpłodu świń, a także ekonomiki produkcji zwierzęcej. Od 1 listopada 1969 r. zostaje zatrudniony na stanowisku starszego asystenta w Katedrze Szczegółowej Hodowli Zwierząt, w Zakładzie Hodowli Bydła, którego kierownikiem był ówczesny doc. Władysław Zalewski. W jednostce tej pracował aż do emerytury (30 września 2008 r.), przechodząc kolejne stopnie awansów naukowych.

30 listopada 1972 r. uzyskał stopień doktora nauk rolniczych nadany przez Radę Wydz. Zootechnicznego AR w Lublinie na podstawie rozprawy pt. „Zmiany zawartości białka w mleku krów rasy nizinnej czarno-białej i nizinnej czerwono-białej w zależności od zawartości tłuszczu, przebiegu laktacji i pory wycieleń", której promotorem był prof. Władysław Zalewski. Po czym awansował na adiunkta.

Stopień doktora habilitowanego nauk rolniczych w zakresie hodowli i technologii produkcji bydła uzyskał w 1979 r. na Wydziale Zootechnicznym Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie na podstawie oceny całokształtu dorobku naukowego i pracy pt. „Wpływ żywienia krów różnymi zestawami pasz na wydajność i skład chemiczny mleka". Od 1 maja 1981 r. awansował na stanowisko docenta.

Dorobek publikacyjny Profesora obejmuje ponad 150 pozycji, z czego około 100 to oryginalne prace naukowe.

Poza kilkoma artykułami na temat trzody chlewnej, związany jest z jednym gatunkiem zwierząt gospodarskich, tzn. bydła. Najwięcej prac oryginalnych dotyczy oceny wartości hodowlanej krów i buhajów oraz oddziaływaniem czynników genetycznych i środowiskowych na zawartość podstawowych składników w mleku. Problematykę tę uzupełniają prace dotyczące budowy wymienia u krów i łatwości oddawania mleka, tzw. zdolności wydojowej.

Znaczące miejsce w dorobku Profesora zajmują prace nad efektami krzyżowania polepszającego krajowego bydła czarno-białego z innymi odmianami i rasami, m.in. takimi jak czarno-białe bydło holenderskie, niemieckie, duńskie, szwedzkie, a przede wszystkim holsztyńsko-fryzyjskie (z USA i Kanady). W badaniach tych analizowano nie tylko przewagę dla wydajności mleka, ale również zmiany w jego składzie, przydatność do doju mechanicznego i wskaźniki rozrodu. Doceniając wagę tych badań realizowanych w ośrodku lubelskim (nad doskonaleniem bydła), których współautorem był również prof. R. Stenzel, Minister NSzWiT wyróżnił je zespołową nagrodą I^0.

Wyraźny wymiar aplikacyjny miały badania Profesora dotyczące oceny zdolności opasowej i wartości rzeźnej bydła rasy czarno-białej, polskiej czerwonej oraz mieszańców tych ras z francuską rasą charolaise. Wykazano w nich przydatność krzyżowania towarowego do znaczącej poprawy efektywności produkcji wołowiny. W późniejszych latach badania te rozszerzył również na wykorzystanie w krzyżowaniu towarowym rasy simentaler i limousine, a także efektywności stosowania w opasie młodego bydła różnych zestawów paszowych roślin strączkowych, żyta i pszenżyta w miejsce śruty jęczmiennej. Z tego zakresu wykonano pod kierunkiem Profesora 2 prace doktorskie.

Jako nauczyciel akademicki prowadził zajęcia dydaktyczne na Wydziale Zootechnicznym, Rolniczym, Weterynaryjnym, Techniki Rolniczej, Ogrodniczym oraz Studium Nauczycielskim. Po objęciu etatu docenta przez ponad 20 lat prowadził wykłady z hodowli i chowu bydła na studiach niestacjonarnych (zaocznych). Jest współautorem 5 pozycji dydaktycznych wydanych przez uczelnię lubelską: *Materiały do ćwiczeń z hodowli bydła* (3 wydania), *Przewodnik do ćwiczeń i hodowli i technologii produkcji bydła* (2 wydania), *Przewodnik do ćwiczeń z chowu zwierząt gospodarskich* (2 wydania), *Zeszyt do ćwiczeń z hodowli bydła* (4 wydania) i *Hodowla i użytkowanie bydła* (skrypt wykładowy). Jest autorem 20-minutowego filmu instruktażowego (głównie dla służby rolnej) o metodach odchowu cieląt i opasu młodego bydła rzeźnego. Nagrał również kilka audycji z zakresu hodowli bydła dla Telewizyjnego Technikum Rolniczego.

Profesor wypromował 3 doktorów, opracował ponad 10 recenzji związanych z awansami naukowymi (prac doktorskich, habilitacyjnych i na tytuł profesora), m.in. dla ośrodka krakowskiego, wrocławskiego, olsztyńskiego i warszawskiego. Pod kierunkiem Profesora wykonano około 80 prac magisterskich.

Przez ponad 20 lat aktywnie działał w organizacji (na szczeblu wojewódzkim i krajowym) Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych. Za działalność tą został wyróżniony w 1986 r. Medalem X-lecia Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, a w 1987 listem gratulacyjnym Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Za szeroką aktywną działalność w zakresie kształcenia młodzieży, m.in. jako przewodniczący jury XIII Sesji Studenckich Kół Naukowych w Krakowie, opiekun praktyk zagranicznych, współautor wielu pozycji dydaktycznych, został wyróżniony w 1988 r. nagrodą indywidualną III^0 Ministra Edukacji Narodowej, a w 1992 r. Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Profesor Ryszard Stenzel trwale zapisał się również w zakresie działalności organizacyjnej, zarówno na szczeblu Wydziału, uczelni, jak i na forum ogólnopolskim. W latach 1971–1976 był członkiem rady pedagogicznej ds. studenckich działającej przy kolegium dziekańskim Wydziału Zootechnicznego, w latach 1976–78 był przedstawicielem pomocniczych pracowników nauki w Radzie Wydz. Zootechnicznego. W latach 1981–87 pełnił funkcję prodziekana Wydziału, a w latach 1990–1993 prorektora uczelni ds. kadr i organizacji. W latach 1987–90 przewodniczył Wydziałowej Komisji Dydaktycznej.

Po zakończeniu pełnienia funkcji rektora, po 1993 r. przewodniczył Wydziałowej Komisji Dydaktycznej oraz Senackiej Komisji Budżetowej.

Został wybrany na przewodniczącego Koła Lubelskiego Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego i członka zarządu głównego. W Lubelskim Towarzystwie Naukowym przez wiele lat pełnił funkcję zastępcy sekretarza generalnego, oraz wiceprezesa Towarzystwa.

Za swoją aktywną działalność naukową i dydaktyczno-wychowawczą wyróżniony został Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Zasłużony Pracownik Rolnictwa, Medalem Pamiątkowym AR w Lublinie i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Prof. Ryszard Stenzel odszedł od nas 8 stycznia 2012 r., a 12 stycznia liczne grono kolegów i przyjaciół pożegnało go na cmentarzu przy ulicy Lipowej, gdzie spoczął obok swoich rodziców.

Zygmunt Litwińczuk

(dokończenie ze s. poprzedniej)

Prof. Kaczor był wspaniałym, pełnym wyrozumiałości nauczycielem akademickim. Jego zajęcia dydaktyczne to wykłady z chemii rolnej, nawożenia i jego skutków środowiskowych, chemizacji produkcji roślinnej i chemii środowiska. Prowadził także seminaria, ucząc młodych ludzi nie tylko przygotowania prac dyplomowych, ale też bycia uczciwym i szlachetnym człowiekiem. Stawiał zawsze na jakość kształcenia, a studenci dostrzegając te starania traktowali go z szacunkiem i sympatią. Wypromował ponad 100 magistrów i inżynierów, poświęcając każdej osobie wiele uwagi i serca. Wielu jego byłych dyplomantów, mieszkających nawet z dala od Lublina, towarzyszyło Mu w ostatniej drodze.

Prof. dr hab. Adam Kaczor był człowiekiem wyjątkowym, prawym, mądrym, dobrym i niesamowicie taktownym. Z życzliwością pochylał się nad problemami wszystkich pracowników i studentów, zawsze służył radą i pomocą. Pracował z pasją i zaangażowaniem. Kilka miesięcy temu przestał pełnić funkcję dziekana WNR, dla współpracowników nie przestał i nie przestanie być Dziekanem. Prof. Adam Kaczor pozostanie w naszej pamięci jako wybitny naukowiec i niekwestionowany autorytet, wychowawca młodej kadry naukowej, utalentowany organizator, jako serdeczny Kolega, Człowiek wielkiego serca i umysłu, cieszący się ogromnym zaufaniem, serdeczną przyjaźnią i szacunkiem środowiska naukowego. Żegnamy Pana Profesora z wielkim żalem. Z jego odejściem nauka polska straciła uczonego godnego naśladowania, a my przewodnika, opiekuna i mentora Wydziału Nauk Rolniczych.

Danuta Borkowska

LAUREATKA FUNDACJI *PRO SCIENTIA ET VITA* PAN

Dr inż. Joanna Stadnik, adiunkt w Katedrze Technologii Mięsa i Zarządzania Jakością, którą kieruje prof. dr hab. Zbigniew J. Dolatowski (Wydział Nauk o Żywności i Biotechnologii), otrzymała prestiżowe wyróżnienie Fundacji *Pro Scientia et Vita* Polskiej Akademii Nauk dla wybitnego młodego naukowca.

Fundację *Pro Scientia et Vita* powołali w 2001 r. członkowie Wydziału Nauk Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych PAN. Celem Fundacji jest nagradzanie młodych (do 35 roku życia) pracowników nauki z zakresu nauk rolniczych, leśnych, weterynaryjnych i o żywności, którzy wyróżniają się istotnym dorobkiem badawczym oraz wysoką aktywnością w środowisku naukowym.

Uroczystość wręczenia dyplomów i nagród odbyła się 10 grudnia 2012 r. w siedzibie Wydziału Nauk Biologicznych i Rolniczych PAN w Warszawie.

Zainteresowania naukowe laureatki koncentrują się nad prozdrowotnymi i potencjalnie toksycznymi produktami przemian białek w procesie dojrzewania mięsa oraz wpływem drobnoustrojów na ich tworzenie. Jest autorem i współautorem 23 oryginalnych prac twórczych, 4 rozdziałów w monografiach oraz 31 komunikatów i artykułów popularnonaukowych z zakresu technologii mięsa. Pani doktor uczestniczyła w 18 krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych, w trakcie których wygłosiła 8 referatów i zaprezentowała 21 posterów. Referat „Influence of antioxidant dietary supplements on quality and stability of meat and meat products" wygłoszony podczas Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Using Science to Drive Success in the Food Market", która odbyła się w Warszawie w dniach 25–26 maja 2010 r., został wyróżniony przez Międzynarodową Unię Nauki o Żywności i jej Technologii IUFoST (The International Union of Food Science and Technology). Joanna Stadnik brała aktywny udział w organizacji dwóch międzynarodowych konferencji naukowych, w tym pełniła funkcję sekretarza Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Tradycyjne i Regionalne Technologie i Produkty w Żywieniu Człowieka". Od 2009 r. jest prezesem Lubelskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności i członkiem Zarządu Głównego PTTŻ. Za działalność naukową i organizacyjną była pięciokrotnie wyróżniana nagrodą JM Rektora UP w Lublinie.

Zbigniew J. Dolatowski

Pro Scientia et Vita

Fundacja Członków Wydziału Nauk Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych Polskiej Akademii Nauk przyznała

dr inż. Joannie Stadnik

Wyróżnienie 2012 r.
jako
Młodemu Aktywnemu Naukowcowi

Z-ca Prezesa Zarządu Fundacji
Antoni Rutkowski
członek rzeczywisty PAN

Prezes Zarządu Fundacji
Zygmunt Reklewski
członek rzeczywisty PAN

Warszawa, grudzień 2012 r.

Wyróżnienie przyznane dr inż. Joannie Stadnik

Joanna Stadnik odbiera wyróżnienie przyznane przez Fundację *Pro Scientia et Vita* Polskiej Akademii Nauk. Na pierwszym planie stoją od lewej: prezes Zarządu Fundacji prof. dr hab. Zygmunt Reklewski, członek rzeczywisty PAN; wiceprezes Polskiej Akademii Nauk prof. dr hab. Adam Zięcik, członek korespondent PAN; prof. dr dr h. c. multi Antoni Rutkowski, członek rzeczywisty PAN; prezes Polskiej Akademii Nauk prof. dr hab. Michał Kleiber, członek rzeczywisty PAN; dziekan Wydziału II Nauk Biologicznych i Rolniczych PAN prof. dr hab. Jerzy Duszyński, członek korespondent PAN; zastępca przewodniczącego rady kuratorów Wydziału II prof. dr hab. Andrzej Jerzmanowski, członek korespondent PAN

REKRUTACJA ZIMOWA

NA I ROK STUDIÓW STACJONARNYCH DRUGIEGO STOPNIA 2012/2013

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie kształci studentów w systemie dwustopniowym i w związku z tym zimą prowadziliśmy rekrutację kandydatów na studia stacjonarne drugiego stopnia na rok akad. 2012/2013 na 14 kierunkach studiów i 40 specjalnościach. Dzięki systemowi dwustopniowemu kandydaci po studiach pierwszego stopnia mają możliwość kontynuowania nauki na poziomie magisterskim na dotychczasowym kierunku studiów lub mogą podjąć studia na kierunku pokrewnym, co pozwala uzyskać dwa dyplomy na różnych kierunkach studiów. W tym roku po raz pierwszy uruchomiono 3 nowe kierunki studiów: behawiorystyka zwierząt, hipologia i jeździectwo, ochrona roślin i kontrola fitosanitarna. Kandydaci na te kierunki studiów wywodzą się z kierunków pokrewnych, gdyż pierwsi absolwenci z dyplomem inżyniera z wymienionych kierunków będą dopiero za 3,5 roku.

Rejestracja kandydatów na wszystkie kierunki była prowadzona za pośrednictwem Internetu. Warunkiem dopuszczenia kandydata do rekrutacji było posiadanie dyplomu z tytułem zawodowym inżyniera albo mgr inż., zarejestrowanie się w systemie internetowej rejestracji kandydatów IRK oraz wniesienie opłaty za postępowanie kwalifikacyjne na wygenerowane w systemie konto (85 zł). Na podstawie wyników uzyskanych w postępowaniu kwalifikacyjnym utworzono listę rankingową, która określiła kolejność przyjmowania na studia kandydatów w ramach limitu miejsc ustalonego dla danego kierunku. Kandydaci, którzy zostali zakwalifikowani na I rok studiów byli zobowiązani do dostarczenia dokumentów do sekretariatów wydziałowych komisji rekrutacyjnych w dniach 28 lutego i 1 marca 2013 r.

Wszystkie kierunki studiów cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród kandydatów. Dogodny sposób rekrutacji na studia, dostępność informacji na stronie internetowej, właściwie zorganizowany proces rekrutacji sprawiły, że postępowanie rekrutacyjne na studia stacjonarne drugiego stopnia w rekrutacji zimowej 2012/2013 przebiegało sprawnie i zgodnie z ustalonym harmonogramem. Ogólna liczba osób zarejestrowanych, które spełniły wymogi rekrutacyjne wynosiła 1237. Niektórzy kandydaci zarejestrowali się na kilka kierunków i specjalności, ale zgodnie z zapisami w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym kandydat może podjąć studia bez odpłatności tylko na jednym kierunku i jednej specjalności, stąd wynika różnica w stanie zarejestrowanych kandydatów i przyjętych na studia. Tylko nieliczne osoby zdecydowały się na podjęcie studiów na drugim kierunku za odpłatnością.

W roku akademickim 2012/2013 na I rok studiów stacjonarnych drugiego stopnia przyjęto 970 kandydatów, w tym w większości absolwentów pierwszego stopnia UP w Lublinie 890, innych uczelni 80, a 290 absolwentów naszej uczelni zmieniło kierunek studiów.

Wszyscy kandydaci, którzy spełnili warunki rekrutacji i złożyli wymagane dokumenty zostali przyjęci na studia stacjonarne drugiego stopnia w roku akademickim 2012/2013. Zajęcia dydaktyczne rozpoczęły się 11 marca 2013 r.

Anna Woźniak
Kierownik Działu Organizacji Studiów

LAUREAT KONKURSU „FORUM AKADEMICKIEGO"

6 listopada 2012 r. został rozstrzygnięty VIII konkurs miesięcznika „Forum Akademickie" na artykuł popularnonaukowy pod hasłem „Skomplikowane i proste. Młodzi uczeni o swoich badaniach". Konkurs odbył się pod patronatem ministra nauki i szkolnictwa wyższego.

Wzięli w nim udział pracownicy naukowi uczelni i instytutów badawczych, którzy nie ukończyli 35. roku życia, oraz doktoranci. Nagrodzone artykuły popularyzują w przystępny sposób własne badania naukowe uczestników konkursu lub badania, w których brali oni udział.

Na konkurs wpłynęło 148 prac. Była to rekordowa ilość, a ich wysoki poziom spowodował dużą konkurencję. Jury w składzie: red. Magdalena Bajer, prof. Ewa Bartnik i red. Grzegorz Filip „wybrało do nagrodzenia i wyróżnienia artykuły wciągające czytelnika, które umożliwiają zobaczenie naukowca przy pracy, napisane przez autorów autentycznie zaangażowanych w wykonywane badania, świadomych metod, które stosują, autorów, którzy znaleźli oryginalny pomysł na podzielenie się z czytelnikiem osobistą refleksją na temat pracy badawczej".

Patronem konkursu jest Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 19 grudnia 2012 r. na Zamku Królewskim w Warszawie. Nagrodzone i wyróżnione artykuły zostaną opublikowane w „Forum Akademickim".

Jednym z laureatów został dr inż. Adam Kuzdraliński, za pracę „Jak zdemaskować grzyby, czyli biotechnologiczny sposób na ekoproblemy". Jest to jego drugie wyróżnienie w tym konkursie. W 2008 r. został nagrodzony za artykuł popularnonaukowy „Toksyczny świat grzybów".

Adam Kuzdraliński jest adiunktem w Katedrze Biotechnologii, Żywienia Człowieka i Towaroznawstwa Żywności. Za swoje największe osiągnięcie naukowe uważa opracowanie sekwencji oligonukleotydów, dzięki którym zamplifikowane zostały fragmenty genów z genomu grzybów z rodzaju *Rhizopus*. Dzięki temu przeprowadzona została identyfikacja tych grzybów na podstawie sekwencji DNA, jak również filogenetyka oraz chemotypowanie.

Opracował metodykę identyfikacji patogenów zbóż, które do tej pory nie były oznaczane za pomocą metod molekularnych. W szczególności na uwagę zasługują oligonukleotydy zaprojektowane do identyfikacji grzybów z rodzaju *Rhizoctonia* spp. oraz gatunków *Puccinia striiformis* i *Puccinia graminis*. Grzyby te powodują ogromne straty w uprawie zbóż, a opracowane oligonukleotydy umożliwią identyfikację patogenów na wczesnych etapach okresu wegetacyjnego, dzięki czemu możliwe będzie podjęcie właściwych kroków mających na celu ograniczanie porażenia zbóż.

Opracował także metodykę amplifikacji rejonów ludzkiego genomu, w których znajdują się polimorfizmy typu SNP powiązane m.in. z otyłością, długością życia, chorobami serca, właściwościami mięśni, łysieniem, cukrzycą typu II, metabolizmem kw. foliowego, metabolizmem antyoksydantów, metabolizowaniem kofeiny, poziomem dobrego i złego cholesterolu we krwi oraz nadciśnieniem. Od 2006 r. uczestniczył w wielu szkoleniach, warsztatach i seminariach naukowych związanych z tematyką biologii molekularnej i bioinformatyki.

Od lewej: Barbara Kudrycka, Piotra Kieraciński, Adam Kuzdraliński

W 2011 r. został opiekunem naukowym Studenckiego Koła Naukowego Biotechnologów „Biom" UP w Lublinie.

W trakcie studiów magisterskich brał udział w tworzeniu miesięcznika studenckiego „Radar". Będąc członkiem redakcji, opublikował na jego łamach wiele artykułów popularnonaukowych. Jednocześnie współpracował z czasopismem „Aktualności UP", w którym również publikował teksty o tym samym charakterze.

W 2006 r. założył i prowadzi do tej pory portal e-biotechnologia.pl. Publikuje na nim newsy naukowe i artykuły dotyczące biotechnologii. Ponadto, będąc jego redaktorem naczelnym, aktywnie uczestniczy w promowaniu konferencji naukowych, wydarzeń z sektora Life Science, szkoleń, kursów naukowych itp. Na portalu utworzył wirtualny podręcznik biotechnologii, z którego korzystają studenci, uczniowie i doktoranci z całej Polski. Dowodem na popularność opublikowanych treści jest fakt, że portal ma średnio 3,5 tys. odwiedzin dziennie.

Ponadto w ramach działalności popularyzatorskiej opublikował na łamach portali odkrywcy.pl (serwis Wirtualnej Polski) oraz onet.pl wiele artykułów o tematyce popularnonaukowej. W latach 2007–2009 współpracował z redakcją ogólnopolskiego miesięcznika „21. Wiek", prowadząc korektę artykułów o tematyce biologicznej i medycznej.

Od 2007 r. prowadzi lekcje dla uczniów V LO w Lublinie zachęcające ich do studiowania biotechnologii. W 2007 r. zorganizował jeden z punktów w ramach Lubelskiego Festiwalu Nauki. W 2008 r. przeprowadził zajęcia dla uczniów Szkoły Podstawowej im. Zofii Trzcińskiej-Kamińskiej w Leścach (woj. lubelskie) dotyczące biotechnologii oraz zalet związanych z zostaniem biotechnologiem. W lipcu 2012 r. przedstawił wykład pt. „Biotechnologia to przyszłość" dla stypendystów Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia, którzy przebywali na obozie letnim w Lublinie.

oprac. MJ

Laureaci konkursu i jury po wręczeniu nagród. Drugi od prawej Adam Kuzdraliński. Fot. Stefan Ciechan, „Forum Akademickie"

DOKTORAT HONOROWY DLA PROFESORA WOJCIECHA TANASIA

Tytuł i godność doktora honoris causa nadawany jest ludziom wybitnym, tym którzy swoimi osiągnięciami naukowymi i organizacyjnymi kreują postęp cywilizacyjny.

Narodowa Akademia Nauk Republiki Białorusi w Mińsku posiadająca uprawnienia do nadawania najwyższej godności akademickiej doktora honoris causa – tytułem tym w dniu 5 grudnia 2012 r. uhonorowała prof. dr. hab. Wojciecha Tanasia, członka społeczności akademickiej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Decyzja Narodowej Akademii Nauk Republiki Białoruskiej jest wyrazem uznania dla osiągnięć naukowo-badawczych prof. Wojciecha Tanasia oraz działań na rzecz pogłębienia naukowej współpracy pomiędzy środowiskami techniki i inżynierii rolniczej Polski i Białorusi.

Autorytet swój Profesor budował przez ponad 30 lat sumienną pracą, zaangażowaniem i poświęceniem. Jest absolwentem Wydziału Mechanizacji Rolnictwa Białoruskiego Instytutu Mechanizacji Rolnictwa w Mińsku (1982 r.); doktorem nauk techn. Białoruskiej Akademii Rolniczej w Gorkach (1988 r.); doktorem hab. nauk techn. Białoruskiego Uniwersytetu Rolniczo-Technicznego w Mińsku (2004 r.); profesorem nadzw. UP w Lublinie (2007 r.); profesorem nauk roln. (2010 r.).

Natomiast praca zawodowa Profesora przebiegała następująco: 1 września 1982 r. specjalista ds. mechanizacji rolnictwa w WODR Marszew, woj. kaliskie; 1 stycznia 1984 r. – 30 czerwca 1988 r. – studia doktoranckie w Białoruskim Instytucie Mechanizacji Rolnictwa w Mińsku; 1 lipca 1988 r. – 30 kwietnia 1989 r. – główny specjalista ds. mechanizacji rolnictwa WODR Marszew, woj. kaliskie; 1 maja 1989 r. – w Instytucie Mechanizacji Rolnictwa AR w Lublinie st. asystent, a następnie adiunkt w Zakładzie Mechanizacji Produkcji Roślinnej Instytutu Mechanizacji Rolnictwa (obecnie: Katedra Maszynoznawstwa Rolniczego UP w Lublinie); od 1 stycznia 2009 r. pełni funkcję kierownika Katedry Maszynoznawstwa Rolniczego na Wydziale Inżynierii Produkcji UP w Lublinie. Prof. Wojciech Tanaś aktywnie uczestniczy w życiu organizacyjnym uczelni i krajowego środowiska naukowego. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Inżynierii Rolniczej (od 1997 r.); czł. Komisji Motoryzacji i Energetyki Rolnictwa Oddziału PAN w Lublinie (od 2007 r.); sekretarzem naukowym Wydawnictwa MOTROL (od 2008 r.); czł. Komitetu Naukowego czasopisma TEKA Komisji Motoryzacji i Energetyki Rolnictwa PAN, Oddział w Lublinie (od 2006 r.).

Działalność naukowa prof. Wojciecha Tanasia koncentruje się głównie na problemach inżynierii rolniczej. W obrębie tej dyscypliny skupia się głównie na problemach konstrukcji, energochłonności, eksploatacji maszyn do zbioru i pozbiorowej obróbki ziemiopłodów; modelowaniu procesów separacji i sortowania bulw okopowych; właściwościach fizycznych ziemiopłodów z uwzględnieniem cech bulw ziemniaka; kinematyce i dynamice agregatów rolniczych; technikach i technologiach uprawy gleby na terenach erodowanych.

Wyżej wymienione problemy Profesor rozwiązuje we współpracy ze specjalistami Instytutu Technologiczno-Przyrodniczego w Warszawie, Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu oraz z Uniwersytetami na Białorusi, Litwie, Łotwie i Ukrainie.

Dorobek naukowy obejmuje ok. 160 oryginalnych prac twórczych, w tym 2 monografie, 2 podręczniki, 1 patent międzynarodowy. Uczestniczył i był wykonawcą w kilku projektach naukowo-badawczych (w tym jeden promotorski). Obecnie kieruje naukowo-badawczym projektem celowym: „Typoszereg uniwersalnych agregatów uprawowo-siewnych o szerokości roboczej 2,5; 2,7 i 3,0 m". Promotor dwóch przewodów doktorskich oraz 35 prac magisterskich i inżynierskich. Prowadzi zajęcia dydaktyczne z maszynoznawstwa rolniczego i nowoczesnych technologii w produkcji rolniczej dla studentów Wydz. Inżynierii Produkcji i Wydz. Agrobioinżynierii UP w Lublinie.

Za działalność naukową i dydaktyczną wielokrotnie nagradzany nagrodami JM Rektora UP w Lublinie oraz odznaczony Medalem KEN (2005 r.) i Złotym Medalem za Długoletnią Służbę (2008 r.).

Z okazji nadania prof. Wojciechowi Tanasiowi godności i tytułu doktora honoris causa w imieniu całej społeczności akademickiej składamy wyrazy uznania, głębokiego szacunku i poważania. Życzymy Panu Profesorowi dalszych sukcesów naukowych i w życiu osobistym.

Kazimierz Dreszer

REPUBLIC OF BELARUS/РЕСПУБЛИКА БЕЛАРУСЬ

DIPLOMA/ДИПЛОМ

honoured doctor /почетного доктора

Republican unitary enterprise "Scientific and Practical Center of the National Academy of Sciences of Belarus for Agriculture Mechanization" Academic Council Decision as of October 2012 Protocol No. 23

Решением ученого совета республиканского унитарного предприятия «Научно-практический центр Национальной академии наук Беларуси по механизации сельского хозяйства» от 5 декабря 2012 г. Протокол № 23

Wojciech Tanaś /Войцеху Танасю

Doctor of Technical Sciences, Professor/доктору технических наук, профессору

has been given the title /присвоено звание

HONOURED DOCTOR /ПОЧЕТНОГО ДОКТОРА

SCIENTIFIC AND PRACTICAL CENTER OF THE NATIONAL ACADEMY OF SCIENCES OF BELARUS FOR AGRICULTURE MECHANIZATION

НАУЧНО-ПРАКТИЧЕСКОГО ЦЕНТРА НАЦИОНАЛЬНОЙ АКАДЕМИИ НАУК БЕЛАРУСИ ПО МЕХАНИЗАЦИИ СЕЛЬСКОГО ХОЗЯЙСТВА

Director General /Генеральный директор — Samosiuk V.G./Самюсюк В.Г.

Chairman of Academic Council/ Председатель Ученого Совета

Academic Secretary / Ученый секретарь — Salapura U.L./ Салапура Ю.Л.

Deputy Academician-Secretary of the Department of Agrarian Sciences/ Заместитель Академика-секретаря аграрного отделения Национальной академии наук Беларуси — Azarenko V.V./ Азаренко В.В.

Minsk 2012/Минск 2012

DEBATA

Przedstawiciele największych uczelni lubelskich i regionu spotkali się 1 lutego br., by podyskutować o przyszłości szkolnictwa wyższego. Organizatorem debaty był lubelski oddział TVP. Uczestniczyli w niej rektorzy, prorektorzy i pracownicy naukowi UMCS, KUL, UP, UM, Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji, WSZ w Białej Podlaskiej oraz PWSZ w Chełmie. Naszą uczelnię reprezentował prof. dr hab. Krzysztof Gołacki, prorektor ds. studenckich i dydaktyki.

Mówiono m.in. o zmianach finansowania uczelni wyższych, które spowodują, że liczba studentów nie będzie już tak istotna jak teraz przy dzieleniu pieniędzy; dostosowaniu kierunków kształcenia do potrzeb rynku pracy. Skrytykowano poziom kształcenia w szkołach średnich i nie najlepsze przygotowanie młodzieży ubiegającej się o indeks.

Debatę można było obejrzeć 17 lutego 2013 o godz. 18.55 w TVP Lublin.

mj

KORZYSTNA WSPÓŁPRACA

29 stycznia 2013 r. Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie oraz Politechnika Lubelska podpisały umowę o współpracy w zakresie kształcenia na I, II i III stopniu studiów oraz w zakresie badań naukowych związanych z dyscypliną inżynieria środowiska.

Porozumienie podpisali JM Rektor UP w Lublinie prof. dr hab. Marian Wesołowski oraz prorektor ds. nauki PL prof. dr hab. Marzenna Dudzińska.

Tym samym uczelnie zobowiązały się do współpracy pomiędzy Wydziałem Agrobioinżynierii UP w Lublinie oraz Wydziałem Inżynierii Środowiska PL.

„Współpraca naukowa związana z inżynierią środowiska pomiędzy naszymi uczelniami trwa od lat 90. – powiedział porektor ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. dr hab. inż. Stanisław Baran. – Dzięki tej umowie współpraca zyska wymiar formalny, ale najbardziej zależy nam na jej praktycznym charakterze. Wspólne prowadzenie badań naukowych i zajęć dydaktycznych, wymiana naukowa, wzajemne udostępnianie infrastruktury i laboratoriów, organizacja konferencji, to tylko kilka przykładów z zaplanowanych działań. Priorytetowo traktujemy badania związane z gazem łupkowym. Dotychczasowe wspólne doświadczenia badawcze i dydaktyczne oraz posiadany potencjał naukowy i laboratoryjny pozwolą nam starać się w przyszłości o status Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego".

Porozumienie najwięcej korzyści przynosi studentom kierunku inżynieria środowiska obu uczelni. Wydział Agrobioinżynierii UP w Lublinie posiada znaczące osiągnięcia w zakresie rekultywacji i zagospodarowania gleb zdegradowanych, gospodarki wodno-ściekowo-osadowej, intensyfikacji procesów naturalnych w oczyszczaniu ścieków. Wydział Inżynierii Środowiska PL ma istotny dorobek i wyposażenie w zakresie technik stosowanych w inżynierii środowiska, np. technologii uzdatniania wody i oczyszczania ścieków, odnawialnych źródeł energii i środowiska wewnętrznego.

Podpisanie Porozumienia zaowocowało już wspólnymi działaniami.

Pierwsza konferencja obu uczelni z tematyki inżynierii i kształtowania środowiska zaplanowana jest na 27–29 czerwca 2013 r. i nosi tytuł: „Innowacyjne technologie w inżynierii i kształtowaniu środowiska".

Wydziały Agrobioinżynierii UP i Inżynierii Środowiska PL weszły do konsorcjum i wspólnie z Zakładami Azotowymi S.A. w Puławach, Instytutem Nawozów Sztucznych w Puławach i Przedsiębiorstwem „Kruszywa" Niemce S.A. w Niemcach, złożyły do NCBiR projekt badawczy nad zagospodarowaniem odpadów powstających w procesie wierceń związanych z wydobyciem gazu łupkowego.

A. Wasilak
Fot. Jacek Piasecki

Marzenna Dudzińska i Marian Wesołowski

Od lewej: Janusz Ozonek, Marzenna Dudzińska, Marian Wesołowski, Stanisław Baran, Lucjan Pawłowski, Krzysztof Kowalczyk

NOMINACJE HABILITACJE DOKTORATY

NADANE STOPNIE NAUKOWE DOKTORA

WYDZIAŁ AGROBIOINŻYNIERII

mgr inż. Marzena Tomaszewska: Ocena wpływu dolistnej aplikacji nawozów i preparatu Caramba 60 SL na wybrane cechy biometryczne roślin rzepaku oraz plony nasion i zawartość tłuszczu
Promotor: prof. dr hab. Czesław Szewczuk
26 września 2012 r.

WYDZIAŁ INŻYNIERII PRODUKCJI

mgr inż. Artur Przywara: Wpływ wybranych parametrów konstrukcyjnych rozsiewacza odśrodkowego na proces wysiewu nawozów mineralnych
Promotor: prof. dr hab. Janusz Nowak
20 grudnia 2012

ŁAMANIE PRAW STUDENTÓW

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego będzie konsekwentnie wspierać studentów w walce o ich prawa. Resort opracował Kartę Praw Studenta, która trafi do władz i studentów każdej polskiej uczelni.

Karta Praw Studenta została podpisana na spotkaniu minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Barbary Kudryckiej z rektorami szkół wyższych z całej Polski, które odbyło się 20 września ub.r. Podpis na dokumencie w imieniu rektorów złożył prof. Wiesław Banyś, przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

– Wierzę, że podpisanie tego dokumentu będzie doskonałą podstawą dalszego współdziałania na rzecz praw studenta – powiedziała prof. Barbara Kudrycka. Minister nauki i szkolnictwa wyższego zapewniła, że resort będzie na bieżąco sprawdzał przestrzeganie zasad zawartych w tym dokumencie. Podkreśliła też konieczność monitorowania losów absolwentów i stałego kontrolowania poziomu dydaktyki.

Prof. Barbara Kudrycka zaznaczyła również, że przed wprowadzeniem reformy szkolnictwa wyższego uczelnie stosowały wobec studentów „politykę fiskalną".

Ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym" gwarantuje studentom od 1 stycznia 2012 r. bezpłatne egzaminy dyplomowe, poprawkowe i komisyjne, wpis na kolejny rok i semestr studiów, złożenie pracy dyplomowej, wydanie suplementu do dyplomu i dziennika praktyk. – Niestety zdarzały się przypadki, iż niektóre uczelnie mimo tych zapisów prawnych nadal pobierały od studentów opłaty, zmieniając nazwę tych usług – przyznała minister nauki. Zapewniła, że resort prowadził na ten temat rozmowy z rektorami i wzywał uczelnie do zaniechania niedozwolonych praktyk.

Karta Praw Studenta dostępna jest na stronie internetowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

MNiSW

ROZWÓJ INFRASTRUKTURY SANITARNEJ I ENERGETYCZNEJ NA TERENACH WIEJSKICH

LUBLIN – URZĘDÓW – BORKI

W dniach 12–14 września 2012 r. odbyła się konferencja naukowo-techniczna pt. „Rozwój infrastruktury sanitarnej i energetycznej na terenach wiejskich", którą rozpoczęto w auli Agro II Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Honorowy patronat nad konferencją sprawowali: prof. dr hab. Marian Wesołowski, JM Rektor UP oraz Krzysztof Hetman, marszałek województwa lubelskiego.

Organizatorami konferencji byli: Katedra Energetyki i Pojazdów, Katedra Melioracji i Budownictwa Rolniczego oraz Zakład Ekologii Ogólnej UP w Lublinie oraz Katedra Inżynierii Sanitarnej i Gospodarki Wodnej UR im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, a także gminy Urzędów; Borki i Nałęczów; LGD Zapiecek w Radzyniu Podlaskim; Polskie Towarzystwo Hydrobiologiczne oraz Komisja Ochrony i Kształtowania Środowiska PAN Oddz. w Lublinie.

Prof. dr hab. Wiesław Piekarski – przewodniczący komitetu organizacyjnego, powitał przybyłych gości: prof. dr. hab. Stanisława Barana – prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą; prof. dr. hab. Andrzeja Marczuka – dziekana Wydziału Inżynierii Produkcji; dr. inż. Henryka Bichtę – kanclerza UP w Lublinie, Sławomira Sosnowskiego – wicemarszałka województwa lubelskiego, Piotra Janczarka – dyrektora Departamentu Gospodarki i Innowacji Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie; Leszka Żelaznego – wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska w Lublinie oraz wszystkich uczestników konferencji.

Podczas obrad dyskutowano na tematy dotyczące budowy i funkcjonowania przydomowych oczyszczalni ścieków; budowy i eksploatacji systemów wodociągowych i kanalizacyjnych; retencji wodnej i sposobów zagospodarowania oraz oczyszczania wód opadowych i roztopowych; zagospodarowania odpadów i osadów ściekowych; rekultywacji i ochrony zdegradowanych zbiorników wodnych; odnawialnych i konwencjonalnych źródeł energii oraz praktycznych możliwości stosowania najnowszych rozwiązań infrastruktury sanitarnej i energetycznej na terenie gminy.

Odbyły się cztery sesje plenarne, podczas których wygłoszono 18 referatów. Podczas sesji posterowej można było się zapoznać z 19 pracami w formie plakatów, podejmującymi również wyżej wymienione zagadnienia.

Drugiego dnia odbyła się I sesja terenowa, której trasa wiodła od Opola Lubelskiego przez Karczmiska, Skorczyce, Urzędów, Stróżę, Uhnin do Urszulina. Jej pierwszym etapem był przejazd Nadwiślańską Kolejką Wąskotorową na trasie Opole Lubelskie – Karczmiska, podczas którego uczestnicy konferencji podziwiali malownicze krajobrazy Kotliny Chodelskiej oraz zwiedzili Muzeum Kolejki w Karczmiskach. Zaprezentowano: przydomową, hybrydową gruntowo-roślinną oczyszczalnię ścieków dla 25 osób w miejscowości Skorczyce (gm. Urzędów); instalacje solarów na budynkach prywatnych i obiektach użyteczności publicznej w miejscowości Stróża (gm. Kraśnik), bioelektrownię metanową w Uhninie (gm. Dębowa Kłoda).

W trzecim dniu odbyła się II sesja terenowa, której trasa wiodła od Urszulina przez Łuckę, Adamki do Borek. Na wstępie zaprezentowano technologię produkcji elementów betonowych w Zakładzie Wyrobów Betonowych Wojciech Trykacz w miejscowości Łucka koło Lubartowa. Kolejny punkt stanowiła wizyta w nowo wybudowanym zakładzie zagospodarowania odpadów powstającym z inicjatywy związku gmin z terenu powiatu radzyńskiego w miejscowości Adamki (gm. Radzyń Podlaski). Na zakończenie uczestnicy zostali zapoznani z efektami budowy przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy Borki. W gminie tej w 2012 r. wybudowano 143 oczyszczalnie przydomowe – w tym 80 oczyszczalni hybrydowych z osadem czynnym i złożem biologicznym oraz 63 hybrydowe oczyszczalnie gruntowo-roślinne (hydrofitowe).

W konferencji uczestniczyło 75 osób z różnych ośrodków akademickich, jednostek samorządowych i przedsiębiorstw z terenu całej Polski, zajmujących się zagadnieniami dotyczącymi infrastruktury sanitarnej i energetycznej. W ramach konferencji swoje doświadczenia zaprezentowali przedstawiciele: UR w Krakowie, UP w Lublinie i we Wrocławiu, SGGW w Warszawie, UWM, Polit. Gdańskiej i Lubelskiej oraz Instytutu Technologiczno-Przyrodniczego, Górskiego Centrum Badań i Wdrożeń w Tyliczu. W obradach uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Lublinie, reprezentanci władz samorządowych: urzędu miasta i gminy Słomniki (pow. krakowski) oraz gmin – Borki, Urzędów oraz Kraśnik (woj. lubelskie).

(dokończenie na s. następnej)

Od lewej: Andrzej Marczuk, Stanisław Baran, Henryk Bichta, Sławomir Sosnowski, Krzysztof Jóźwiakowski

Zwiedzanie zakładu wyrobów betonowych

INŻYNIERIA, KSZTAŁTOWANIE I OCHRONA ŚRODOWISKA

W dniach 11–12 października 2012 r. odbyła się konferencja naukowo-techniczna pt. „Inżynieria, kształtowanie i ochrona środowiska". Honorowy patronat nad konferencją sprawował JM Rektor UP Lublinie prof. Marian Wesołowski.

Organizatorami konferencji byli: Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Politechnika Lubelska, Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie oraz Poleski Park Narodowy.

Dr hab. Krzysztof Jóźwiakowski – przewodniczący komitetu organizacyjnego powitał przybyłych gości: prof. Stanisława Barana – prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą UP w Lublinie; prof. Marzennę Dudzińską – prorektor ds. nauki PL; prof. Krzysztofa Kowalczyka – dziekana Wydziału Agrobioinżynierii UP w Lublinie; prof. Stefanię Jezierską-Tys – prodziekan Wydziału Agrobioinżynierii UP w Lublinie, profesorów Edwarda Pałysa, Annę Wójcikowską-Kapustę i Tadeusza Węgorka, a także przedstawicieli innych ośrodków naukowych z terenu Polski: z UR w Krakowie, IUNiG w Puławach i PWSZ w Krośnie oraz pracowników naukowych, doktorantów i studentów.

Podczas obrad dyskutowano na tematy dotyczące: degradacji, ochrony i rekultywacji wód i gleb; gospodarowania wodą w środowisku przyrodniczym; oczyszczania ścieków; odpadów w kształtowaniu i ochronie środowiska; infrastruktury technicznej obszarów wiejskich; projektowania i eksploatacji urządzeń stosowanych w inżynierii i ochronie środowiska; prawnych, technicznych i ekonomicznych aspektów ochrony i kształtowania środowiska; ochrony i kształtowania krajobrazu.

Uczestnicy sesji terenowej. Fot. Danuta Urban

Na sali obrad. Fot. Michał Marzec

W pierwszym dniu konferencji odbyły się dwie sesje plenarne, podczas których wygłoszono 12 referatów. Po drugiej sesji zaplanowano obiad i sesję posterową w czasie, której można było się zapoznać z 13 pracami w formie plakatów, podejmującymi wyżej wymienione zagadnienia.

W drugim dniu konferencji odbyła się sesja terenowa, podczas której uczestnicy konferencji podziwiali malownicze krajobrazy Poleskiego Parku Narodowego – odwiedzili Ośrodek Ochrony Żółwia Błotnego, zapoznali się z historią i działalnością PPN-ODA w Urszulinie, zwiedzili Muzeum Poleskiego Parku Narodowego w Załuczu Starym i przemierzyli ścieżkę dydaktyczną „Dąb Dominik".

W konferencji uczestniczyło 38 osób z różnych ośrodków akademickich z terenu Polski, zajmujących się zagadnieniami dotyczącymi inżynierii, kształtowania i ochrony środowiska.

Patronat medialny nad konferencją sprawowały wydawnictwa: Seidel-Przywecki; Abrys; Inżynier Budownictwa; Lubelski Poradnik Budowlany i Świat Kominków.

Krzysztof Jóźwiakowski, Nina Gałek

(dokończenie ze s. poprzedniej)

Patronat medialny nad konferencją sprawowały wydawnictwa: Wydawnictwo Seidel-Przywecki; Abrys; „Gaz Woda i Technika Sanitarna"; „Inżynier Budownictwa"; „Lubelski Poradnik Budowlany", „Świat Kominków" oraz „Inżynieria", natomiast wsparcie materialne i finansowe zapewniły firmy: Cisowianka z Nałęczowa, Zakład Wyrobów Betonowych Wojciech Trykacz z Łucki koło Lubartowa, Pectore-Eco z Gliwic, Contino Wind Group z Warszawy, Delfin z Kielc, Hewalex z Czechowic-Dziedzic.

Referaty i postery zaprezentowane podczas konferencji zostaną opublikowane w postaci prac naukowych w czasopismach: „Teka Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska Przyrodniczego PAN Oddział w Lublinie" oraz „Gaz, Woda, Technika Sanitarna".

Krzysztof Jóźwiakowski, Wiesław Piekarski, Krzysztof Czernaś
Fot. Grzegorz Zając

Uczestnicy konferencji

XV FORUM ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU

W dniach 16–17 listopada 2012 w Lublinie odbyło się XV Forum Architektury Krajobrazu. Głównymi organizatorami Konferencji byli Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Polska Akademia Nauk O/Lublin i SPAK O/Lublin.

Honorowy patronat nad konferencją objęli prof. dr hab. Marian Wesołowski Rektor UP w Lublinie, marszałek województwa lubelskiego Krzysztof Hetman, dziekan Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu UP dr hab. Zenia Michałojć, prof. UP oraz Zarząd Główny SPAK reprezentowany przez prof. dr hab. inż. Andrzeja Drabińskiego. W obradach XV Forum wzięło udział około 112 osób z ośrodków naukowych w Bydgoszczy, Krakowie, Lwowie, Nysie, Olsztynie, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Skierniewicach, Tucholi, Warszawie, Wrocławiu i Lublinie.

W pierwszym dniu obradowano w Centrum Kongresowym UP w Lublinie, a kolejnego dnia w Kazimierzu Dolnym w hotelu Król Kazimierz. Konferencję otworzył w imieniu JM Rektora UP prof. dr hab. Andrzej Borowy, prorektor UP. Następnie głos zabrali: przedstawicielka władz WOiAK dr hab. Marzena Błażewicz-Woźniak, prof. UP, a w imieniu marszałka województwa lubelskiego Jadwiga Tatara, zastępca dyrektora Departamentu Rolnictwa i Środowiska oraz prezes Zarządu Głównego SPAK prof. Andrzej Drabiński.

Zgodnie z tradycją XV Forum rozpoczęli uroczystym zapaleniem Płomienia Oświaty prorektor Andrzej Borowy oraz przewodnicząca konferencji dr hab. inż. arch. Elżbieta Przesmycka, prof. nadzw. Płomień towarzyszył uczestnikom przez cały czas obrad, na kolejnych sesjach.

Główna tematyka XV Forum dotyczyła stanu badań współczesnego planowania krajobrazu. W pierwszym dniu w ciągu dwóch sesji naukowych wygłoszono 12 referatów. Wiodącym tematem była rola architekta krajobrazu w planowaniu przestrzennym. Obrady rozpoczął prof. Andrzej Drabiński, który przedstawił minimalne wymagania programowe do krajowych ram kwalifikacji na kierunku studiów architektura krajobrazu, problemy prawne dotyczące zawodu architekta krajobrazu i szanse powstawania izb zawodowych zrzeszających tych specjalistów. W następnych wystąpieniach szczególną uwagę zwrócono na tematykę etyki zawodu architekta krajobrazu jako świadectwa tożsamości narodu.

Prof. Anna Mitkowska zaprezentowała główne aspekty moralne tej profesji oraz wskazała na poziom kadr projektantów, który zdaniem prelegentki stanowi wypadkową nauczania akademickiego i zmierza do obniżania poziomu zarówno badań naukowych, jak i dydaktyki.

W kolejnych wystąpieniach, m.in. prof. Aleksander Böhm oraz dr hab. Zbigniew Myczkowski, prof. PK, zwrócili uwagę na planowanie i ochronę krajobrazu zabytkowego w kontekście projektowania zrównoważonego. Przedstawiono kierunek, jakim powinni podążać planiści, sporządzając plan zagospodarowania przestrzennego i studia uwarunkowań oraz kierunków rozwoju. W drugiej sesji dominowała tematyka kształtowania i ochrony terenów zieleni w krajobrazie zurbanizowanym i otwartym. Dr hab. Agata Zachariasz w swoim referacie „Pomysł na krajobraz – o planowaniu i projektowaniu krajobrazu" przedstawiła przykłady zagraniczne i polskie planowania i projektowania krajobrazu, ich zmienność i różnorodność i relacje pomiędzy środowiskiem naturalnym i kulturowym, oraz ciągłe poszukiwania twórców nowych rozwiązań projektowych.

W drugim dniu obrad (17 listopada 2012) w czasie czterech sesji naukowych wygłoszono 22 referaty, które dotyczyły możliwości przekształcania i rewitalizacji terenów zieleni w przestrzeniach miejskich oraz zachowania wartości kulturowych, historycznych na przykładzie wybranych metropolii w Polsce i na świecie. W kolejnych wystąpieniach przybliżono tematykę kształtowania krajobrazu poprzez zrównoważoną turystykę kulturową i kształtowania terenów rekreacyjnych.

W podsumowaniu konferencji zwrócono uwagę na krajobrazy zdewastowane i odzyskiwane, np. tereny militarne, które należy rewitalizować oraz na nowe elementy w środowisku i krajobrazie zmieniające tożsamość miejsca, wymagające nowego postrzegania, jak parki wiatrowe. Na konferencję nadesłano 56 publikacji naukowych, których część została opublikowana w dwóch numerach „Teki" Komisji Architektury i Studiów Krajobrazowych PAN O/Lublin za rok 2012, a pozostałe będą opublikowane w „Tece" za rok 2013. Kilka artykułów złoży się też na publikację monograficzną, która ukaże się w Wydawnictwie UP w 2013 r.

W pierwszym dniu obrad uczestnicy konferencji zwiedzili Stare Miasto oraz zapoznali się z historią zabudowy średniowiecznego Lublina prezentowaną w Teatrze NN. W drugim dniu goście w ramach spaceru obejrzeli rynek w Kazimierzu Dolnym.

XV Forum Architektury Krajobrazu zamknęli dr hab. Elżbieta Przesmycka i prof. Andrzej Drabiński. Organizatorzy, dokonali uroczystego zgaszenia Płomienia Oświaty i zgodnie z tradycją, przekazania lampki gospodarzowi następnego Forum, prof. Krzysztofowi Młynarczykowi, dziekanowi Wydziału Kształtowania Środowiska i Rolnictwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. XVI Forum Architektury Krajobrazu odbędzie się 15 października 2013 r.

Krystyna Pudelska
Fot. Jacek Piasecki

Prorektor Andrzej Borowy zapala Płomień Oświaty, z lewej prof. Elżbieta Przesmycka, w głębi z prawej prodziekan Marzena Błażewicz-Woźniak

Uczestnicy na sali obrad

KONFERENCJA JĘZYKOWA

„Developing 21st Century Skills" to tytuł VIII konferencji metodycznej dla nauczycieli języka angielskiego i niemieckiego, która odbyła się 18 stycznia 2013 r. na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie. Organizatorami byli Stowarzyszenie Nauczycieli Języka Angielskiego IATEFL PL Region Lublin oraz Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych UP.

W programie znalazły się wykłady i warsztaty, m.in. Anny Pado z Zakładu Lingwistyki Stosowanej UMCS „Od monologu do interakcji – kształtowanie umiejętności mówienia w klasie językowej"; Małgorzaty Warmińskiej-Marczak „A Teacher in the Digital World"; Geoffa Trantera „Wie können Lesestrategien vermittelt werden?", „Reading Skills and Reading Strategies – Training no Testing"; Andrzeja Boguty „Prowadzić twoje dzieci..." – wykład z mniemanologii stosowanej o wyższości intelektu nad aplikacjami komputerowymi.

Była to pierwsza konferencja na UP o tej tematyce. Wzięło w niej udział ok. 150 osób, lektorów z uczelni lubelskich i pozalubelskich oraz nauczycieli języka niemieckiego i angielskiego z regionu.

Konferencja była promocją Uniwersytetu Przyrodniczego oraz prezentacją naszego Studium – mówi Grażyna Roguska, kierownik SPNJO. – Nie pracujemy w oderwaniu od środowiska. Dzięki prelekcjom i warsztatom mogliśmy doskonalić swoją wiedzę, przekazać doświadczenia i podnieść kwalifikacje. Była to bezpłatna konferencja dla uczestników i wiem, że podobała się bardzo. Byli zachwyceni nie tylko bazą lokalową, ale także tym, że prorektor Andrzej Borowy w swojej wypowiedzi docenił znaczenie nauczania języków. Planujemy następne spotkanie z IATEFL-em. Najbliższe odbędzie się w kwietniu.

Jakie były cele tej konferencji?

Sławomir Nowikowski, prezes IATEFL PL Region Lublin: – Konferencja, która nazywa się „Developing 21st Century Skills", czyli rozwijanie sprawności potrzebnych w XXI w., jest okazją pokazania, że stary i nowy świat przenikają się wzajemnie. Okazuje się, że sprawność mówienia jest tak samo potrzebna, jak była 200 lat temu i będzie potrzebna nadal w tym samym stopniu za następnych 200 lat. Mimo upływu czasu pewne sprawy pozostają niezmienne. Ale jeśli ktoś nie lubi świata cyfrowego i źle w nim funkcjonuje, to i tak nie ma od tego ucieczki. Nie oznacza to rezygnacji z dotychczasowych metod nauczania. Natomiast muszą one być wzbogacone o nowe, które wchodzą do naszego życia.

Bardzo dziękujemy Uniwersytetowi Przyrodniczemu w Lublinie za gościnność. Tutejsze SPNJO prężnie działa. Jego pracownicy dostrzegają potrzebę doskonalenia nauczania. Dlatego jeszcze raz dziękuje władzom uczelni za umożliwienie nam tego spotkania.

Czym zajmuje się Stowarzyszenie Nauczycieli Języka Angielskiego?

– Główną ideą, która przyświeca Stowarzyszeniu można streścić w trzech angielskich słowach: lerning, supporting, developing – nauczycieli języka angielskiego na całym świecie. Jest to największe forum w Polsce. Prawdopodobnie na świecie też, zrzeszające nauczycieli języka angielskiego. Jest to forum wymiany myśli i doświadczeń. Daje okazję do wszechstronnego rozwoju. Mamy główną kwaterę IATEFL w Wielkiej Brytanii, a w różnych krajach oddziały narodowe. Jednym z takich odgałęzień jest oddział w Polsce. Mamy też różne organizacje partnerskie działające podobnie na takiej zasadzie jak IATEFL, w wielu krajach europejskich, z którymi Stowarzyszenie utrzymuje kontakty. Wymieniamy się, uczestnicząc w konferencjach w całej Europie. Jest to zbliżanie do siebie nauczycieli nie tylko z Polski, ale również z innych krajów, gdzie język angielski jest nauczany jako język obcy.

W Polsce corocznie organizujemy dużą konferencję oraz mniejsze, lokalne w ośrodkach regionalnych Stowarzyszenia, których mamy trzynaście. Ośrodek lubelski powstał w 2009 r. i od tamtej pory odbyło się osiem konferencji. Oprócz tego w ramach Stowarzyszenia działają tzw. grupy specjalnego zainteresowania zajmujące się poszczególnymi aspektami języka angielskiego, gdzie spotykają się ludzie i skupiają na konkretnych aspektach nauczania języka. Zarząd i główna siedziba mieści się w Krakowie.

Czy są widoczne efekty spotkań?

– Efekty widać. Liczba osób zainteresowanych, które uczestniczą w tych spotkaniach, cały czas rośnie. Mimo że rynek nasycony jest językiem angielskim. W każdej kolejnej konferencji uczestniczy coraz więcej osób. Do Warszawy czy Łodzi, ale również do innych odległych ośrodków, przyjeżdża 700–1000 osób. My staramy się na to zapotrzebowanie odpowiedzieć. Do 2009 r. na ścianie wschodniej nie było takiego ośrodka. Dlatego wyszliśmy z tą inicjatywą, zakładając Oddział Stowarzyszenia. W pewnym sensie mamy monopol na Polskę wschodnią, gdyż takowe nie działa ani w Rzeszowie, ani w Białymstoku.

Nauczyciele bardzo chętnie przychodzą dbać o swój rozwój zawodowy. Chcą się czegoś dowiedzieć. Chcą uzyskać także jakieś namacalne świadectwa w postaci certyfikatu uczestnictwa. Dotychczas nasze konferencje były nieodpłatne. Nie wiemy, jak długo da się taką formułę utrzymać.

Teraz otwieramy się również na inne języki, ponieważ nauczanie języka niemieckiego czy francuskiego spotyka się na wspólnym gruncie. Metodyka nauczania jest taka sama. Może różnić się tylko szczegółami, które zależą od specyfiki danego języka.

Rozmawiała i oprac. Monika Jaskowiak
Fot. Jacek Piasecki

Od lewej: Grażyna Roguska, Andrzej Borowy, Sławomir Nowikowski

Uczestnicy konferencji podczas wykładu

REZERWAT JATA

Grzegorz Uss

Dawno, dawno temu nad piaszczystą pustynią dął lodowaty wiatr, porywając ziarna piasku. Powoli rozpuszczają się bryły lodu...

Zaraz, zaraz, a gdzie tu las, nie mówiąc już o rezerwacie?

Tak właśnie rozpoczęły się dzieje rezerwatu Jata. Było to 180 tys. lat temu, kiedy ustępował lodowiec stadiału Warty z terenu obecnej Równiny Łukowskiej. Wiele lat zajęło, by po wytopieniu lodowca powstały warunki sprzyjające pojawieniu się roślinności. W końcu stało się to możliwe. Najpierw porosty zasiedliły środowisko, potem rozpanoszyły się mszaki i paprotniki. Stworzyły warstwę życiodajnego humusu, gdzie spadły przywiane dalekim wiatrem nasiona krzewów i drzew.

Drzewa rosły zrazu nieśmiało i rzadko, lecz z czasem opanowywały coraz większe i odleglejsze tereny. Po zwarciu się drzew i pojawieniu się nowych gatunków zaszumiał w końcu bór. Nie wiemy, kiedy pojawiła się królowa tej puszczy, czyli jodła. Najbardziej przydatna metoda pyłkowa (czyli badania palinologiczne) opiera się na grubych pokładach mchów zwanych torfowiskami wysokimi. Nagromadzając się z roku na rok (czyli akumulując) stanowią wielką księgę historii, ponieważ przechowują pyłki wszelkich roślin, które rosły w pobliżu. Niesprzyjające warunki hydrologiczne sprawiły, że księga ta liczy „zaledwie" 5 tys. lat. I od pierwszych jej stron snuje się opowieść o jodle...

Puszcza szumiała przez całe tysiąclecia. Była przy tym świadkiem wielu wydarzeń historycznych – walk pierwotnych plemion – Jadźwingów, walczących o jej terytorium; początek powstania państwa polskiego; zrywy narodowo-wyzwoleńcze; czasy zaborów oraz dwóch wielkich wojen... Pierwsi osadnicy na tych terenach mieszkali w prymitywnych szałasach, budkach skleconych z gałęzi, które w staropolskiej mowie zwano jatami...

W połowie XIX w. botanik K. Łapczyński opisuje płaskowzgórze łukowskie, węzeł hydrologiczny rzeki Krzny i bory sosnowe Jaty. Całkowicie umyka mu natomiast bogactwo drzewostanów jodłowych Jaty ciągnące się na przestrzeni kilkuset hektarów. Natomiast F. Pax w roku 1918 zwraca uwagę na łukowską jodłę znajdującą się na granicy zasięgu oraz to, że tworzy wspaniałe drzewostany. O jodle pod Łukowem piszą jeszcze prof. W. Jedliński (1922) oraz J. Miklaszewski (1928)

Pomnik ks. Brzóski w leśnym zakątku przypomina o powstaniu styczniowym. Fot. Waldemar Mularczyk

Drugie życie drzewa to nieustanna walka z owadami i dzięciołami. Fot. Paweł Przeździakowski

Polski podróżnik Aleksander Janowski swoje spotkanie z Jatą opisuje następująco: „Gdy cichy wieczór ogarnie półmrokiem stary ostęp jodłowy, gdy przez subtelne gałązki prześwieca złocista łuna zachodu, całość wygląda, jak wyniosła nawa gotyckiego tumu, wspartego na potężnych kolumnach szarego granitu, a oświetlonego pozłotą drobnych szybek z olbrzymich witrażów okiennych świątyni".

W świetle przytoczonych słów można stwierdzić, że przyroda rezerwatu jeszcze wiek temu stanowiła wielką tajemnicę i świątynię natury. Z tego powodu fascynował również innych przyrodników: W. Niedziałkowskiego i W. Szafera. Prof. Władysław Szafer zaproponował objęcie tego wyjątkowego lasu ochroną. Jego marzenie ziściło się w 1933 r., kiedy decyzją ministra leśnictwa utworzony został rezerwat Jata – jeden z najstarszych rezerwatów nie tylko w Polsce, ale i w Europie.

Miał wówczas powierzchnię 335 ha i status rezerwatu częściowego. Głównym powodem powołania rezerwatu była ochrona najdalej wysuniętego na północ naturalnego, wyspowego stanowiska jodły (*Abies alba*), która znalazła tu znakomite warunki rozwoju oraz niezwykle korzystny dla siebie mikroklimat. W rezerwacie w 1935 r. ciekawe badania prowadził prof. W. Niedziałkowski, który opublikował pracę „Monografja fitogeograficzno-leśna rezerwatów jodłowych...". Do dzisiaj zachowało się oznaczenie 7 powierzchni badawczych (w 1989 r. powierzchnie te odtworzył prof. Zaręba i dr Zielony z SGGW).

W dniu 4 sierpnia 1952 r. dokonano restytucji (przywrócenia) rezerwatu Jata. Rezerwat zyskał jednocześnie statut ścisłego. Określono cel rezerwatu, jego dokładny zasięg, opracowano mapy tematyczne, uszczegółowiono sposób korzystania z tej formy ochrony. Powierzchnia ustalona została na 335,21 ha.

Wreszcie 7 maja 1984 r. powiększono rezerwat o 780 ha (rezerwat częściowy), tworząc istniejącą do dziś formę ochrony przyrody o łącznej pow. 1117 ha (z czego 337 ha to rezerwat ścisły). Jata jest obecnie jednym z 83 rezerwatów na terenie woj. lubelskiego (i jednym z 6 rezerwatów ścisłych na wymienionym terenie).

GEOGRAFIA

Jata położony jest w północno-wschodniej części Równiny Łukowskiej, stanowiącej centralną część Niziny Południowopodlaskiej (Kondracki 1998) i znajduje się w odległości ok. 12 km w kierunku zachodnim od miasta Łuków. Pod względem terytorialnym to północno-zachodnia część woj. lubelskiego, pow. łukowski, Nadleśnictwo Łuków, Leśnictwo Jata/Leśnictwo Dąbrówka.

KLIMAT

Według Romera to klimat Wielkich Dolin z wybitnymi cechami kontynentalnymi. Oznacza to ostre warunki klimatyczne (duże amplitudy roczne powietrza, niedostateczną ilość opadów atmosferycznych). Średnia roczna temperatura powietrza wynosi ok. 8°C, natomiast roczna suma opadów waha się między 500 a 550 mm. Jest to wielkość daleko niewystarczająca dla dobrego wzrostu jodły. Sytuację dodatkowo komplikuje fakt, że tendencje opadowe z ostatnich 40 lat są niekorzystne (ilość opadów zmniejszyła się o 13 mm w skali roku). Brak opadów rekompensuje w pewnym stopniu dość duża wilgotność powietrza wynikająca z ukształtowania terenu. Dla przypomnienia jodła do prawidłowego rozwoju wymaga 600–650 mm opadów. Łagod-

ne stoki doliny oraz parowanie z obszarów torfowiskowych (olsów i łęgów Jaty) wpływają korzystnie na lokalne warunki wilgotnościowe, sprzyjając wymagającej pod tym względem jodle. Z punktu widzenia warunków siedliskowych istotne jest ukształtowanie się sieci rzecznej w okresie postglacjalnym. Monotonna równina rozcięta została przez płynącą z północnego zachodu Krznę Południową, która bierze początek w źródliskach w Jacie. To właśnie ta rzeka, a dokładnie wyryta przez jej wody dolina o łagodnych skłonach i niewielkim spadku, w układzie z warunkami klimatycznymi, wytworzyły specyficzne warunki do rozwoju jodły na tym terenie.

GEOLOGIA

Rezerwat ukształtowało zlodowacenie środkowopolskie, który wycofując się utworzył równinę peryglacjalną o wysokości ok. 170 m n.p.m. Dominującymi typami gleb są gleby rdzawe i glejobielicowe. Powstały one z piasków wodnolodowcowych podczas cofania się lądolodu. Wypływające z czoła lodowca wody niosły ze sobą materiał skalny, który podlegał sortowaniu i osadzaniu. Piaski w glebie Jaty są średnio- i drobnoziarniste, dobrze przesortowane, o regularnym kształcie. Wzdłuż doliny Krzny w okresie czwartorzędu w wyniku akumulacji osadziły się torfy niskie oraz mursze.

PRZYRODA

rezerwatu jest bogata. Największą osobliwość stanowią wspaniałe bory jodłowe z udziałem świerka i sosny. Drzewostan buduje 14 gatunków drzew (jodła, sosna, świerk, grab, jawor, dąb, olcha, brzoza, lipa i inne) w wieku 120–180 lat, ale zdarzają się okazy drzew w wieku ok. 250 lat. Najbardziej znana turystom i mieszkańcom okolic jodła, tzw. królowa jodeł o wysokości 36 m i średnicy 95 cm; uschła w roku 2008 w wieku ok. 200 lat. Oznacza to, że szumiała w tym prastarym lesie już wtedy, kiedy Polska znajdowała się pod zaborami. Sam las ma charakter naturalny. Zbiorowiska roślinne mają dużą zmienność i tworzą ciekawą mozaikę – od borów poprzez grądy, olsy, łęgi aż po torfowiska i bagna. Bardzo bogata jest flora rezerwatu. Znajdziemy tu widłaki, storczyki, sasanki, wawrzynek wilcze łyko, lilię złotogłów, narecznice, żywiec, marzankę wonną. Teren ten stanowi bezpieczną ostoję dla licznie występującej zwierzyny (łoś, jeleń, sarna, dzik, lis, zając, bardzo rzadko wilk) oraz ptaków (żuraw, bocian czarny, czapla, orlik krzykliwy, jastrząb, krogulec, kania, myszołów, sowy, słonki, dudek, wilga, liczne gatunki dzięciołów i wiele innych).

Należy tu dodać, że część ścisłą rezerwatu można zwiedzać jedynie za zezwoleniem Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie oraz Nadleśniczego Nadleśnictwa Łuków. Dla swobodnego ruchu turystycznego (wyłącznie pieszego i rowerowego!) dostępny jest rezerwat częściowy, w którym została utworzona ścieżka przyrodniczo-edukacyjna o długości 4,6 km. Na trasie rozmieszczone są tablice edukacyjne z zakresu gospodarki leśnej i ochrony przyrody. Ścieżka zaczyna się przy leśniczówce Jata (na początku Żdżar), a kończy przy rezerwacie ścisłym i pomniku AK. Dla młodzieży i grup zorganizowanych istnieje możliwość oprowadzenia przez leśniczego leśnictwa Jata (po uprzednim uzgodnieniu terminów).

Historia powiatu Łuków ma prawie 800 lat. W okresie panowania Piastów na ziemiach obecnego powiatu zbudowano 2 miejscowości: kasztel Łuków i gród Jadaromin (później przemianowany na Jadamów i ostatecznie na Adamów). Grody miały za zadanie powstrzymywać najazdy Tatarów, Litwinów i Jadźwingów – barbarzyńskie hordy ze wschodu. Kiedy sytuacja się ustabilizowała – licznie zaczęła napływać ludność skuszona nowymi terenami do osiedlania się. Łuków w swojej historii kilka razy płonął (głównie ze względu na swą drewnianą zabudowę), a pożary były tragiczne w skutkach. Mocno cierpiała infrastruktura grodu, nie wyłączając kościołów i urzędów.

Przez teren powiatu przetaczały się wojska podczas przeróżnych wojen, np. potop szwedzki. Zapis o tych wydarzeniach można znaleźć dzisiaj w niektórych księgach parafialnych. Rok 1863 to zryw niepodległościowy powstania styczniowego. Na czele wojsk na Podlasiu stanął ksiądz Stanisław Brzóska. Obrawszy za swoje schronienie rezerwat Jata, stąd dokonał wypadów na liczne potyczki z wojskami carskimi. Powstanie upadło. Ksiądz Brzóska wraz ze swoim wiernym adiutantem – kowalem Wilczyńskim z Łukowa ukrywał się na terenie rezerwatu Jata nieopodal miejscowości Klimki (w miejscu prawdopodobnego ukrycia znajduje się obecnie pomnik ks. Brzóski ufundowany przez łukowskich leśników w roku 1928). W tym czasie zwycięskie wojska zaborcy ścigały polskich powstańców po lasach Jaty. Pomóc w tym mają wycięte w lesie pasy o szerokości 12 m (tzw. powstańcze linie), by można dostrzec zbiegów i doścignąć ich konno. Tymczasem na skutek zdrady mieszkańca wsi Klimki kozacy otoczyli szałas ks. Brzóski. Wywiązała się strzelanina, w której ranni zostali obaj Polacy. Przewiezieni do Sokołowa Podlaskiego i osadzeni w więzieniu czekali niemal rok na proces. Carski sąd za udział w polskim powstaniu skazał ich na śmierć. W roku 1865 ci polscy patrioci zginęli na rynku w Sokołowie, a ich miejsce spoczynku do dziś pozostaje nieznane.

Do bohaterskiej walki oddziału ks. Brzóski nawiązała w latach 1942–1944 łukowska AK. Po wybuchu II wojny światowej i okupacji Polski tworzył się niemal natychmiast ruch oporu. Organizowane były komórki przyszłej organizacji, która z bronią w ręku walczyła z okupantem. Coraz liczniejsza grupa żołnierzy AK oraz zdekonspirowanie niektórych z nich w terenie wymusiła decyzję o budowie obozu partyzanckiego w rezerwacie Jata.

Budowa obozu rozpoczęła się pod koniec 1943 r. i zlokalizowana była obok istniejącego już obozu NSZ (Narodowe Siły Zbrojne).

Troskliwa matka i syn – gniazdo orła bielika. Fot. Andrzej Borowski

W 1944 r. dokończono budowę obozu i dnia 28 maja 1944 r. uroczyście poświęcono sztandar oddziału. Dowódcą oddziału leśnego (OL Jata) został por. Piotr Nowiński „Paweł", zaś jego przełożonym por. Wacław Rejmak „Ostoja". Z uwagi, że na terenie rezerwatu stacjonował również oddział radziecki – ustalono wspólne hasła, by nie strzelać do siebie nawzajem. Do obowiązków OL Jata należały: szkolenie strzeleckie i taktyczne, zapobieganie kradzieżom i grabieżom, kolportowanie konspiracyjnej prasy, dywersja i sabotaż.

Tuż obok rezerwatu znajduje się urokliwe miejsce – ponad 400 ha ulokowanych pośrodku kompleksu leśnego. To pamiątka po królewskiej wsi Jagodne, o której możemy znaleźć wzmianki w danych historycznych z 1580 r. Wieś ta w 1921 r. liczyła 56 domów oraz 377 mieszkańców. Posiadała własną szkołę powszechną. Miejscowa ludność zajmowała się rolnictwem na nieurodzajnych, piaszczystych glebach i obróbką drewna (zwłaszcza wyrobem gontów). Mieszkańcy wielokrotnie udzielali pomocy żołnierzom AK i NSZ, za co płacili krwawą cenę. Część mieszkańców została zamordowana podczas represji okupanta. W latach 1953–1954 władza ludowa wysiedliła mieszkańców, a na uzyskanym w ten sposób terenie został utworzony poligon lotniczy „Jagodne", który funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Po wsi pozostały ślady fundamentów i piwnic, sady i przydomowe ogrody kwiatowe oraz drewniane krzyże stojące na straży wsi.

Drzewostany rezerwatu Jata stanowią obiekt o wielkiej wartości naukowej, społecznej (kulturowej), rekreacyjno-turystycznej, dydaktycznej, estetycznej (krajobrazowej) i historycznej.

JATA KRAINA TAJEMNICZEJ PRZYRODY – taki tytuł nosiła wystawa fotograficzna, której wernisaż odbył się 6 marca br. w holu Agro II UP w Lublinie. Zaprezentowane prace powstały podczas plenerów fotograficznych w latach 2011–2012. Przedstawiają fragmenty urokliwego rezerwatu przyrody Jata, będącego perłą ziemi łukowskiej. Do odwiedzenia tego miejsca zachęcał w swojej prelekcji nadleśniczy Nadleśnictwa Łuków Grzegorz Uss.

Wójt gminy Łuków Mariusz Osiak zapraszał do wzięcia udziału w uroczystości upamiętniającej 80 rocznicę powołania Rezerwatu Jata oraz 40 rocznicę powstania Nadleśnictwa Łuków. Obchody odbędą się 9 czerwca br.

Wystawę zdjęć można będzie obejrzeć także w Centrum Handlowo-Rozrywkowym Plaza w Lublinie. *MJ*

Od lewej: Mariusz Osiak, Henryk Bichta, Grzegorz Uss. Fot. Jacek Piasecki

DLACZEGO JEŻ MA KOLCE?
BIOMIMETYKA W TECHNICE I INŻYNIERII ROLNICZEJ

Grzegorz Łysiak

Od początku swego istnienia człowiek czerpał z mądrości i doświadczenia natury, które datujemy na okres 3,8 mld lat. Zarówno w niesprzyjających, jak i komfortowych warunkach zawsze starał się poznać, przystosować i podporządkować otaczającą go rzeczywistość. Przykłady ludzi, którzy – podobnie jak Leonardo da Vinci czy bracia Wright – podpatrywali naturę i konstruowali maszyny latające, pływające możemy mnożyć w każdej dziedzinie działalności. Każda większa katastrofa lub klęska żywiołowa tę mądrość natury, a zarazem „niepokorę" człowieka przywołuje w nagłówkach mediów wielkimi literami. Przypomina o braku równowagi pomiędzy poznaniem, potrzebą dostosowania i chęcią podporządkowania.

W tę wrodzoną poszukiwawczą naturę człowieka dobrze wpisuje się biomimetyka, określana również terminami bionika, biomimicra i inżynieria bioniczna. Biomimetyka jest interdyscyplinarną nauką o budowie i zasadach działania organizmów oraz ich adaptacji w technice i budowie urządzeń technicznych. Janine Benyus definiuje ją jako nową naukę, która bada systemy stworzone przez naturę, a następnie imituje je lub bierze z nich inspirację dla rozwiązywania problemów człowieka.

Mimo wspomnianych miliardów lat, historia biomimetyki jako dyscypliny naukowej zaczyna się w połowie ubiegłego wieku. W latach 70. w literaturze naukowej pojawił się termin „biomimetic chemistry", jako fuzja biologii i chemii organicznej na poziomie molekularnym. Równolegle termin pojawił się też w mechanice, szczególnie wytrzymałości materiałów i mechanice płynów. Powstały roboty imitujące insekty i ryby, sonary i radary wzorowane na systemach echolokacyjnych nietoperzy i owadów. Od tego czasu dyscyplina rozwija się bez załamań, szczególnie w dziedzinie zbrojeń i transporcie. Obecna generacja biomimetyki jest wynikiem wzajemnego przenikania biologii, ekologii i rozwoju nanotechnologii.

Trzy źródła inspiracji naturą określane są też jako trzy poziomy biomimetyki –konstrukcja, proces i system. Po pierwsze zastanawiamy się np., jak zbudowana jest sieć pajęcza. Struktura ta zarówno w skali mikro, jak i makro jest uznawana za doskonałą konstrukcję inżynierską. Po drugie – jak przy wykorzystaniu tanich zasobów (kilku niżej postawionych w łańcuchu pokarmowym) i niewielkiej energii tworzone są doskonałe struktury natury, np wspomniana sieć, muszle czy struktury chitynowe u owadów? Technologia stworzona przez człowieka, dla kontrastu, często wymaga wysokich temperatur, ciśnień i energii. Wreszcie po trzecie – w podpatrywaniu natury zastanawiamy się, jak funkcjonują nie tylko pojedyncze osobniki, ale ich stada (mrówki), całe systemy (np. ekosystem), jakie są mechanizmy adaptacji ich poszczególnych elementów.

W transformacji informacji pomiędzy biologią i techniką istnieją dwie główne drogi, jakkolwiek możliwe są inne konfiguracje.

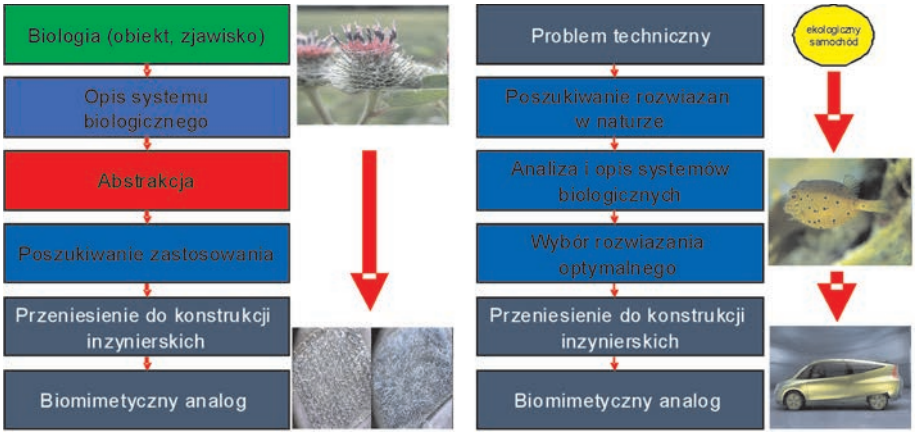

Główne drogi transformacji wiedzy między biologią i techniką

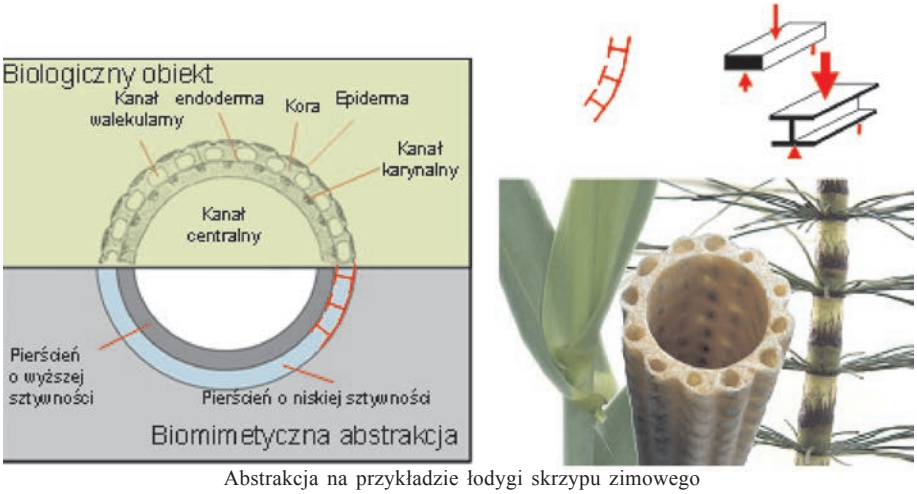

Abstrakcja na przykładzie łodygi skrzypu zimowego

W pierwszym przypadku, dla istniejącego obiektu lub zjawiska biologicznego, wyjaśniamy cechy funkcjonalne i abstrahując znajdujemy analog i zastosowanie w technice. Powyższe dobrze obrazuje owoc łopianu (*Arctium* L.), powszechnie zwany rzepem. Owoc ten pokryty jest haczykami, które wczepiają się w futro zwierząt, roznoszących w ten sposób jego nasiona. Rzep to zarazem potoczne określenie materiału o nazwie handlowej Velcro, wynalazku łatwego do rozpinania i zapinania, wykorzystywanego w produkcji odzieży, sprzętu sportowego i wielu przedmiotów powszechnego użytku. Drugą drogę dobrze wyjaśnia bioniczny samochód. Poszukując rozwiązania problemu technicznego (konstrukcji ekologicznego, miejskiego samochodu), sięgamy po rozwiązania z natury, wybieramy rozwiązanie optymalne i przenosimy do konstrukcji inżynierskich. Modelem dla ekologicznego auta firmy Mercedes stała się rybka z gatunku *Ostracion cubicus* (boxfish). Prawdopodobnie rybka potrafi również „wrzucić wsteczny bieg". Samo też auto okazuje się posiadać bardzo dobre cechy aerodynamiczne.

Jednym z podstawowych etapów w procesie transformacji wiedzy pomiędzy biologią i techniką jest abstrakcja. Abstrakcja to czynność intelektualna, polegająca na wyodrębnieniu w danym przedmiocie, zjawisku czy zespole przedmiotów albo zjawisk cech dla nich charakterystycznych lub istotnych ze względu na założony cel badania, przy pominięciu cech nieistotnych, inaczej – abstrahowanie (idealizacja). Wykorzystanie abstrakcji wyjaśnić można na przykładzie łodygi skrzypu zimowego.

Biologiczną strukturę łodygi tej rośliny można przedstawić jako strukturę mechaniczną złożoną z pierścieni o zróżnicowanej sztywności i elementach w postaci dwuteowników. To właśnie kształt dwuteowników może zapewniać łodydze odporność na zginanie przy jednoczesnej oszczędności materiału budulcowego. Łodyga skrzypu stała się m.in. modelem do budowy kompozytów. Bez większego ryzyka można postawić tezę, że większość materiałów kompozytowych znajduje swój pierwowzór w naturze. Trzeba zdawać też sobie sprawę, że powszechnie stosowana przez człowieka stal, która (w wielu konstrukcjach, np. samolotów, wyparła drewno) jest w wielu praktycznych zastosowaniach materiałem charakteryzującym się dużo gorszymi własnościami wytrzymałościowymi.

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Alma Mater dla nas prowadzących badania w zakresie nauk przyrodniczych, niejako „z urzędu" narzuca konieczność kontaktu z naturą i organizmami żywymi, gdyż w tzw. life science one są właśnie podstawowym obiektem badań. Inspiracja otaczającą przyrodą jest możliwa w ogromnej liczbie realizowanych prac na każdym wydziale czy specjalności.

Hydrofobowa struktura liści niektórych roślin, będąca modelem do konstrukcji nowych materiałów (tekstylia, tworzywa, materiały budowlane) może być związana z zapotrzebowaniem na wodę i przydatna do selekcji genetycznej odmian. Takie rozumowanie wskazuje, że wyjaśnienie znaczenia i funkcji wytworów natury może być użyteczne nie tyl-

ko dla konstrukcji inżynierskich, ale również dla rozwoju środowiska przyrodniczego. Zdolność detekcji promieniowania wykazywana przez niektóre chrząszcze może służyć do budowy biosensorów przydatnych w inżynierii bezpieczeństwa dla wczesnej detekcji pożarów lasów.

Kto nie zna dziś skrótu USG – a zarazem techniki wykorzystywanej przez wiele zwierząt. Proste biosensory czy skomplikowane aplikacje oparte na sieciach neuronowych (też przecież podpatrzone w naturze) stwarzają ogromne możliwości praktycznego zastosowania w technice. Zdolność pochłaniania światła wykazywana przez nanostrukturę skrzydeł motyli stanowi obszar badań nad konstrukcją nowych wyświetlaczy LCD, ale też baterii słonecznych ważnych w rozwoju energetyki odnawialnej. Umiejętność rozwiązywania „problemu komiwojażera" przez malutki mózg pszczoły, która jest dużo większa niż możliwości najnowszych komputerów, skłania do poszukiwania nowych algorytmów obliczeniowych.

To bezpośrednie, wybrane z licznych możliwych, przykłady transformacji szczegółowej wiedzy między biologią i techniką. W szerszej skali, troska o zasoby naturalne z jednej strony i współczesny konsumpcjonizm z drugiej narzucają często pojawiające się pytanie: Inżynieria inspirowana przez naturę (jako samowystarczalny zrównoważony system) czy inżynieria genetyczna? Tu również natura może być wzorcem. Odzwierciedlenie znajdujemy chociażby w wyraźnym zainteresowaniu biomimetyką przez nauki o zarządzaniu, głównie w aspekcie organizacji funkcjonowania organizmów, stad i systemów spotykanych w naturze.

W radzieckiej bajce pt. *Jak jeżyk zmieniał futerko* natura udowadnia wyższość nad malutkim bohaterem, któremu kolczaste futerko nie przypadło do gustu. Od mądrej sowy jeżyk dostał kolce po to, aby móc bronić się przed lisem i wilkiem. Zatem powiemy, że jeż ma kolce w celach obronnych. Ale czy tylko? Natura swoim wytworom często nadaje nie jedną, lecz wiele funkcji. Choć jeżyk niosący jabłko to zapewne obraz nieprawdziwy, to czy dla konstruktora urządzeń nie mógłby być inspiracją dla konstrukcji urządzeń do chwytania, transportowania czy sortowania? Na pewno był biologicznym modelem dla konstrukcji broni, zbroi i technik wojennych znanych tysiące lat przed naszą erą. Łatwo sobie wyobrazić szczotkę do włosów w filmie Flinstonowie (nie wiem, czy w tej roli też jeż wystąpił).

Jeden z liderów biomimetyki prof. J.F Vincent stwierdził, że jeż, a właściwie jego kolce, mogą być również modelem dla budowy zderzaków Jeż jest zwierzątkiem, wbrew pozorom, bardzo żywotnym, a budowa kolca może zapewniać mu odporność na potłuczenia i uderzenia. Stąd odpowiedzieć na pytanie postawione w tytule nie jest jednoznaczna. To dobrze z punktu widzenia poszukiwawczej natury człowieka. Kiedy odkryjemy coś, czego teraz jeszcze nie wiemy, może się to stać źródłem przyszłych innowacji.

Tu zarazem interesująca jest sentencja Alberta Einsteina „Jeśli pomysł na początku nie wydaje się absurdalny, to nie można z nim wiązać żadnych nadziei". Samo skojarzenie jeżyka ze zderzakiem ma w sobie coś z absurdu. Wiele funkcji wytworów natury na pozór absurdalnych w pierwszym zamyśle stało się lub może być źródłem odkrywczych wyjaśnień i innowacji.

Konieczność racjonalnego gospodarowania zasobami, a zarazem sukces transformacji wiedzy między biologią i techniką sprawia, że biomimetyka jest obszarem badań naukowych o dynamicznie rosnącym zainteresowaniu. Liczba publikacji naukowych zawierających termin „biomimetic" dla bazy Web of Knownledge wzrosła z kilkudziesięciu w roku 1990 do ponad 1500 w roku 2011. Wśród dziedzin nauki głównie widoczne jest to w zakresie inżynierii materiałowej, inżynierii, chemii molekularnej, biologii i fizyki.

Podsumowując, możemy stwierdzić, że rozwój nowych technik pomiarowych, współczesne metody obliczeniowe, systemy wizualizacji pozwalają dziś obserwować obiekty stworzone przez naturę na poziomie nanoskali. Wyraźnie przyczyniają się one też do wyjaśnienia przebiegu obserwowanych zjawisk. Badania w obszarze inżynierii rolniczej, w głównej mierze prowadzone są na roślinach, zwierzętach oraz środowisku, w którym one występują i funkcjonują. Wynikają stąd oczywiste możliwości wykorzystania konstrukcji stworzonych przez naturę zarówno dla techniki, inżynierii rolniczej, jak i środowiska przyrodniczego. Tu biomimetyka może przyczynić się do zrównoważonego rozwoju, oszczędności energii, obniżenia kosztów produkcji, kosztów materiałów, obniżenia strat, racjonalnej gospodarki odpadami, powstania nowych i udoskonalonych produktów oraz procesów. Jest też bardzo prawdopodobne, że chociaż biomimetyka jest bardzo młodym obszarem badań naukowych, wywrze wielki wpływ na przyszłość naszego społeczeństwa, będąc nową perspektywą rozwoju harmonizującego z naturą.

Biomimetyka jest bardzo interesującym obszarem i wyzwaniem w procesie kształcenia studentów. W Polsce wykładana jest na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu, w którym istnieje Katedra Bioniki. Przedmioty o związanej tematyce występują w programach studiów nielicznych uczelni i specjalności kształcących głównie w zakresie inżynierii materiałowej, z wyraźnym ukierunkowaniem na zastosowania w medycynie (protezy, sztuczna skóra itp.). Wyzwanie to wynika też z faktu, że biomimetyka jest nauką interdyscyplinarną mającą silne podstawy w biologii, fizyce, mechanice, ekologii czy filozofii. Ta interdyscyplinarność dobrze wpisuje się w konieczność integracji i współpracy pomiędzy różnymi dziedzinami nauki, tak wymaganą dziś w prowadzeniu badań naukowych. Wyniki prac naukowych prowadzonych nawet w wąskim zakresie mogą okazać się przydatne dla poznania wielu fenomenów natury. Jednym z nich i mało poznanych jesteśmy my sami.

NAGRODY FUNDACJI NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ 2012

Na Zamku Królewskim w Warszawie 6 grudnia br., już po raz 21 wręczono Nagrody Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. W uroczystości uczestniczył prezydent RP Bronisław Komorowski oraz minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Barbara Kudrycka.

Nagrody w wysokości 200 tys. zł przyznawane są za szczególne osiągnięcia i odkrycia naukowe. Laureatami tegorocznej edycji zostali: w obszarze nauk o życiu i o Ziemi prof. Krzysztof Palczewski z Case Western Reserve University w Cleveland (USA) za ustalenie struktury krystalicznej białka rodopsyny i wyjaśnienie molekularnego mechanizmu jego udziału w procesie widzenia; w obszarze nauk chemicznych i o materiałach prof. Mieczysław Mąkosza z Inst. Chemii Organicznej PAN za opracowanie i wprowadzenie do kanonu chemii organicznej nowej reakcji – zastępczego podstawienia nukleofilowego; w obszarze nauk matematyczno-fizycznych i inżynierskich prof. Maciej Wojtkowski z Uniw. Mikołaja Kopernika w Toruniu za opracowanie i wprowadzenie do praktyki okulistycznej metody tomografii optycznej z detekcją fourierowską; w obszarze nauk humanistycznych i społecznych prof. Ewa Wipszycka z Uniw. Warszawskiego za wszechstronną rekonstrukcję funkcjonowania wspólnot klasztornych w późnoantycznym Egipcie.

Od lewej: Maciej Wojtkowski, Ewa Wipszycka, Mieczysław Mąkosza, Krzysztof Palczewski. Fot. Stefan Ciechan, Forum Akademickie

Kandydatów do Nagrody FNP, zgodnie z jej regulaminem, zgłaszać mogą wybitni przedstawiciele nauki zaproszeni imiennie przez Zarząd i Radę Fundacji. Rolę Kapituły konkursu pełni Rada Fundacji, która dokonuje wyboru laureatów na podstawie opinii niezależnych recenzentów i ekspertów oceniających dorobek kandydatów. W skład Rady w obecnej kadencji wchodzą profesorowie: Andrzej Jerzmanowski (Wydz. Biologii UW i Inst. Biochemii i Biofizyki PAN) – przew. Rady, Irena E. Kotowska (Inst. Statystki i Demografii SGH) – wiceprzew. Rady, Leon Gradoń (Wydz. Inżynierii Chemicznej i Procesowej Polit. Warszawskiej), Henryk Koroniak (Wydz. Chemii UAM), Marek Świtoński (Kat. Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt UP w Poznaniu), Wojciech Tygielski (Inst. Historii Sztuki, Wydz. Historyczny UW), Karol I. Wysokiński (Zakł. Teorii Fazy Skondensowanej UMCS).

Nagrody FNP są przyznawane od 1992 r. Grono laureatów, łącznie z tegorocznymi, liczy już 76 osób.

MJ

DYPLOMY W ZAMOŚCIU

8 grudnia 2012 r. na Wydziale Nauk Rolniczych w Zamościu odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów ukończenia studiów na kierunku rolnictwo.

Dziekan Wydziału prof. dr hab. Danuta Borkowska wręczyła dyplomy inżyniera rolnictwa 94 absolwentom oraz dyplomy magistra inżyniera rolnictwa 55 absolwentom. W trakcie uroczystości świadectwa otrzymali także absolwenci III edycji studiów podyplomowych „Nowoczesne rolnictwo".

Swoją obecnością uroczystość zaszczycił JM Rektor prof. Marian Wesołowski, prof. Andrzej Borowy prorektor ds. organizacji i kadr oraz kanclerz dr Henryk Bichta, Marcin Zamoyski, prezydent Zamościa, przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych regionu, wójtowie, parlamentarzyści oraz dyrektorzy szkół, z których pochodzą absolwenci i studenci Wydziału. W uroczystości wzięli udział dziekani, prodziekani i nauczyciele akademiccy pozostałych wydziałów UP w Lublinie, kierownicy jednostek administracyjnych oraz duszpasterz akademicki ks. dr Stanisław Sieczka. Licznie przybyli także pracownicy WNR, doktoranci oraz studenci.

Wręczenie dyplomów zostało poprzedzone koncertem w wykonaniu nauczycieli i uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Zamościu, który przygotowała dyrektor mgr Beata Syczuk.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego wszystkich uczestników uroczystości przywitała dziekan WNR prof. Danuta Borkowska, a następnie głos zabrał JM Rektor Marian Wesołowski. JM Rektor i dziekan w imieniu władz uczelni i wydziału, absolwentów i wszystkich pozostałych uczestników uroczystości skierowali serdeczne pozdrowienia dla pana prof. dr hab. Adama Kaczora, pierwszego dziekana Wydziału Nauk Rolniczych w Zamościu, którego kadencja trwała przez cały okres studiów absolwentów – rocznik 2012.

Następnie zgodnie z wieloletnią tradycją wysłuchano wykładu akademickiego, który wygłosił prof. Bogdan Kościk na temat „Produkcja energii z biomasy – aspekty społeczne, gospodarcze i środowiskowe".

Po wykładzie odbyło się wręczenie dyplomów. Najlepsi absolwenci otrzymali z rąk JM Rektora Mariana Wesołowskiego oprócz dyplomów ukończenia studiów także dyplomy wyróżniającego się absolwenta UP w Lublinie. Dyplom ten otrzymało 11 osób, które uzyskały średnią ze studiów powyżej 4,7. JM Rektor wyróżniających się absolwentów odznaczył także Honorową Odznaką UP w Lublinie. Marszałek województwa lubelskiego Krzysztof Hetman skierował do nich listy gratulacyjne, które w jego imieniu wręczył Janusz Rybicki dyrektor Departamentu Rolnictwa i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie.

Honorową Odznakę UP w Lublinie, dyplom wyróżniającego się absolwenta i listy gratulacyjne otrzymali mgr inż.: Magdalena Machałek, Dorota Mąka, Tomasz Cich, Tomasz Kosa, Ewelina Jakubczak, Anna Godzisz, Aneta Nogas, Monika Krukowska, Joanna Szewera, Jacek Kamiński, Izabela Mrozowska.

Fundatorami nagród dla wyróżniających się absolwentów były władze uczelni oraz przedstawiciele innych instytucji: prof. Krzysztof Gołacki prorektor ds. studenckich i dydaktyki; prof. Grażyna Jeżewska-Witkowska prezes Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół UP; dr Ryszard Nowak, prezes Lubelskiego Rynku Hurtowego; Marcin Zamoyski, prezydent Zamościa; Marian Mazur burmistrz Szczebrzeszyna; Józef Kuropatwa, starosta powiatu hrubieszowskiego; Jan Kowalczyk, starosta powiatu tomaszowskiego; Henryk Matej, starosta powiatu zamojskiego; Ryszard Gliwiński, wójt gminy Zamość; Waldemar Raczyński wójt gminy Stary Zamość, Adam Wal wójt gminy Nielisz; Zdzisław Wojnar wójt gminy Jarczów; Antoni Wawryca wójt gminy Tomaszów Lubelski; Zdzisław Bartoń wójt gminy Skierbieszów; Lech Szopiński wójt gminy Mircze; Andrzej Adamek wójt gminy Bełżec; Bożena Kołbak, dyrektor Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. Oddz. w Zamościu; Anita Wojciechowska, dyrektor Banku Zachodniego WBK Oddz. w Zamościu; Piotr Szarafin, dyrektor Banku PKO S.A. w Tomaszowie Lubelskim; Ryszard Borowski, dyrektor Ośrodka Wystawienniczo-Szkoleniowego w Sitnie Grupa Azotów Tarnów.

Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie świadectw ukończenia studiów podyplomowych nowoczesne rolnictwo. Dyplomy wręczył kierownik studiów podyplomowych prof. Bogdan Szostak wspólnie z prorektorem Andrzejem Borowym.

W imieniu wszystkich absolwentów mgr inż. Magdalena Machałek podziękowała władzom uczelni i wydziału oraz nauczycielom akademickim, pracownikom dziekanatu, administracji i obsługi za trud włożony w ich wykształcenie, a swoim kolegom i koleżankom złożyła życzenia sukcesów osobistych i zawodowych na nowym etapie ich życia. Absolwenci wręczając kwiaty (Fot. 6), podziękowali za udział wszystkim uczestnikom uroczystości, pani dziekan, nauczycielom akademickim i innym pracownikom WNR za pracę z nimi, a JM Rektorowi i innym przedstawicielom władz uczelni za możliwość studiowania w Zamościu.

Uroczystość zakończyła się wysłuchaniem hymnu studenckiego Gaudeamus igitur.

Jolanta Molas
prodziekan ds. studenckich i dydaktyki
Fot. Jacek Piasecki

Prorektor Andrzej Borowy przekazuje świadectwo ukończenia studiów podyplomowych

Dziekan Danuta Borkowska wręcza dyplomy absolwentom

JM Rektor wręcza Honorową Odznaką UP

60 LAT CHÓRU AKADEMICKIEGO

W październiku 2012 r. Chór Akademicki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie obchodził jubileusz 60-lecia działalności. Z okazji tego święta do Lublina przybyły rzesze chórzystów, którzy przez te lata zetknęli się z zespołem: dyrygenci, którzy w nim pracowali oraz nasi przyjaciele i sympatycy.

Obchody rozpoczęła msza święta odprawiona 26 października 2012 r. w intencji Chóru w kościele p.w. Błogosławionego Biskupa Władysława Gorola przy ul. Jerzego Popiełuszki. Homilię wygłosił ks. Mariusz Nakonieczny, zaś Chór zadbał o oprawę liturgii. Główna część uroczystości odbyła się dzień później, 27 października w Centrum Kongresowym UP.

Goście obejrzeli wystawę pt. „Chór przez lata", przedstawiającą w skrócie najważniejsze wydarzenia z historii oraz niespodziankę – prezentację multimedialną o tej samej tematyce. Dużym zainteresowaniem cieszyły się też chóralne kroniki. Nie zabrakło też wspomnień o zmarłym założycielu Chóru – prof. dr. hab. Bogusławie Szocie, którego pogrzeb odbył się 12 października 2012 r. na cmentarzu przy Drodze Męczenników Majdanka w Lublinie.

Część artystyczną zainaugurowały występy chórzystów z poprzednich lat, którzy śpiewali pod dyrekcją swoich dawnych dyrygentów, Andrei Jaworskiej, Wojciecha Maciejowskiego i Zofii Bernatowicz. Monika Gorzkowska, prezes Chóru, przedstawiła program koncertu jubileuszowego, w którym zaplanowano wybrane fragmenty „Tryptyku rzymskiego" Rafała Rozmusa oraz utwory a capella Wesele sieradzkie K.M. Prosnaka, Jubilate Deo Orlando di Lasso, Exultate Deo Alessandro Scarlattiego. Kompozytor R. Rozmus przybliżył słuchaczom genezę dzieła oraz opowiedział o kulisach współpracy z zespołem, która była dla niego nowym doświadczeniem. Na zakończenie wykonano Te Deum laudamus Houstona Brighta.

Poza Chórem Akademickim Uniwersytetu Przyrodniczego (przygotowanym przez Mirosława Ziomka, Katarzynę Wasilewską oraz Joannę Piątek) wystąpili Orkiestra Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. K. Lipińskiego w Lublinie (przygotowana przez Lucjana Jaworskiego) oraz soliści (Dominika Ziemnicka – wokal, Jakub Niedoborek – gitara, Agnieszka Kołczewska – bębny oraz Robert Kuba – quena). Dyrygował Mirosław Ziomek. Po zakończeniu występu przedstawiciele chóru wręczyli kwiaty dyrygentowi i solistom, zaś rozentuzjazmowana publiczność aż trzykrotnie domagała się bisów.

Po koncercie nadszedł czas na wręczenie nagród. Odczytano adresy gratulacyjne i życzenia od marszałka województwa lubelskiego Krzysztofa Hetmana (reprezentowała go Janina Biegalska), prezydenta miasta Lublina Krzysztofa Żuka (reprezentowała wiceprezydent Katarzyna Mieczkowska-Czerniak), wojewody lubelskiego Jolanty Szołno-Koguc (w jej imieniu wystąpił Jan Buczma), prorektora prof. Krzysztofa Gołackiego, Elżbiety Krzemińskiej dyrygenta Chóru Politechniki Lubelskiej, Joanny Ćwirko dyrygenta Chóru Towarzystwa Śpiewaczego Echo, Beaty Dąbrowskiej dyrygenta Chóru Kameralnego Towarzystwa Muzycznego w Lublinie, Moniki Mielko-Remiszewskiej dyrygenta Akademickiego Chóru Uniwersytetu Medycznego w Lublinie oraz wiceprezesa Zarządu Lubelskiego Oddziału Polskiego Związku Chórów i Orkiestr oraz Barbary Pazur dyrygenta Chóru Wydziału Artystycznego UMCS. Chór z okazji jubileuszu 60-lecia swojej działalności otrzymał również Medal Prezydenta Miasta Lublin.

W 2012 r. 30-lecie swojej pracy artystycznej obchodził dyrygent Chóru Akademickiego UP w Lublinie dr Mirosław Ziomek. Zarząd Polskiego Związku Chórów i Orkiestr uhonorował go Złotą Odznaką Honorową z Laurem. Prezes Lubelskiego Oddziału PZChiO Tadeusz Rokicki zaproponował nadanie Chórowi imienia prof. Bogusława Szota. Radny Rady Miasta Lublina, przewodniczący Komisji Kultury Marcin Nowak wręczył dyrygentowi nagrodę za całokształt osiągnięć w dziedzinie kultury i sztuki przyznaną przez Komisję Nagród Miasta Lublin Wydziału Kultury Urzędu Miasta.

Odznaczeni zostali też obecni członkowie chóru, którzy swoją aktywnością przyczynili się do rozwoju zespołu. Brązową Odznakę PZChiO otrzymali: Barbara Dużyńska, Krzysztof Hałas, Anna Kozina, Agata Bochenek, Joanna Dziamba, Ewa Helman; srebrną: Anna Pidek, Martyna Nakonieczna, Kamil Kiliański, Elżbieta Czykwin, Zofia Fulman, Emilia Szeniak i Joanna Piątek; złotą: Marcin Stec, Monika Gorzkowska, Krzysztof Gąsior.

Zarząd Lubelskiego Oddziału Regionalnego PZChiO wyróżnił też drugą dyrygentkę – Katarzynę Wasilewską, dzięki pracy której udało się przygotować Chór zarówno do jubileuszu 55-lecia, jak i 60-lecia. Złotą Odznakę Honorową za zasługi w pracy społecznej otrzymała z rąk wiceprezesa Lubelskiego Oddziału Regionalnego Moniki Mielko-Remiszewskiej.

Patronat Honorowy nad Jubileuszem 60-lecia objął JM Rektor prof. Marian Wesołowski. Patroni medialni koncertu jubileuszowego to „Nowy Tydzień", „Radio Lublin" i „TVP Lublin". Sponsorem była firma „Biomin Polska", której przedstawicielem jest Paweł Kędzia. Współpraca: Firma „GIT" Grzegorza Łuciuka, Firma „Miranda" Jolanty Patronowicz i Studio doskonalenia głosu „Voice and More".

Bankiet w holu Centrum Kongresowego UP tradycyjnie rozpoczęto odśpiewaniem hymnu, który mimo upływu lat pozostaje ciągle aktualny i ciągle jest bliski sercom chórzystów. Zabawę umilał pięcioosobowy zespół, który skutecznie zachęcał ludzi do tańca. Członkowie chóru z różnych roczników wspominali minione koncerty i wyjazdy oraz swoich dyrygentów, zwłaszcza śp. prof. Bogusława Szota. Mimo różnicy wieku, obecni i byli chórzyści bawili się wspólnie do rana, wszak łączyło ich jedno, najważniejsze, umiłowanie muzyki i przynależność do Chóru.

Zofia Fulman
Fot. Jacek Piasecki

Chór UP w obecnym składzie

Koncert jubileuszowy

OCHRONA RODZIMYCH RAS OWIEC

DZIAŁANIEM NA RZECZ UTRZYMANIA BIORÓŻNORODNOŚCI

W dniach 14–15 listopada 2012 r. odbyło się w naszej uczelni sympozjum pt. „Program rolno-środowiskowy po 2013 roku (rolniczo-przyrodnicze zasoby genetyczne) – Program ochrony zasobów genetycznych owiec rasy uhruska i kamieniecka”.

Organizatorami były: Instytut Zootechniki PIB w Balicach – koordynator krajowy ochrony zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich oraz Katedra Hodowli Małych Przeżuwaczy i Doradztwa Rolniczego UP w Lublinie, Katedra Hodowli Owiec i Kóz UWM w Olsztynie i Regionalne Związki Hodowców Owiec i Kóz w Lublinie i Olsztynie. Sympozjum było jednym z ogólnopolskich spotkań organizowanych w ramach działań na rzecz ochrony zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich.

Otwarcia obrad dokonał JM Rektor prof. Marian Wesołowski. W krótkim wystąpieniu Rektor wyraził zadowolenie, że to właśnie UP w Lublinie został wybrany na miejsce sympozjum oraz życzył uczestnikom owocnych obrad. W imieniu władz dziekańskich Wydziału Biologii i Hodowli Zwierząt uczestników powitała prof. Joanna Barłowska.

JM Rektor UP w Lublinie prof. Marian Wesołowski. Fot. Jacek Piasecki

W sympozjum uczestniczyli hodowcy utrzymujący owce uhruskie oraz kamienieckie na terenie województw lubelskiego, warmińsko-mazurskiego i podlaskiego. Udział w spotkaniu wzięli przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Polskiego Związku Owczarskiego, kilku Regionalnych Związków Hodowców Owiec i Kóz, SGGW w Warszawie, UP w Poznaniu i Roztoczańskiego Parku Narodowego w Zwierzyńcu oraz studenci UP w Lublinie kierunków zootechnika i ochrona środowiska. W sympozjum uczestniczyło blisko 200 osób.

Obradom plenarnym przewodniczyli prof. Jędrzej Krupiński – dyrektor Instytutu Zootechniki i prof. Tomasz M. Gruszecki z naszej uczelni. Referat wprowadzający pt. „Realizacja programów ochrony zwierząt przez Instytut Zootechniki PIB” wygłosił prof. Jędrzej Krupiński, przedstawiając rys historyczny, stan obecny i perspektywy działań na rzecz utrzymania bioróżnorodności wśród zwierząt gospodarskich. Kolejne dwa wystąpienia dotyczyły aktualnej sytuacji hodowli owiec rasy uhruska i kamieniecka, które zaprezentowali inż. Henryk Szczerbicki i mgr inż. Irena Żelanis dyrektorzy RZHOiK w Lublinie i w Olsztynie.

W dalszej części obrad wystąpił dr Jacek Sikora z Instytutu Zootechniki PIB, przedstawiając referat pt. „Program ochrony zasobów genetycznych owiec – warunki uczestnictwa”. W następnym referacie prof. Stanisław Milewski z UWM w Olsztynie przedstawił charakterystykę owiec rasy kamienieckiej i wykorzystanie tych zwierząt w badaniach naukowych. Ostatnim wystąpieniem w Lublinie był wykład mgr Elżbiety Konatowskiej z MRiRW, która omówiła zagadnienia dotyczące uregulowań prawnych dobrostanu zwierząt. W przerwach obrad pracownicy UWM w Olsztynie prezentowali produkty rękodzielnicze wytworzone z wełny owczej.

W godzinach popołudniowych uczestnicy udali się do gospodarstwa agroturystycznego „Rutka” w Puchaczowie k. Łęcznej, którego właścicielem jest absolwent kierunku zootechnika na uczelni lubelskiej mgr inż. Zbigniew Kołodziej. W gospodarstwie utrzymywane są objęte programem ochrony zasobów owce rasy wrzosówka i uhruska, koniki polskie, krowy białogrzbiety, gęsi biłgorajskie oraz jako atrakcja dla turystów – strusie emu. W godzinach wieczornych autorzy niniejszej informacji przedstawili referat pt. „Charakterystyka owiec rasy uhruska i wykorzystanie rasy w badaniach naukowych”. W drugim dniu obrad, które kontynuowano w Puchaczowie, referat pt. „Profilaktyka zootechniczna w stadzie owiec” wygłosił dr hab. Andrzej Junkuszew z Katedry Hodowli Małych Przeżuwaczy UP w Lublinie, a dr Jan Knapik z Instytutu Zootechniki PIB w Balicach przedstawił temat: „Zastosowanie metody SOT w ocenie tryków pochodzących z ras objętych programem ochrony zasobów genetycznych”. Po wystąpieniach odbyła się bardzo ciekawa dyskusja, w której udział wzięli praktycy i pracownicy naukowi. W trakcie Sympozjum uczestnicy mieli możliwość degustowania wspaniałych potraw przygotowanych na bazie surowców uzyskiwanych od zwierząt ras rodzimych.

Ostatnim punktem sympozjum był wyjazd i zwiedzanie Dydaktyczno-Badawczej Stacji Doświadczalnej Małych Przeżuwaczy im. prof. dr. hab. Tadeusza Efnera w Bezku. Na początku uczestnicy złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą Profesora, po czym zwiedzili obiekty Stacji. Zaprezentowano owce uhruskie, dwie aktualnie wyhodowane linie syntetyczne BCP i SCP oraz kozy rasy saaneńskiej i burskiej. W trakcie pobytu w Bezku omówione zostały również eksperymenty badawcze realizowane w Stacji, co wzbudziło duże zainteresowanie wśród uczestników Sympozjum.

Tomasz M. Gruszecki, Mirosław Pięta

Wizyta w stacji doświadczalnej w Bezku. Fot. Marek Szymanowski

DZIEŃ OTWARTY 2013

7 marca 2013 r. pod hasłem „Uczelnia w praktyce" odbył się Dzień Otwarty Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Licznie odwiedzający tego dnia Centrum Kongresowe kandydaci na studia, nauczyciele i wszyscy zainteresowani mogli zapoznać się z ofertą edukacyjną oraz z działalnością organizacji studenckich i jednostek uczelni.

Oficjalnego otwarcia dokonał JM Rektor, prof. dr hab. Marian Wesołowski. Przywitał licealistów, kandydatów na studia, ciesząc się z ich obecności w murach uczelni i sugerując, aby jak najlepiej wykorzystali możliwość spotkania z reprezentantami wydziałów i studentami:

„Nie ma nic lepszego niż zasięgnąć języka na temat studiów u nieco tylko starszych kolegów i koleżanek. Oni najlepiej powiedzą, czy warto u nas studiować – a ja wierzę, że warto. A na potwierdzenie dodam tylko, że absolwenci większości naszych kierunków nie mają problemów na rynku pracy" – powiedział JM Rektor.

Prezentację oferty edukacyjnej poprowadził prorektor ds. studenckich i dydaktyki, prof. dr hab. Krzysztof Gołacki. Zwrócił młodym ludziom uwagę na możliwości w zakresie zdobywania dodatkowych kwalifikacji podczas studiów na UP w Lublinie i przedstawił wszystkie kierunki. Uczelnia prowadzi ich już 31, a na większości można zdobyć dyplom inżyniera. Wśród tegorocznych nowości są agrobiznes, bioinżynieria, behawiorystyka zwierząt oraz zielarstwo i terapie roślinne.

Zgodnie z hasłem przewodnim, nowe kierunki zostały przedstawione poprzez praktyczne warsztaty, organizowane w kilku turach.

Młodzi ludzie mogli zapoznać się w laboratoriach z technikami analiz DNA, badaniami ekspresji genów oraz z mikroorganizmami wykorzystywanymi w bioinżynierii – te trzy warsztaty zorganizował Wydział Agrobioinżynierii: Instytut Genetyki, Hodowli i Biotechnologii Roślin oraz Katedra Mikrobiologii Środowiskowej. Z tego samego Wydziału, Katedra Ekonomii i Zarządzania, przygotowała wykład dotyczący agrobiznesu.

Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu przygotował dwa warsztaty związane z ochroną roślin i kontrolą fitosanitarną oraz zielarstwem i terapiami roślinnymi. Zajęcia z mikroskopem i praktyczne informacje na temat zwalczania szkodników roślin to tematy związane z ochroną roślin, natomiast zainteresowani zielarstwem na koniec warsztatów otrzymali do dalszej uprawy sadzonki aromatycznych ziół: szałwii, bazylii i majeranku.

Na warsztacie z behawiorystyki zwierząt Katedry Etologii i Podstaw Technologii Produkcji Zwierzęcej (WBiHZ) kandydaci na studia mogli sprawdzić, jak zwierzęta widzą, słyszą i czują, jak uczą się, a także jak sygnalizują swoje potrzeby i emocje. Dowiedzieli się też, w jaki sposób zachowanie (behawior) informuje nas o zdolnościach adaptacyjnych zwierząt do warunków, w których aktualnie przebywają.

Warsztaty oraz zwiedzanie swoich budynków przy ul. Skromnej przygotował również Wydz. Nauk o Żywności i Biotechnologii. Na zajęciach „Biotechnologia to przyszłość" zaprezentowano dynamiczny rozwój tej dziedziny, która powoli zmienia oblicze cywilizacji. Medycyna spersonalizowana i regeneracyjna, bioroboty, biomateriały, hodowle tkankowe, inżynieria genetyczna i diagnostyka molekularna to tylko niektóre z aspektów, którymi zajmują się współcześni biotechnolodzy. Ciekawa propozycja sprawdzenia daltonizmu wzrokowego, węchowego (interpretacja zapachu przygotowanych próbek wzorcowych) oraz smakowego (rozpoznanie smaku sześciu przygotowanych próbek wzorcowych) czekała podczas warsztatów z analizy sensorycznej „Sprawdź swoje zmysły". Pracownicy Katedry Chemii prowadzili również widowiskowe pokazy chemiczne.

W Dzień Otwarty włączyła się Biblioteka Główna. Jej pracownicy poprowadzili warsztat „Google – czy wszystko tam znajdę?", a także oprowadzali chętnych po nowoczesnym obiekcie. Do zwiedzania udostępnione zostały też budynki Wydz. Medycyny Weterynaryjnej.

Wszystkie Wydziały oraz koła naukowe wystawiły swoje stoiska, na których prezentowano kierunki studiów. Organizowane były konkursy, a zwycięzców nagradzano m.in. uczelnianymi gadżetami.

Szczegółowych informacji na temat rekrutacji, progów punktowych, internetowej rejestracji i wymaganych dokumentów udzielali przedstawiciele Działu Organizacji Studiów (DOS) w punkcie informacji rekrutacyjnej. Dział ten wraz z panią kierownik Anną Woźniak, wspólnie ze specjalistą ds. promocji, odpowiadał za organizację Dnia Otwartego.

Centrum Kształcenia Ustawicznego wystawiło swój punkt informacji, zachęcając do poszerzania swoich kwalifikacji na kursach i studiach podyplomowych. Biuro Wymiany Międzynarodowej wraz ze studentami – absolwentami programu Erasmus – przekonywało do podjęcia części studiów za granicą, a Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych – do nauki języków obcych. Biuro Karier Studenckich prowadziło porady doradcy zawodowego dla chętnych licealistów. Wśród najczęstszych pytań, jakie padały ze strony młodych ludzi, przeważały te dotyczące pracy po wybranym kierunku.

Nie zabrakło prezentacji umiejętności studenckich. Pokazy sportowe studentów działających w sekcjach sportów walki, nauka wycinania hołubca oraz pokaz tańca i wspólne śpiewanie w wykonaniu Zespołu „Jawor", pokaz florystyczny wraz z krótkim kursem układania bukietów, prezentacje wyników badań naukowych i doświadczeń przeprowadzanych w ramach studenckich kół naukowych – każdy zainteresowany rozwojem swoich pasji, mógł się przekonać, że UP w Lublinie daje takie możliwości.

Agnieszka Wasilak. Fot. Jacek Piasecki

Prezentacja Wydziału Nauk Rolniczych w Zamościu

Studenci WIP częstowali m.in. chrupkami własnej roboty

BIAŁKA POLIMORFICZNE MLEKA JAKO GENETYCZNE MARKERY CECH UŻYTKOWYCH ZWIERZĄT

Joanna Barłowska, Zygmunt Litwińczuk

Białka mleka stanowią grupę niejednorodną pod względem składu i właściwości. Ich zawartość oraz udział poszczególnych frakcji jest zróżnicowany u różnych gatunków zwierząt. Do głównych białek mleka zalicza się kazeiny αs_1-, αs_2-, β- i κ- oraz dwa białka serwatkowe: α-laktoalbuminę i β-laktoglobulinę. Synteza tych białek uwarunkowana jest genetycznie, a każda z tych frakcji u większości gatunków wykazuje polimorfizm. Zagadnienia dotyczące polimorfizmu białek mleka zostały najbardziej zgłębione u bydła. Badania z tego zakresu zapoczątkowali jeszcze w latach 50. ub. w. Aschaffenburg i Drewry, stwierdzając u bydła polimorfizm w obrębie β-laktoglobuliny. Później rozszerzyły się one na inne frakcje białek, a w dalszej kolejności objęły również inne gatunki zwierząt, szczególnie użytkowanych mlecznie.

Loci kazeiny u bydła są zlokalizowane na chromosomie 6 w kolejności CSN1S1, CSN2, CSN1S2 i CSN3 i kodują: αs_1-kazeinę, β-kazeinę, αs_2-kazeinę i κ-kazeinę.

αs_1-kazeina jest frakcją, która stanowi do 40% białek kazeinowych mleka krowiego, zidentyfikowano tam 8 alleli: A, B, C, D, E, F, G, H, a najczęściej występują B i C. U europejskich ras bydła zdecydowanie przeważa allel B, którego frekwencja przekracza 0,9, natomiast A pojawia się sporadycznie. W wyniku mutacji allelu B powstały allele C, D i E .

W obrębie αs_2-kazeiny zidentyfikowano dotychczas 4 warianty genetyczne: A, B, C i D. U większości ras europejskich występuje allel A, z którego w wyniku mutacji powstał allel D. Allele B i C są specyficzne, odpowiednio dla zebu i jaków.

β-kazeina stanowi w mleku krowim do 45% białek kazeinowych. Zidentyfikowano tam 12 wariantów genetycznych: A^1, A^2, A^3, B, C, D, E, F, G, H^1, H^2 i I, a najczęściej występują A^1 i A^2, które różnią się tylko 1 aminokwasem. Wariant A^2 jest formą pierwotną i jest identyfikowany u starych ras bydła (Zebu, Guernsey), natomiast A^1 jest charakterystyczny dla ras współczesnych. Wariant B jest mniej powszechny, a A^3 i C pojawiają się sporadycznie.

κ-kazeina stanowi w mleku krowim ok. 10%. W jej obrębie zidentyfikowano łącznie 12 alleli: A, A^1, B, C, E, F^1, F^2, G^1, G^2, H, I i J, przy czym najczęściej występującymi allelami autosomalnymi są A i B.

β-laktoglobulina jest głównym białkiem serwatki. Gen BLG u bydła jest zlokalizowany na chromosomie 11. Dotychczas zidentyfikowano 12 wariantów genetycznych A, B, C, D, E, F, G, W, H, I, J i X, a najczęściej spotykane to A i B.

Gen kodujący α-laktoalbuminę jest położony na chromosomie 5. Jego polimorfizm ujawnia się tylko u ras bydła wywodzących się od *Bos indicus* i ogranicza się do form: A i B.

W mleku kóz stwierdzono obecność 4 sprzężonych ze sobą kazein (αs_1-, αs_2-, β- i κ-) kodowanych przez geny zlokalizowane na chromosomie 4 w kolejności: αs_1-, β-, αs_2-, i κ-.

Gen kodujący αs_1-kazeinę ma najbardziej złożoną budowę i posiada wiele miejsc polimorficznych. Obecnie wiadomo o istnieniu 16 alleli: A^1, B^1, B^2, B^3, B^4, C, E, F, G, H, I, L, M, N, 0^1 i 0^2. Prawdopodobnie wyewoluowały one z 4 alleli pierwotnych: A, B^1, B^2 i E.

Locus αs_2-kazeiny u kóz charakteryzuje się znacznie większym zróżnicowaniem genetycznym w porównaniu z bydłem i owcami, zidentyfikowano bowiem 8 alleli związanych z różnym poziomem syntezy tego białka w mleku. Allele A, B, C, E i F warunkują syntezę αs_2-kazeiny na poziome 2,5 g/l, allel D (1,25 g/l), a allel zerowy związany z brakiem lub syntezą tego białka w ilościach śladowych.

Dla genu β-kazeiny zidentyfikowano 5 alleli. Allele A, B i C wiążą się z normalną zawartością tego białka, a 0 i 0' są związane z niewykrywalnymi bądź też śladowymi ilościami.

W obrębie genu κ-kazeiny u kóz do chwili obecnej zidentyfikowano 13 wariantów tego białka (A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L i M).

Geny kodujące 2 główne białka serwatkowe, tzn. α-laktoalbuminę i β-laktoglobulinę charakteryzują się u kóz dużo mniejszym zróżnicowaniem genetycznym w porównaniu z bydłem. Gen β-laktoglobuliny u kóz jest zlokalizowany na chromosomie 11.

Mleko owcze zawiera 4 frakcje kazeinowe: αs_1-, αs_2-, β - i κ- kodowane przez geny zlokalizowane na chromosomie 4. W obrębie genu CSN1S1 zidentyfikowano 8 wariantów: A, B, C, D, E, F, G i H. Gen BLG u owiec zlokalizowany jest na chromosomie 3. w formie 3 alleli A, B i C.

Mleko bawole ma wszystkie 4 frakcje kazeiny (αs_1-, β-, αs_2- i κ-) kodowane przez 4 geny mapowane na chromosomie 7. Stanowią one odpowiednio: β- (53.45%), αs_1- (20,61%), αs_2- (14,28%) i κ- (11,66%). Gen BLG jest na chromosomie 12 jako allele A i B, głównie B.

Geny białek mleka jako markery cech produkcyjnych

Białkiem, uważanym za istotny marker cech ilościowych jest β-LG. Wskazuje się na dodatni związek genotypu AA β-LG z wydajnością mleka. Genotyp natomiast AB łączy się z lepszymi wynikami odchowu cieląt. Niektórzy sugerują również, że istnieją pewne zależności między formami polimorficznymi β-LG a odpornością krów na stany zapalne wymienia. Przeważnie wariant BB β-LG kojarzony jest z niższą liczbą komórek somatycznych w mleku.

Białkiem mleka, które wzbudza jednak największe zainteresowanie, jako marker genetyczny jest κ-kazeina. Genotyp AA κ-CN łączony jest z reguły z wyższą wydajnością mleka, natomiast genotyp BB z wyższą zawartością białka ogólnego i kazeiny, tłuszczu, lepszą stabilnością miceli kazeinowych, krótszym czasem flokulacji, tworzeniem jędrniejszego skrzepu i większą wydajnością sera. Nasze badania wykonane na 7 rasach krów wykazały, że obecność genu B κ-CN korzystnie wpływała na zawartość w mleku suchej masy, w tym białka, kazeiny i tłuszczu. Skracała również istotnie czas koagulacji enzymatycznej prawie o 1/3. Wskazuje się również na związek wariantów genetycznych κ-CN z wynikami odchowu cieląt.

Ze wszystkich polimorficznych układów białek mleka u kóz najlepiej poznany jest *locus* αs_1-CN. W większości badań nie stwierdzono istotnych zależności pomiędzy wariantami αs_1-CN a wydajnością mleczną. Wykazano natomiast korzystny wpływ wariantów „mocnych" (A, B, C) αs_1-CN na koncentrację głównych składników mleka, a zwłaszcza białka. Kozy z allelami „mocnymi" αs_1-kazeiny (A, B^1, B^2, B^3, B^4, C, H, L, M) syntetyzują tę frakcję białka na poziomie 3,5 g/l mleka, z allelami „średnimi" (E, J) w ilości 1,1 g/l mleka, a „słabymi" (F, G) na poziomie 0,45 g/l mleka. U osobników z allelami „zerowymi" (0^1, 0^2) białko to nie jest syntetyzowane.

Charakterystyczny „aromat" koziego mleka i stopień hydrolizy białka powiązane są także z genotypem αs_1-kazeiny. Ser wyprodukowany z mleka kóz z genotypem AA ma słabszy „zapach kozi" w porównaniu z serem wyprodukowanym z mleka zwierząt o genotypie FF. Wyższy natomiast stopień hydrolizy białka mleka stwierdzono u kóz ze „słabymi" wariantami αs_1-CN, co może sugerować, że jest ono bardziej przyswajalne dla organizmu.

W badaniach przeprowadzonych przez nasz zespół na 4 rasach kóz utrzymywanych w Polsce wykazano wyraźny związek genotypów αs_1-CN z koncentracją kazeiny w mleku. W grupie kóz o najwyższej zawartości kazeiny (≥2,4%) w każdej rasie dominowały zdecydowanie zwierzęta z „mocnymi genotypami" (AA, AB, BB, AE i BE), natomiast w mleku zawierającym najmniej kazeiny (≤1,99%) przeważały wyraźnie kozy o średnich genotypach αs_1-kazeiny.

W nielicznych badaniach dotyczących owiec wykazano, że zwierzęta z genotypem CC αs_1-CN wyróżniają się wyższą wydajnością i wyższą zawartością podstawowych składników w mleku. Podobne badania dla β-LG wskazują, że homozygoty AA i BB β-LG charakteryzowały się wyższą wydajnością, a ich mleko było bogatszym źródłem białka, w tym kazeiny.

Badania nad polimorfizmem białek mleka realizowane są już w naszym lubelskim zespole od prawie 30 lat. Zapoczątkowały je pilotażowe badania, podjęte w połowie lat 80. ub. w. przez ówczesną mgr Annę Litwińczuk, których wyniki przedstawiła w swojej pracy doktorskiej pt. „Ocena składu chemicznego mleka ze szczególnym uwzględnieniem białka i jego frakcji u krów czarno-białych i mieszańców z różnym udziałem krwi bydła holsztyńsko-fryzyjskiego", obronionej w 1988 r. Zostały one później (w 1991 r.) opublikowane w pracy pt. „Polymorphism of milk proteins in the Poland B-W cows and crossbreds with different share of the H-F blood", zamieszczonej w uznanym czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym – Animal Science Papers and Reports, 7, 37–45.

Badania te (nad polimorfizmem białek mleka) zostały znacznie poszerzone z chwilą utworzenia w 1991 r. na ówczesnym Wydziale Zootechnicznym – Pracowni Oceny Surowców Pochodzenia Zwierzęcego i zatrudnienia nowych pracowników, przekształconej później w Katedrę z obecną nazwą Towaroznawstwa i Przetwórstwa Surowców Zwierzęcych.

W zespole tym wykonano i opublikowano wiele prac, m. in. 3 prace doktorskie: Joanny Barłowskiej – „Ocena polimorfizmu

białek mleka oraz jego związek z produkcyjnością krów w regionie środkowo-wschodniej Polski" (1999 r.), Jolanty Król – „Polimorfizm białek mleka u krów ras mięsnych i jego związek z wynikami odchowu cieląt" (2001 r.) i Moniki Kędzierskiej-Matysek – „Polimorfizm alfa-s1-kazeiny mleka oraz jego związek z produkcyjnością kóz w wybranych rejonach hodowlanych Polski" (2005 r.). Były i są one cytowane w czasopismach polskich i zagranicznych.

Pewnym podsumowaniem, które traktujemy jako znaczące wyróżnienie dla naszego zespołu była złożona w 2011 r. propozycja profesora Walter L. Hurleya z Uniwersytetu w Illinois (redaktora naukowego) opracowania rozdziału pt. „Milk proteins' polymorphism in various species of animals associated with milk production utility" w monografii „Milk Protein". Książka ta ukazała się w 2012 r., a autorami poszczególnych rozdziałów są znane zespoły naukowe z 9 krajów (Stany Zjednoczone, Australia, Japonia, Kolumbia, Chiny, Niemcy, Włochy, Dania, Polska). ■

WĘDKARSKIE WSPOMNIENIA MINIONEGO ROKU

Dobiegł końca sezon wędkarski 2012. My, wędkarze, zadaliśmy sobie, pytanie – czy był to okres udany, pełen sukcesów, obfity w połowy, nowe doświadczenia?

Podsumowania dokonaliśmy na walnym zgromadzeniu sprawozdawczo-wyborczym Koła Wędkarskiego nr 17 przy UP, które odbyło się 14 grudnia 2012 r. Oprócz bieżących tematów w większej mierze uwagę poświęciliśmy pracy Zarządu Koła w okresie czterech lat. Przedstawicielem z ramienia Zarządu Okręgu Lubelskiego PZW był kol. Stanisław Michniewicz, który odznaczył kol. Mariusza Świcę Srebrną Odznaką PZW za działalności i pracę w zarządzie Koła Uczelnianego nr 17 przy Uniwersytecie Przyrodniczy. Odczytano sprawozdania zarządu Koła, komisji rewizyjnej oraz Społecznej Straży Rybackiej.

Koło liczyło 117 członków, w tym 89 seniorów, 19 uczestników, wśród których była młodzież do lat 16, 4 kobiety, 5 członków odznaczonych Złotą Odznaką PZW.

Miniony rok był jednym z wielu udanych sezonów wędkarskich. Odbyło się wiele spotkań nad wodą podczas statutowych i towarzyskich zawodów. Uczestniczyli w nich członkowie Koła oraz ich rodziny.

W 2012 r. pożegnaliśmy kilku kolegów, którzy odeszli od nas na zawsze: Andrzeja Malinowskiego, Andrzeja Bada, Bronisława Świcę, Adama Stanisławka. Pozostaną w naszej pamięci.

Walne zgromadzenie wybrało nowy zarząd na 4-letnią kadencję w następującym składzie: Waldemar Goral, prezes; Jacek Piasecki, skarbnik; Mariusz Świca, sekretarz; oraz Robert Rzednicki i Tadeusz Skraiński, członkowie. W skład Komisji Rewizyjnej Koła weszli: Piotr Mierzwa, przewodniczący; Marek Milanowski, członek; Małgorzata Lenart, członek.

Stanisław Michniewicz honoruje Mariusza Świcę Srebrną Odznaką PZW

Praca nowego Zarządu Koła rozpoczyna się wraz z nowym sezonem wędkarskim. W tym roku będziemy czynić starania, by jak najwięcej osób, a w szczególności młodzież zachęcić do działalności w Kole wędkarskim.

Serdecznie zapraszamy do członkostwa w naszym środowiskowym Kole Wędkarskim nr 17 przy UP. Zapraszamy do podróżowania z wędką na ryby, niekoniecznie po ryby. Spędzony czas nad wodą dostarcza wielu wrażeń nie do opisania.

Jacek Piasecki

INTEGRACJA POPRZEZ TANIEC

A wszystkiemu winien jest kanclerz Henryk Bichta, bo kiedy rok temu udostępniał salę widowiskową Centrum Kongresowego Formacji Tańca Towarzyskiego Politechniki Lubelskiej „Gamza" na kolejny charytatywny koncert, zapytał: „a dlaczego robicie go bez naszego Jaworu?". Na co Piotr Mochol, szef „Gamzy", odpowiedział, że „w przyszłym roku będzie już z Jaworem". I rzeczywiście na kilka miesięcy przed planowanym terminem koncertu spotkaliśmy się w celu ustalenia wszystkich szczegółów.

XX Charytatywny Koncert Noworoczno-Karnawałowy odbył się 22 stycznia o godz. 18 w CK UP. Jego organizatorami byli Formacja Tańca Towarzyskiego „Gamza" PL i RUSS Uniwersytetu Przyrodniczego. W koncercie wystąpili: „Gamza", „Jawor" oraz Grupa Integracji poprzez Taniec „Gamza" – Zespół Szkół nr 4 im. J. Korczaka w Lublinie.

Całkowity dochód z koncertu przekazany został na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej z zespołu Szkół nr 4 im. J. Korczaka. Walce wiedeński i angielski, samby, rumby, tanga, cha-cha, quickstep i paso doble przeplatane były naszymi tańcami – lubelskimi, oberkiem z kujawiakiem , rzeszowskimi, śląskimi, polonezem i mazurem. Wspólnie na finał trzy zespoły zaśpiewały pieśń „Ojczyzna ma droga".

Był też motyw łączący oba zespoły. Nasz do niedawna aktywny tancerz, obecnie absolwent naszej uczelni Przemek Strus, któremu nowe obowiązki nie pozwalają w koniecznym wymiarze uczestniczyć w próbach i koncertach, wstąpił do Gamzy i na tym koncercie wystąpił już w dwóch tańcach.

Wspólny koncert Jaworu ze studentami z Politechniki Lubelskiej jest kolejnym przykładem integracji środowisk akademickich na płaszczyźnie kultury. Ostatni raz z Gamzą tańczyliśmy prawie 30 lat temu.

Dość dawno bo prawie 15 lat temu występowaliśmy razem z Zespołem Pieśni i Tańca Politechniki Lubelskiej w dwóch mikołajkowych koncertach „Studenci dzieciom" organizowanych przez Jawor.

Częściej w przeszłości organizowaliśmy koncerty charytatywne z ZPiT Uniwersytetu Medycznego i z ZTL UMCS.

W tym roku, wiosną zamierzamy już po raz trzeci dać koncert „Kapele serc" w ramach ogólnopolskiej akcji pod patronatem C.I.O.F.F oraz Prezydenta Miasta Lublina. Również tym razem będziemy zbierać pieniądze na rzecz chorych na stwardnienie rozsiane.

Zapraszamy.

Zbigniew Romanowicz.
Fot. Andrzej Maj

XIX WYSTAWA POLSKIEJ KSIĄŻKI NAUKOWEJ W MONACHIUM

11 grudnia 2012 r. w siedzibie jednej z najstarszych i największych bibliotek europejskich, Bayerische Staatsbibliothek w Monachium otwarta została XIX Wystawa Polskiej Książki Naukowej. Wystawa była czynna do 28 grudnia ub. roku.

Tym razem 30 wydawnictw zrzeszonych w SWSW oraz Biblioteka Analiz i Stowarzyszenie Wydawców Katolickich zaprezentowało ok. 1000 swoich najnowszych publikacji książkowych i czasopism naukowych. To ciekawa konfrontacja książek polskich wydawców akademickich z czytelnikiem poszukującym nie tylko najnowszych prac naukowych, bo te zamieszczane są na bieżąco w Internecie, ale poznającym region Europy Wschodniej także przez pryzmat książki.

Organizatorami wystawy byli: Instytut Kultury Polskiej Konsulatu Generalnego RP w Monachium, Dział Wschodni Bayerische Staatsbibliothek, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych. Honorowym patronatem objęli – Rzecznik Praw Obywatelskich Rzeczypospolitej Polskiej prof. Irena Lipowicz, konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Monachium oraz dyrektor Bayerische Staatsbibliothek dr Rolf Griebel.

Fot. Ewa Zawadzka-Mazurek

Miejsce, w którym gościliśmy warte jest przedstawienia. W roku 1558 książę bawarski Albrecht V odkupił prywatną bibliotekę austriackiego humanisty i orientalisty Johanna Albrechta Widmannstettera. Zawierała ona dzieła z dziedziny filologii klasycznej, teologii, a także medyczno-przyrodnicze. Składało się na nie 300 rękopisów, w tym 140 hebrajskich i 50 arabskich, a także 500 tomów z ponad 900 różnymi dziełami drukowanymi. Powstała w ten sposób dworska biblioteka rodu Wittelsbacherów z Monachium i Mannheim, która wraz z księgozbiorami sekularyzowanych bawarskich klasztorów oraz książkami różnego pochodzenia stanowi najstarsze zasoby Bawarskiej Biblioteki Państwowej.

Podczas uroczystości otwarcia dyrektor Rolf Griebel, jako gospodarz wystawy, z dumą mówił, że obecnie biblioteka ma „10 milionów tomów, prawie 60 tys. bieżących czasopism, zarówno w formie drukowanej, jak i elektronicznej, 94 tys. rękopisów i 20 tys. inkunabułów oraz obszerną ofertę mediów elektronicznych – samych tylko dzieł zdygitalizowanych 900 tys. […] księgozbiór wschodnioeuropejski obejmuje w tej chwili 1,3 mln tomów. […]

Fot. Piotr Dobrołęcki

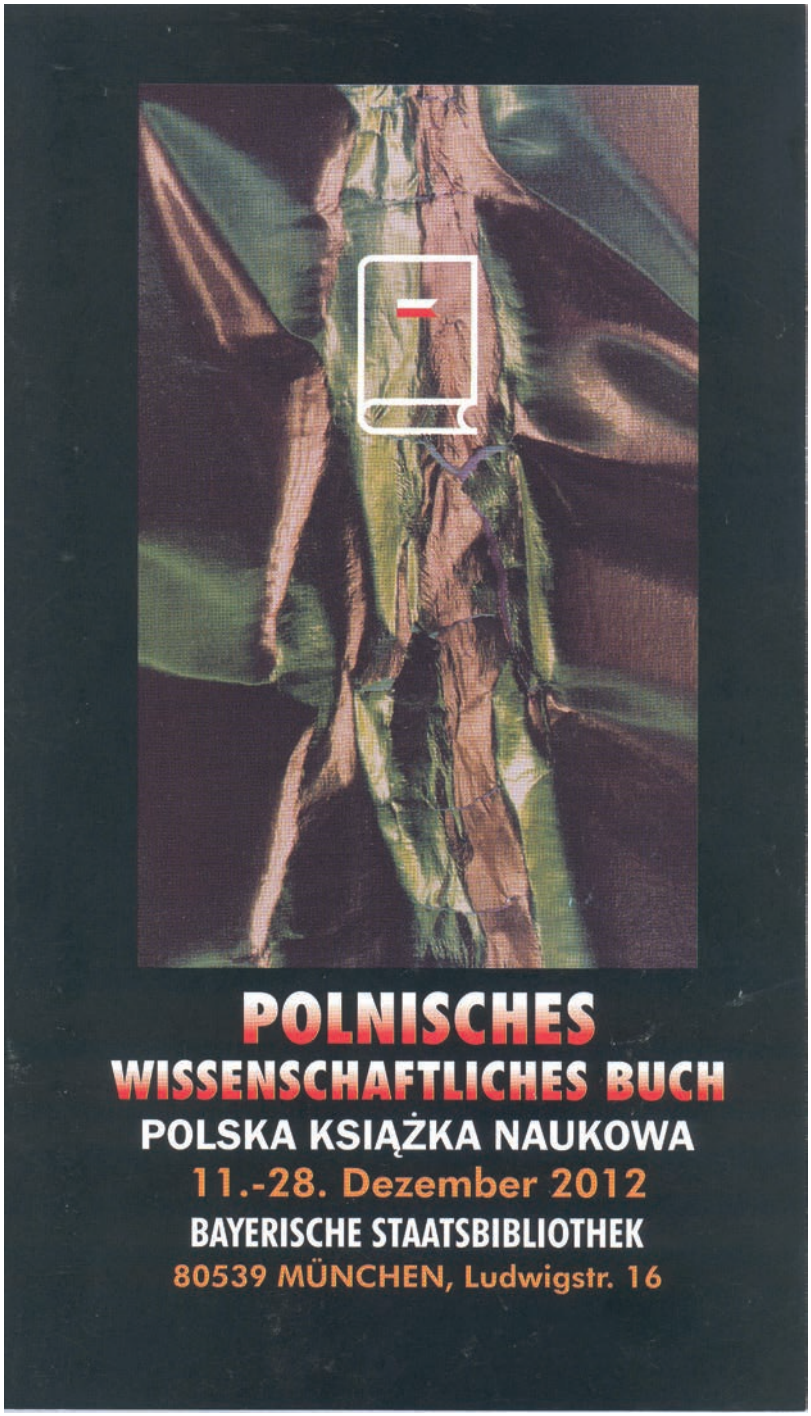

Rocznie nasza biblioteka pozyskuje ok. 2700 książek z Polski i około 4000 pozycji o tematyce związanej z Polską".

W imieniu rektorów polskich uczelni głos zabrał rektor Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy prof. dr hab. Janusz Ostoja-Zagórski. Prezes Stowarzyszenia Wydawców Szkól Wyższych Henryk Podolski przemówił w imieniu wydawców, a ponadto odczytał list okolicznościowy rektora Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego ks. prof. dr. hab. Stanisława Dziekońskiego. Pani prof. Marta Wiszniowska-Majchrzyk wręczyła dyrektorowi Griebelowi swoją najnowszą książkę Introducing Cultural Studies (Wydawnictwo UKSW), co uznano za symboliczne przekazanie wszystkich prezentowanych książek, które po zakończeniu wystawy wzbogacą zbiory Bawarskiej Biblioteki Państwowej.

Warto przypomnieć, że Wydawnictwo UP w Lublinie prezentowało swoje publikacje w poprzednich latach w Rzymie, Wiedniu, Madrycie, Londynie i Paryżu. Warto kontynuować ten sposób prezentacji dorobku edytorskiego Wydawnictwa UP i promocji Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Ewa Zawadzka-Mazurek

POZNAŃSKIE DNI KSIĄŻKI NAUKOWEJ

10–12 października 2012 r. odbyły się pod honorowym patronatem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz JM Rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Organizatorami było Wydawnictwo Naukowe UAM przy współpracy Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek i Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych. W Collegium Maius przy ul. Fredry w Poznaniu zgromadzili się wydawcy książek naukowych i popularnonaukowych, a także wydawnictwa artystyczne oraz multimedialne.

Odbyło się Forum Wydawców, promocja książek, dyskusje z autorami, rozstrzygnięto dwa konkursy: Konkurs na Najlepsza Książkę Akademicką i Konkurs SWSW na Najlepszy Podręcznik Akademicki (nagroda im. ks. Edwarda Pudełko).

Puchar JM Rektora UAM otrzymało Wyd. Nauk. Mikołaja Kopernika w Toruniu za publikację Romana Murawskiego *Filozofia matematyki i logiki w Polsce międzywojennej*. Nagrodę dziennikarzy otrzymało Wyd. Nauk. UAM za publikację Pawła Leszkowicza *Nagi mężczyzna. Akt męski w sztuce polskiej po 1945 roku*. Wyróżnienie specjalne za opracowanie edytorskie otrzymało Wyd. Nauk. Uniwersytetu Szczecińskiego. Nagrodę specjalną – darmowe stoisko na kolejnej edycji targów w 2013 roku – otrzymało Wyd. Uniw. Kazimierza Wielkiego.

W Konkursie na Najlepszy Podręcznik Akademicki Nagrodę SWSW im. ks. Edwarda Pudełki otrzymało Wyd. Uniw. Warszawskiego za książkę pod red. Włodzimierza Lengauera, Pawła Majewskiego, Lecha Trzcionkowskiego *Antropologia antyku greckiego. Zagadnienia i wybór tekstów*.

Podczas dyskusji na Forum Wydawców Piotr Dobrołęcki przedstawił sytuację wydawnictw akademickich. W 2011 r. na 31,5 tys. tytułów, jakie zarejestrowała Biblioteka Narodowa, aż 41,5 proc. stanowiły publikacje naukowe i akademickie. Wydano 11 tys. prac naukowych (35 proc.) i 1,8 tys. podręczników akademickich (6,5 proc.). Biorąc pod uwagę wielkość nakładów tych publikacji, nie mają one więcej niż 17 proc. łącznych nakładów w Polsce.

Mówiono także o wzmocnieniu wydawnictw szkół wyższych. Władze wielu uczelni przewidują konieczność uzyskania przez autorów zatrudnionych na uczelniach zgody rektorów na publikacje swoich prac naukowych poza macierzystymi wydawnictwami. Wydawnictwa komercyjne w ramach oszczędności znacząco obniżyły jakość publikacji.

Wskazano na duże znaczenie bezpłatnych uczelnianych cyfrowych repozytoriów. Dużo uwagi poświęcono publikacjom elektronicznym, również tym w wolnym dostępie, które też wymagają specjalistycznego przygotowania i kosztownych platform do ich udostępniania.

Henryk Podolski, prezes SWSW zwrócił m.in. uwagę na ustawę o finansowaniu nauki, w której nie wymieniono wydawnictw jako podmiotów uprawnionych dofinansowania druku książek, a prawo to przyznano bibliotekom. Wydawcy wyrazili zaniepokojenie brakiem rozporządzenia w sprawie dotowania podręczników akademickich przez MNiSW w 2013 r.

oprac. MJ

GEOGRAPHIC INFORMATION SYSTEMS W LUBLINIE!

Co ma wspólnego rower z GIS-em? Takie właśnie połączenie wykorzystali organizatorzy I Ogólnopolskiej Letniej Szkoły GIS w Lublinie. W dniach 21–26 września 2012 r. byliśmy świadkiem zrealizowania koncepcji, której celem było stworzenie mobilnej mapy dostępności rowerowej dla Miasteczka Akademickiego.

Pomysł stworzenia Letniej Szkoły zrodził się w kwietniu 2012 r. z inicjatywy dr. Szymona Chmielewskiego i studentów należących do Studenckiego Koła Naukowego Ekologii i Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Projekt został skierowany do osób zainteresowanych tematyką GIS (ang. Geographic Information Systems – system służący do wprowadzania, gromadzenia, przetwarzania i udostępniania danych przestrzennych), chcących poszerzyć wiedzę na temat praktycznego zastosowania GIS w miejskich analizach przestrzennych.

Do udziału w Letniej Szkole GIS spośród wielu chętnych z całej Polski wybrano 16 osób. Dodatkowo do współpracy zostali zaproszeni studenci z Koła Naukowego Geoinformatyki i Teledetekcji Uniwersytetu Warszawskiego, którzy poprowadzili warsztaty ze źródeł danych w GIS, QGIS i GRASS, przedstawiciele firmy ESRI, którzy poprowadzili warsztaty z analizy przestrzennej – ModelBuilder i ArcGIS Online oraz przedstawiciel firmy Leica Geosystems – Waldemar Kubisz, który wykonał skaning laserowy Muzeum Wsi Lubelskiej. Warsztaty dla uczestników prowadził również opiekun projektu dr Szymon Chmielewski – wstęp do oprogramowania GIS, ćwiczenia praktyczne z obsługi odbiornika GPS, wstęp do geostatystyki w ArcGIS.

Po teoretycznym wprowadzeniu, uczestnicy udali się w teren rowerami udostępnionymi przez Lubelską Regionalną Organizację Turystyczną. Uprzednio grupa została podzielona na 3-osobowe podgrupy terenowe i otrzymała odbiornik GPS z wyznaczonymi trasami pomiarowymi. Zadaniem ich było pomierzenie optymalnego czasu przejazdu z określonego punktu do Miasteczka Akademickiego, wyłącznie dzięki komunikacji rowerowej. Następnego dnia po wstępie do geostatystyki w oprogramowaniu ArcGIS Geostatistical Analyst, dane które udało się zebrać w terenie zostały poddane interpolacji, dzięki czemu mogliśmy opracować mapę dostępności rowerowej.

Dzięki warsztatom ArcGIS Online, poprowadzonym przez Martę Samulowską z firmy ESRI, wyniki zostały umieszczona w tzw. „chmurze" (clodu computing), co można sprawdzić na stronie www.arcgis.com. Wystarczy wejść na stronę główną, wpisać w wyszukiwarkę „Lublin" bądź „UP Lublin" i otrzymujemy w wynikach Mapę Dostępności Miasteczka Akademickiego w Lublinie stworzoną przez uczestników. Mapę można również zobaczyć za pomocą aplikacji ArcGIS dla systemu Android, w zakładce galeria należy wpisać „Lublin".

Każdy dzień Letniej Szkoły został dokładnie zaplanowany, a przede wszystkim ostatecznie zrealizowany od początku do końca. Ostatnim dniem było podsumowanie, oficjalna prezentacja wyników, dyskusja oraz konkursy z nagrodami.

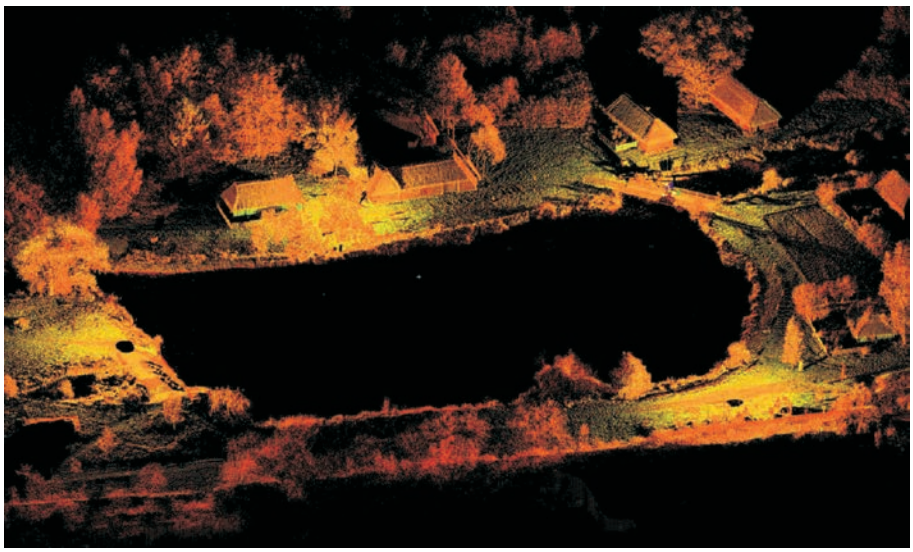

Chmura punktów uzyskana w trakcie skaningu laserowego w Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie (dzięki uprzejmości Leica Geosystems). Fot. Jacek Kuskowski

Letnia Szkoła GIS w Lublinie to dopiero zaczątek, który organizatorzy chcą rozwinąć, dzięki kolejnym pomysłom. To przedsięwzięcie pokazało, jak wielkim zainteresowaniem cieszy się tematyka GIS i jak wiele dobrego może zdziałać dla naszego miasta czy też regionu.

Dzięki współpracy z firmą ESRI Polska, Leica Geosystems, Kołem Naukowym Geoinformatyki i Teledetekcji Uniwersytetu Warszawskiego, Lubelskim Forum Kultury Przestrzeni mamy możliwość trafienia do większej grupy odbiorców, a dzięki ich wskazówkom wiemy co możemy dać miastu, by życie stało się łatwiejsze.

Paulina Owczarek

POSZUKIWANIE SKARBÓW

czyli GIS&GO w Lublinie

IX Lubelski Festiwal Nauki po raz dziewiąty zjednoczył środowisko uniwersyteckie. Jego zadaniem było zaprezentowanie swoich badań naukowych. Odbiorcami całego wydarzenia były dzieci w wieku przedszkolnym, ze szkół podstawowych oraz gimnazjów i uczniowie szkół średnich.

Wśród 1002 projektów znalazła się praca grupy studentów i absolwentów z UP w Lublinie, pod opieką dr. Szymona Chmielewskiego (Instytut Gleboznawstwa, Inżynierii i Kształtowania Środowiska) oraz pracowników firmy ESRI Polska, którzy zorganizowali grę terenową GIS and GO. Formuła gry była bardzo podobna do popularnego „Geocachingu". Celem gry przeprowadzonej podczas IX LFN było odnalezienie skrytki zawierającej pudełko z nagrodami oraz unikalnym kodem dostępu do internetowej aplikacji mapowej dostępnej na stronie http://mapa.gisandgo.pl/mapa/. Droga do skrzynki była naszpikowana przeróżnymi zagadkami, zadaniami, a przede wszystkim ciekawymi i atrakcyjnymi turystycznie miejscami. Dzięki internetowej mapie GIS&GO każdy uczestnik, który odnalazł kod dostępu, mógł edytować swoją trasę poszukiwań i zaznaczać ciekawe miejsca, które odwiedził w trakcie gry.

Lubelscy organizatorzy gry terenowej wprowadzili małą modyfikację do tradycyjnej formuły GIS&GO. Poszukiwaczy skarbów spod Biblioteki Głównej UP do pierwszego punktu kontrolnego nawigował odbiornik GPS z uprzednio wprowadzoną lokalizacją. Dzięki temu, uczestnicy zabawy mogli poznać zasadę działania takich urządzeń. Gra rozpoczynała się krótką prezentacją wprowadzającą uczestników w zakres zagadnień związanych z GIS i GPS. Następnie uczniowie ze szkół podstawowych dzielili się na cztery 5-osobowe grupki. Do każdej został przydzielony opiekun – organizator z odbiornikiem GPS. Całe przedsięwzięcie odbywało się na terenie miasteczka akademickiego.

Skrzynka ESRI pełna skarbów

Założeniem studentów było przybliżenie najmłodszym technologii GIS, GPS oraz zastosowanie geoinformacji w życiu codziennym w najlepiej przyswajalnej formie, czyli poprzez zabawę.

Dziękujemy serdecznie szkołom podstawowym z Lublina i Bychawy za wzięcie udziału w przedsięwzięciu. A przede wszystkim dziękujemy naszym sponsorom: firmie ESRI Polska za pomoc merytoryczną oraz firmie GIS EXPERT za wspólne ufundowanie gadżetów dla zwycięskich grup poszukiwaczy skarbów!

Fot. i tekst Paulina Owczarek

KREATYWNOŚĆ NA STUDIACH POPŁACA

Adam Partyka jest absolwentem Uniwersytetu Przyrodniczego z 2008 r.
Ukończył Wydział Rolniczy,
kierunek rolnictwo, specjalność agroturystyka.

Czy łatwo było znaleźć pracę po studiach?

Tak. Już w czasie studiów pracowałem za granicą, a pieniądze tam zarobione posłużyły na start w dalszej mojej działalności na rynku nieruchomości. To właśnie tu znalazłem swoją pasję, możliwość rozwoju i prawdziwą szkołę życia.

Co Panu dały studia na naszej uczelni?

Patrząc na to, czym się zajmuję zawodowo, a jaki kierunek skończyłem, można by powiedzieć, że stosunkowo niewiele. Idąc na studia byłem przerażony, że nie dam sobie rady. Wy-

nikało to z mojego wiejskiego pochodzenia, ale jak się szybko okazało, nie miałem racji, bo to, co miało być moim przekleństwem, stało się wielkim atutem. Same studia pod względem naukowym dały mi potrzebną wiedzę ogólną i prestiż. Trzeba pamiętać, że UP to jedna z niewielu uczelni w Lublinie, która daje możliwość rozwoju pozanaukowego, co w moim przypadku zaprocentowało w sposób niebywały.

Gdzie Pan w tej chwili pracuje i czym się zajmuje?

Pracuję na rynku nieruchomości – buduję domy, mieszkania itp. Jest to trudny kawałek chleba, ale przy odrobinie szczęścia dosyć opłacalny. W dzisiejszych czasach w dobie globalnego kryzysu, każda dziedzina jest trudna. Zawsze lubiłem wyzwania, a „nieruchomości" dały mi to. Jestem szczęśliwy, że udało mi się w życiu.

A jakie miał Pan oczekiwania po studiach?

Ukończone studia dały mi przede wszystkim dyplom, który w biznesie ma wielkie znaczenie w sensie prestiżu osobistego. Oczekiwania związane z wiedzą zdobytą na studiach nie zawiodły mnie, przydały się w przeróżnych negocjacjach i rozmowach urzędowo-biznesowych. Czas spędzony w organizacjach studenckich spowodował, że zdobyłem tam potrzebną praktykę w kontaktach międzyludzkich, załatwianiu wielu spraw, pisaniu pism itp. Jestem bardzo zadowolony, że miałem szczęście uczyć się i działać w organizacjach UP. Patrząc z perspektywy czasu, studia dały mi wszystko, czego tak naprawdę młody absolwent potrzebuje. Niczego nie żałuję.

Jaką działalność poza nauką prowadził Pan na studiach?

Dostając się na studia, chciałem się rozwijać, móc zwiedzać świat, pomagać ludziom, a potem wynieść z tego potrzebną wiedzę i praktykę do prawdziwego dorosłego życia. Będąc na pierwszym roku, zapisałem się do Zespołu Pieśni i Tańca „Jawor" – tańczyłem w nim przez 7 lat. Na drugim roku przyszedł czas na działanie w Wydziałowym Samorządzie Studentów – 3 lata, a na trzecim roku związałem się z Magazynem Studenckim „Radar" i zostałem starostą mojego kierunku studiów – 3 lata.

Działalność w organizacjach studenckich i zajmowanie stanowisk kierowniczych spowodowała, że zdobyta pewność siebie, kultura osobista, chęć bycia najlepszym oraz umiejętność zachowania się w danej sytuacji, rozmawiania, słuchania i przyciągania ludzi pozwoliła myśleć o byciu szefem dla siebie. To właśnie w tych organizacjach nauczyłem się punktualności, odpowiedzialności za innych i za siebie, słowności oraz organizacji pracy swojej i ludzi. Kreatywność na studiach, jak się okazuje w moim przypadku, popłaca i życzę tego każdemu, kto ma choć odrobinę ochoty na ciężką pracę połączoną ze wspaniałą zabawą w gronie przyjaciół. Polecam.

Jak długo pracował Pan w „Radarze"?

W reaktywowaniu „Radaru" przez kolegów z akademickiego pokoju, brałem niewielki udział, który ograniczał się do użyczenia sprzętu komputerowego i programów potrzebnych do wydawania gazety. Ich zapał i chęć zrobienia czegoś wyjątkowego udzielił się w końcu i mnie. Tak powstała moja druga pasja – „Radar". Rok później zostałem redaktorem naczelnym. Funkcję tę pełniłem przez 2,5 roku. Był to wspaniały czas, jeden z najlepszych w życiu studenckim, aż szkoda że skończył się po 4 latach wraz z końcem studiów.

Czy kontynuował Pan naukę po ukończeniu studiów?

Jeśli chodzi o karierę naukową, nie kontynuowałem jej. Dałem się porwać branży nieruchomości, w której znalazłem pasję i samorealizację.

Jakie ma Pan plany?

Plany w życiu są ważne, ale trzeba pamiętać, że nie wszystko da się zaplanować i przewidzieć. Obecnie chciałbym dalej realizować się w swojej branży i prowadzić szczęśliwe życie rodzinne. Mam nadzieję, że opatrzność pomoże mi w tym. Mocno w to wierzę.

Rozmawiała Monika Jaskowiak

ZWYCIĘSTWO W FUTSALU

Jedną z integracyjnych wojewódzkich imprez dla studentów I roku są Ogólnopolskie Igrzyska Studentów I Roku. Rozgrywki te oprócz aspektu integracyjnego są dla studentów szansą na reprezentowanie swoich uczelni i wydziałów, awansem do pierwszej reprezentacji oraz szansą na stypendia sportowe.

W bieżącym roku akademickim największy sukces sportowy UP uzyskała drużyna prowadzona przez trenera Marka Wawera, która po zdobyciu w sposób bezkonkurencyjny tytułu wojewódzkiego mistrza lat pierwszych w futsalu awansowała do ogólnopolskiego finału i reprezentowała uczelnię i województwo w tych rozgrywkach.

Na finałowe rozgrywki w tym roku do Lublina przyjechali mistrzowie województw: wielkopolskiego – PWSZ w Koninie; dolnośląskiego – Polit. Opolska; lubelskiego – UP w Lublinie; śląskiego – AWF w Katowicach; pomorskiego – PWSZ Elbląg; małopolskiego – UP w Krakowie; mazowieckiego – Akad. Obrony Narodowej w Warszawie.

Drużyna UP Lublin

W bardzo trudnej i wyrównanej konkurencji nasi piłkarze przegrali z późniejszym zwycięzcą turnieju PWSZ Konin 4:1, a następnie wygrali z UP Kraków po dogrywce 3:2. W meczu o trzecie miejsce i brązowy medal mistrzostw – nasza drużyna po niezmiernie ciężkiej walce pokonała zespół AWF Katowice 4:3. Zdobycie III miejsca w Polsce to olbrzymi sukces naszej niezmiernie ambitnej młodej drużyny i trenera Marka Wawera.

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie reprezentowali: Rafał Kramek, Damian Kowalski, Michał Kasperek, Jakub Flak, Konrad Kiejda i Sebastian Tęcza (WIP), Karol Kowalski, Andrzej Kozak, Damian Kuzioła (WA), Paweł Mierzwa (WNoŻiB). Na uwagę zasługuje fakt, że nasi studenci, jako jedyni ze wszystkich uczelni województwa lubelskiego, zdobyli tak wysokie miejsce zarówno w ubiegłorocznej, jak i tegorocznej edycji mistrzostw. Słowa uznania należą się trenerowi Markowi Wawerowi, że pokonał osobiście wiele trudności organizacyjnych i doprowadził drużynę UP do III miejsca w Polsce oraz gratulacje dla dziekanów wydziałów, na których studiują studenci sportowcy.

Na podst. inf. od Marka Wawera,
oprac. Lechosław Kawecki
Fot. Archiwum KU AZS UP

STUDIA PEŁNE MOŻLIWOŚCI

Studenci III roku gospodarki przestrzennej (Wydział Agrobioinżynierii) spędzili blisko dwa tygodnie (13–16 października 2012) w Niemczech w ramach stypendium ufundowanego przez DAAD (Niemiecka Centralę Wymiany Akademickiej). Celem wyjazdu było zapoznanie się z niemieckimi rozwiązaniami w dziedzinie gospodarki przestrzennej, nawiązanie kontaktów z niemieckimi uczelniami i instytutami.

Inicjatorami wyjazdu było 15 studentów gospodarki przestrzennej, dla których dziedzina ta jest ich też szczególną pasją. Ofertę stypendialną znaleźli w Internecie i poprosili o wsparcie tej inicjatywy przez Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych. Opiekunem grupy została Bogusława Tkaczyk-Wolanin.

W maju br. studenci napisali projekt naukowo-krajoznawczy, przedłożyli zaproszenia ze strony partnerów niemieckich i wnieśli wniosek do DAAD Przedstawicielstwo w Warszawie. W czerwcu 2012 r. stypendium na realizację projektu zostało przyznane.

Podróż musieli zorganizować samodzielnie. Prowadziła ona do 8 miast w Niemczech: Dortmundu, Essen, Meschede, Kolonii, Hanoweru, Hildesheimu, Poczdamu, Berlina.

Partnerami w Niemczech były uczelnie, instytucje, firmy i urzędy zajmujące się planowaniem regionalnym i przestrzennym: Techniczny Uniwersytet w Dortmundzie/ Instytut Planowania Przestrzennego, Instytut Badań nad Rozwojem Regionalnym i Rozwojem Miast w Dortmundzie (ILS), Miasto Dortmund, Urząd Planowania Miasta i Ładu Budowlanego, Firma „StadtRaumKonzept", Urząd Powiatowy Hildesheim, Akademia Badań nad Przestrzenią i Planowania Krajowego w Hanowerze, Wspólny Wydział Planowania Krajowego Berlina i Brandenburgii w Poczdamie, Urząd Miasta Meschede, Wyższa Szkoła Zawodowa Südwestfalen w Meschede.

Zwiedzanie Zeche Zollverein – kompleks kopalniany wpisany na listę UNESCO. Fot. Paulina Mazur

Wycieczka po Berlinie. Fot. Sebastian Leszko

W trakcie pobytu studenci brali udział w wykładach, dyskusjach i prezentacjach związanych z ich kierunkiem studiów odbywających się w języku niemieckim i angielskim. Znalazł się również czas na zwiedzanie regionów i wielkich miast. Zaprezentowali też region lubelski, Lublin i naszą uczelnię.

Na Wydziale Planowania Przestrzennego Uniwersytetu Technicznego w Dortmundzie wysłuchali kilku wykładów, odbyli spotkanie ze studentami, wzięli udział w warsztacie, zapoznając się z metodami studiowania i badawczymi. Były też wycieczki po mieście w towarzystwie tamtejszych studentów prezentujące realizowane projekty zagospodarowania przestrzeni. Wieczorem uczestnicy korzystali z zaproszeń studentów niemieckich na prywatne spotkania.

W kolejne dni pobytu w Dortmundzie poznali Instytut Badań nad Rozwojem Regionalnym i Rozwojem Miast w Dortmundzie (ILS), gdzie wysłuchali wykładów o projektach europejskich w zakresie zielonej infrastruktury w mieście oraz zapoznali się z badaniami niemieckimi dotyczącymi przestrzeni socjalnej w niektórych miastach.

Dzięki uprzejmości Urzędu Planowania Miasta i Ładu Budowlanego Miasta Dortmund zapoznali się z planowaniem regionalnym w Dortmundzie i dowiedzieli o aktualnych projektach budowlanych i zagospodarowania obszarów poprzemysłowych, gdzie wcześniej rozwijał się przemysł ciężki i stalowy. Następnie odbyli spacer po mieście oraz zwiedzili rewitalizowane byłe browary przekształcone na projekty kultury i sztuki oraz domy handlowe. Zostali też oprowadzeni po obszarze Phoenix w Dortmundzie, będącym wspaniałym przykładem rewitalizacji terenu przemysłu stalowego i przekształcenia go w park technologiczny i centrum rekreacji.

Pod koniec pobytu w tym ciekawym mieście gościli w firmie StadtRaumKonzept, zajmującej się oceną projektów planowania przestrzennego, zapoznali się z jej pracą i zleceniami. Firma ta zorganizowała im wyjazd terenowy do regionu Południowej Westfalii (Südwestfalen), zapoznali się tam z programem funduszu rozwoju regionalnego REGIONALE 2013 i aktualnymi projektami w mieście Meschede: odkryciem zabetonowanej rzeki Henne i przywróceniem jej centrum miasta, przywróceniem miastu rzeki Ruhr, budową nowego bulwaru wzdłuż rzeki, przebudową otoczenia tamy na rzece Henne i uatrakcyjnieniu jej dla turystów i mieszkańców. Przyjazd naszych studentów do Meschede spotkał się z zainteresowaniem lokalnej prasy, która informowała o ich wizycie.

Tego samego dnia studenci odwiedzili Wyższą Szkołę Zawodową w Meschede, poznali budynek i profil uczelni (uczelnia techniczno-ekonomiczna) oraz zostali oprowadzeni przez prof. Blechtloffa po budynku „Markes Haus" w miasteczku Eversberg, po projekcie odnowy dawnej gospody w architekturze muru pruskiego i zamiany jej na miejsce spotkań, kultury i sztuki.

Kolejnym etapem podróży po Niemczech było zwiedzanie słynnego centrum pokopalnianego „Zeche Zollverein" w Essen, światowego dziedzictwa kultury na liście UNESCO, oraz wizyta w Kolonii, szczególnie w katedrze kolońskiej.

Spacer po Dortmundzie. Wyjaśnianie istoty projektów budowlanych oraz ich historii. Fot. Paulina Owczarek

Wykład w urzędzie miasta nt. problemów planistycznych Dortmundu i okolic. Fot. Paulina Owczarek

Uczestnicy na tamie na rzece Hanne. Fot. Jan Fasselt

W ósmym dniu pobytu spotkali się ze specjalistą planowania przestrzennego w Urzędzie Powiatowym Hildesheim, który opowiadał im o swojej ponad 20-letniej pracy w tym miejscu, wymaganych cechach i mocnych stronach specjalisty od gospodarki przestrzennej, projektach regionalnych, rozbudowie infrastruktury dróg. Z przewodnikiem w języku polskim zwiedzili też stare miasto Hildesheim o tysiącletniej historii.

W dziewiątym dniu pobytu studenci gościli w Akademii Badania Przestrzeni i Planowania Krajowego (ARL) w Hanowerze, będącej pozauniwersyteckim instytutem badawczym i przeprowadzającym badania nie tylko w Niemczech, lecz także w Unii Europejskiej, w tym w Polsce. Odbyły się dwa wykłady na temat planowania regionalnego w Hanowerze oraz w regionie, spacer po mieście w towarzystwie dr. Gustedt, która wyjaśniła te rozwiązania przestrzenne z uwzględnieniem historii miasta.

Ostatnim etapem podróży były miasta Berlin i Poczdam.

W Poczdamie spotkanie we Wspólnym Wydziale Planowania Krajowego dla landów Brandenburgia i Berlin zawierało dwa wykłady: na temat zadań i organizacji tego Urzędu w Ministerstwie Rolnictwa i Infrastruktury landu Brandenburgia oraz na temat planowania przestrzennego w regionie przygranicznym polsko-niemieckim i związanych z tym zagadnień. Studenci zwiedzili Poczdam z przewodnikiem w języku angielskim.

W ostatnim dniu pobytu w Niemczech był czas na zwiedzanie Berlina z przewodnikiem w języku polskim z uwzględnieniem aspektów planowania przestrzennego, a także zwiedzenie Akwarium (Aqua&Sea Berlin).

Korzyści związane z wyjazdem na stypendium to: poznanie kraju naszych sąsiadów, osobiste doświadczenie wielkiej życzliwości ludzi, ich zainteresowania Polską, ich dużego profesjonalizmu, chęci dzielenia się ze studentami informacjami; wymiana doświadczeń naukowych; możliwość podjęcia dalszej współpracy z uczelnią TU Dortmund, Wyższą Szkołą Zawodową Meschede, ILS Dortmund, ARL Hannover; wzbogacenie wiedzy o planowaniu przestrzennym ogólnie i systemie planowania przestrzennego w Niemczech; poznanie systemu i metod pracy na studiach planowania przestrzennego w Niemczech; uzyskanie wglądu w życie codzienne na uczelni niemieckiej; obejrzenie w praktyce realizacji wielu projektów regionalnych i zapoznanie się z systemem ich finansowania; zapoznanie się ze sposobami rewitalizacji terenów poprzemysłowych po przemyśle ciężkim węgla i stali, dawnego Zagłębia Ruhr i możliwości znalezienia nowych perspektyw dla regionu metropolii przemysłowych; zwiedzenie wielu słynnych miast niemieckich: Dortmund, Kolonia, Hildesheim, Hanower, Poczdam, Berlin; poszerzenie swoich kompetencji znajomości języka niemieckiego i angielskiego oraz kompetencji międzykulturowych; niezapomniane wrażenia z licznych spotkań prywatnych ze studentami niemieckimi.

Studia to nauka, ale i odkrywanie własnych pasji. Warto studiować aktywnie! Zachęcamy wszystkich studentów do sprawdzenia możliwości stypendialnych DAAD!

Agnieszka Wasilak na podstawie relacji B. Tkaczyk-Wolanin oraz uczestników projektu – studentów III roku gospodarki przestrzennej

WYJAZD SZKOLENIOWO-TURYSTYCZNY DO CHIN

W dniach 17–29 sierpnia br. grupa 40 sadowników z Polski uczestniczyła w wyjeździe szkoleniowo-turystycznym do Chin. Wyjazd zorganizowało Towarzystwo Rozwoju Sadów Karłowych z siedzibą w Zakładzie Ekonomiki Ogrodnictwa UP w Lublinie.

Po 13 godzinach lotu grupa wylądowała w stolicy Chin Pekinie. Bardzo szybko zorientowaliśmy się, że to, co zrobiło na nas największe wrażenie, to mieszkańcy. Liczba ludności Chin przekroczyła już 1 mld 300 mln.

Głównym celem szkoleniowym wyjazdu było poznanie rynku jabłek. Podkreślić należy, że kraj ten jest obecnie największym producentem jabłek na świecie. Rocznie produkuje prawie 38 mln ton.

Rejon sadowniczy, który zwiedzano to Baishui, co po chińsku oznacza Biała Woda. Obejmuje on 194 wioski, które zamieszkuje 300 tys. ludności. Na 986 km^2 powierzchni znajduje się blisko 30 tys. ha przeznaczonych na sady jabłoniowe. Roczna produkcja w tym rejonie wynosi 550 tys. ton, z czego 80 tys. ton przeznaczonych jest na eksport. Jabłka z rejonu Baishui są uważane za najlepsze. W czasie pobytu zorganizowano spotkanie, na którym polscy sadownicy wymienili swoją wiedzę i doświadczenie w dziedzinie sadownictwa z profesorami z Northwest Sci-Tech University of Agriculture and Forestry oraz przedstawicielami Head Sommisioner and Deputy county Mayor of Baishui County Government. Zwiedzano też plantacje u prywatnych sadowników oraz przedsiębiorstwa zajmujące się dystrybucją jabłek.

Część turystyczną zaczęliśmy od Pekinu, miasta kontrastów – z jednej strony jest to nowoczesna metropolia, z drugiej to właśnie tu mieszczą się najstarsze zabytki Chin. Zwiedzano najsłynniejszą świątynię Yonghegong (XVIII w.) z licznymi pawilonami w ogrodzie i bogatymi zbiorami dzieł sztuki lamajskiej. Zwiedziliśmy Świątynię Nieba, która jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych budowli Chin i Pekinu. Byliśmy na Wielkim Murze Chińskim, najdłuższym umocnieniu i budowli fortyfikacyjnej na świecie, o całkowitej długości 3460 km. Kolejnym miejscem był Tiananmen (Plac Niebiańskiego Spokoju) – jeden z największych placów na świecie (40 ha), który powstał w 1417 r. Zwiedzaliśmy Zakazane Miasto – największy kompleks pałacowy świata, siedzibę chińskich władców od czasów dynastii Ming.

Niespotykane u nas sposoby produkcji jabłek tzw. jabłko w torebce

Armia terakotowa

Wielki Mur Chiński

Kolejne miasto to Xi'an, w którym oglądano Pagodę Dzikich Gęsi – 7-piętrową wieżę o kształcie wąskiej piramidy, której każde piętro ma charakterystyczny dach i po jednym oknie z każdej strony.

W Lingotong podziwiano najsłynniejsze obecnie muzeum na terenie Chin – Muzeum Armii Terakotowej (lista UNESCO). Armia Terakotowa miała towarzyszyć cesarzowi Qin Shi w życiu pozagrobowym. Armię stanowi 7000 naturalnej wielkości figur z gliny – żołnierzy, koni i rydwanów, które od ponad 2000 lat stoją na straży grobowca cesarza. Dodać należy, że grobowiec odkopano przypadkowo dopiero w 1974 r. Budowę tego kompleksu zaczęto w 246 r. p.n.e.

Longji Titian (Tarasy Ryżowe Smoczego Grzbietu) to najpiękniejsze w Chinach tarasy ryżowe. Pola pod uprawę ryżu powstały tu między XII a XVII w. na stokach gór, z których najwyższe mają ponad 1000 m n.p.m. Tarasy zajmują ok. 60 km^2.

W Guilin zwiedzano Jaskinię Trzcinowej Fujarki, groty będącej przykładem niezwykłej erozji. Niezliczona ilość stalaktytów, stalagmitów i stalagnatów tworzy bajeczne wręcz formy. To magiczne miejsce zostało odkryte ponad tysiąc lat temu i wciąż nie przestaje zadziwiać turystów przyjeżdżających tu z całego świata.

Dużym przeżyciem był rejs statkiem po rzece Li, w czasie którego podziwiano kresowe wzgórza o fantastycznych kształtach, bambusowe gaje, stada mułów wodnych kąpiących się w rzece czy mijane malownicze małe wioseczki.

Ostatnim zwiedzanym miejscem był Szanghaj – perła Chin, wielka metropolia mająca swoisty klimat i atmosferę. Widowiskowy Szanghaj, ten kuszący swą kosmopolityczną atmosferą, to nabrzeże The Bund. Bund jest tym dla Szanghaju, co Wieża Eiffla dla Paryża, a Koloseum dla Rzymu. Stojące przy nabrzeżu budynki przypominają Europę, a nocą kuszą pięknie oświetlone i błyszczące. Widoki te podziwiano podczas rejsu statkiem po rzece Huangpu. W Świątyni Nefrytowego Buddy obejrzeliśmy słynny dwumetrowy posąg Buddy z nefrytu, który spoczywa na mahoniowym podwyższeniu, a całość inkrustowana jest klejnotami.

Po tym krótkim pobycie w Chinach wszyscy uczestnicy stwierdzili, że to wielki, bardzo różnorodny, bardzo ciekawy, dla nas egzotyczny, rozwijający się kraj.

Tekst i fot. Zenobia Kucia

WYJAZD SZKOLENIOWO-TURYSTYCZNY DO CHIN

FOT. ZENOBIA KUCIA

Czytaj tekst na stronie 32

Zakazane Miasto w Pekinie

Tarasy ryżowe

DZIEŃ OTWARTY UP

FOT. JACEK PIASECKI

Czytaj tekst na stronie 23

Prezentacja Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu

Prezentacja Wydziału Biologii i Hodowli Zwierząt